

## **WPROWADZENIE**

Rok 2008 był kolejnym rokiem funkcjonowania Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie w dotychczasowej strukturze organizacyjnej dwóch wydziałów orzeczniczych, I – Finansowego i II Ogólnoadministracyjnego oraz Wydziału Informacji Sądowej.

W okresie sprawozdawczym w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie orzekło 21 sędziów i 1 asesor sądowy p. Joanna Wojciechowska, która po otrzymaniu nominacji sędziowskiej: z dniem 21 lipca 2008r. podjęła obowiązki sędziego WSA.

Od 8 maja 2008r. do końca okresu sprawozdawczego, z uwagi na długotrwałe zwolnienie lekarskie i urlop macierzyński, obowiązków sędziego nie wykonywała Sędzia Nadzieja Karczmarczyk – Gawęcka.

Z dniem 30 września 2008r. przeszła w stan spoczynku Sędzia NSA Krystyna Zaremba.

W okresie od stycznia do 31 lipca 2008r. Sędzia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, orzekał w Izbie Finansowej NSA w wymiarze 1 sesji w miesiącu.

### **Wpływ skarg i wyniki postępowania sądowego**

W roku sprawozdawczym w repertorium SA zarejestrowano ogółem 1807 spraw, w tym w wydziale I – 769, a w wydziale II – 1038.

W stosunku do roku 2007, nastąpił spadek wpływu skarg o 336 ( 2143 – 1807 ).

W roku 2008, załatwiono ogółem 2069 spraw zarejestrowanych w tym repertorium, w tym w wydziale I – 925, a w wydziale II – 1144. Pozostało niezadowolonych 626 spraw (odpowiednio 319 i 307).

W repertorium SAB w 2008r, zarejestrowano ogółem 175 spraw, odpowiednio w wydziałach 5 i 170. W wydziale II na 170 zarejestrowanych spraw, 138 skarg wniosła jedna osoba.

W stosunku do wpływu roku poprzedniego (37 spraw) nastąpił prawie pięciokrotny wzrost spraw zarejestrowanych w repertorium SAB. Załatwiono 40 spraw, a zaległość wyniosła 144 sprawy.

Mając na uwadze ilość spraw zarejestrowanych w repertorium SA i SAB (1982) przeciętny miesięczny wpływ skarg w 2008r. wyniósł 165, 16, co oznacza zmniejszenie przeciętnego miesięcznego wpływu o 17 spraw w stosunku do ub. roku w którym miesięczny wpływ skarg wyniósł 182,25 sprawy.

W repertorium SO zarejestrowani 62 sprawy (odpowiednio w wydziałach 16 i 46) z czego, w wydziale II, 36 spraw pochodzi od jednego skarżącego. Załatwiono 21 spraw, a niezadowolonych pozostało 41.

W 2008 roku w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie załatwiono ogółem 2109 skarg na akty i czynności organów administracji państwowej oraz ich beczynność w tym na rozprawie 1481 a 588 na posiedzeniu niejawnym.

Na koniec 2008r. pozostało niezadowolonych ogółem 770 spraw. Wskaźnik pozostałości na koniec okresu sprawozdawczego wyniósł 4.6 miesięcznego wpływu. Wskaźnik ten na koniec 2007r. wyniósł 4.92.

W roku sprawozdawczym skargi były wnoszone przez następujące podmioty:

- osoby fizyczne - 1605,
- osoby prawne - 360,
- organizacje społeczne - 1,
- prokuratorzy - 32,
- Rzecznik Praw Obywatelskich - 1.

W rozstrzyganych w 2008 roku sprawach wystąpiło 680 pełnomocników organów administracji państwowej, 164 adwokatów jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania, 226 radców prawnych jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania, 84 doradców podatkowych jako pełnomocników skarżących, 2 rzeczników patento-

wych, 18 prokuratorów. Rzecznik Praw Obywatelskich nie brał udziału w rozstrzygnięciu spraw rozpoznawanych przed tut. Sądem.

W roku 2008 nie rozpoznano żadnej sprawy w postępowaniu mediacyjnym i trybie uproszczonym.

W okresie sprawozdawczym wpłynęło 47 wniosków o wymierzenie grzywny na podstawie art. 55 § 1 p.p.s.a., z tym, że 38 wniosków złożyła jedna osoba. Załatwiono 7 spraw, w tym w 2 sprawach wymierzono grzywnę, w jednej sprawie wniosek oddalono, a 2 sprawy załatwiono w inny sposób.

W roku 2008 nie wpłynął żaden wniosek o wymierzenie grzywny na podstawie art. 154 § 1 p.p.s.a. Załatwiono w okresie sprawozdawczym 2 wnioski z poprzedniego roku, jeden wniosek oddalając, a drugi załatwiając w inny sposób.

W okresie sprawozdawczym wpłynęło 394 wnioski o przyznanie prawa pomocy, w tym w wydziale I – 190 i 199 w wydziale II.

208 wniosków dotyczyło zwolnienia od kosztów postępowania z czego załatwiono 169 przez przyznanie prawa pomocy co do całości wniosku, w 46 sprawach, przez przyznanie prawa pomocy do części wniosku, w 75 sprawach odmówiono prawa pomocy, 16 wniosków pozostawiono bez rozpoznania, a 10 wniosków załatwiono w inny sposób.

Wniosków o ustanowienie pełnomocnika wpłynęło 66 z czego załatwiono łącznie 57 wnioski przyznając prawo pomocy w 50 sprawach, w 3 sprawach odmówiono przyznania prawa pomocy oraz dwa wnioski pozostawiono bez rozpoznania a dwa wnioski załatwiono w inny sposób.

111 wniosków dotyczyło przyznania prawa pomocy w pełnym zakresie, z czego załatwiono 98 przez uwzględnienie wniosku w całości w 46 sprawach, przez częściowe uwzględnienie wniosku w 7 sprawach, w 28 sprawach odmówiono przyznania prawa pomocy, 14 wniosków pozostawiono bez rozpoznania, a 3 wnioski załatwiono w inny sposób.

Podobnie jak w latach ubiegłych głównym problemem przy rozpatrywaniu wniosków o przyznanie prawa pomocy była ocena rzetelności oświadczenia skarżących o ich sytuacji majątkowej i rodzinnej w konfrontacji z przedkładanymi na żądanie Sądu dokumentami potwierdzającymi treść oświadczenia.

Zwiększeniu uległa ilość pozytywnie rozpatrzonych wniosków o przyznanie prawa pomocy w pełnym zakresie. Realizacja konstytucyjnego prawa obywatela do Sądu spowodowała trzykrotne zwiększenie wydatków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na opłaconej świadczonej przez adwokatów i radców prawnych z urzędu pomocy prawnej do kwoty 111.403,24 zł, gdy wydatki te w 2007r. wyniosły 37.643,39 zł.

Rodzajowo, najwięcej skarg wniesionych w okresie sprawozdawczym dotyczyło decyzji organów podatkowych i innych świadczeń pieniężnych, do których mają zastosowanie przepisy ordynacji podatkowej których ilość wyniosła 580 co stanowi 29.26% ogółu wniesionych skarg. W 2007 roku wskaźnik ten wynosił 31.18%.

Drugą, znaczną ilościowo grupą sprawy były sprawy o symbolu 601 (budownictwo) i 615 (zagospodarowanie przestrzenne) gdzie wpłynęło razem 310 skarg.

W sprawie II SA/Sz – 345/07 dot. przyznania dodatku mieszkaniowego zostało skierowane do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne.

Od orzeczeń wydanych w okresie sprawozdawczym wpłynęło 464 skargi kasacyjne, odpowiednio w wydziałach : I – 301, a II – 163. 42 (29 + 13) skargi kasacyjne zostały odrzucone przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, z reguły z powodu braków formalnych, głównie nieopłacenia lub naruszenia obowiązku przymusu adwokackiego. Naczelny Sąd Administracyjny w 222 sprawach tuż. Sądu, wniesione skargi kasacyjne oddalił, a w 54 (26 + 28) sprawach, uchylił wyrok Sądu I instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Odsetek uwzględnionych skarg

kasacyjnych w stosunku do ilości skarg kasacyjnych rozpoznanych przez NSA wyniósł 19,56 %.

Ilość spraw niezadowolonych w czasie do 2 lat od pierwszego wpisu wynosi 2 sprawy, a do 1 roku 25 spraw.

### **Podatek od towarów i usług**

W zakresie spraw ze skarg na decyzje dotyczące zobowiązań w podatku od towarów i usług w roku 2008 składy orzekające nadal rozstrzygały spory na tle podatkowych stanów faktycznych zaistniałych pod rządami regulacji prawnej obowiązującej przez dniem 1 maja 2004 r. Wśród tych spraw w dalszym ciągu dominowały skargi na decyzje podatkowe kwestionujące prawo podatnika do obniżenia podatku należnego o kwoty podatku naliczonego wynikającego bądź to z faktur, na których jako wystawca wskazany został podmiot nie istniejący, bądź to z faktur dokumentujących sprzedaż, która w rzeczywistości nie miała miejsca. Dokonując kontroli legalności tych decyzji składy orzekające z reguły akceptowały stanowisko organów podatkowych co do braku - w świetle przepisów wykonawczych do ustawy podatkowej - podstaw prawnych do odliczenia podatku naliczonego wynikającego z tego rodzaju faktur. Odrębną grupę stanowiły też sprawy ze skarg na decyzje określające odmienną od deklarowanej przez podatnika wysokość podatku należnego na skutek stwierdzenia nierzetelności prowadzonych ksiąg podatkowych w zakresie wysokości uzyskiwanego obrotu.

Na gruncie stan prawny wynikający z ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług, odnoszącego się do podatkowych stanów faktycznych zaistniałych od dnia 1 maja 2004 r., jedną z grup rozpatrywanych spraw stanowiły sprawy ze skarg na decyzje określające podatnikowi wysokość zobowiązania podatkowego (kwotę nadwyżki podatku naliczonego nad należnym, kwotę zwrotu podatku) w wysokości

innej od deklarowanej w wyniku zakwestionowania prawa podatnika do odliczenia podatku naliczonego wykazanego w fakturach dokumentujących czynności, które nie zostały w rzeczywistości wykonane (tak np. w sprawach I SA/Sz 768/07, I SA/Sz 746/070) względnie prawa podatnika do odliczenia podatku wynikającego z faktur wystawionych przez podmiot do tego nieuprawniony na skutek nie dopełnienia obowiązku złożenia zgłoszenia rejestracyjnego (tak np. w sprawach I SA/Sz 611/07, I SA/Sz 94/08). O ile w pierwszym przypadku stanowisko organów podatkowych, kwestionujące prawo podatnika do odliczenia podatku wynikającego z faktur dokumentujących czynności, które nie miały miejsca, spotkało się z pełną akceptacją składów rozpatrujących skargi, o tyle nie znalazło akceptacji tychże składów stanowisko w kwestii braku prawa do odliczenia podatku naliczonego z faktur wystawionych przez podmiot nie zarejestrowany, pomimo rzeczywistego dokonania zafakturowanej czynności. Uznając to stanowisko organów podatkowych za niezgodne z prawem wskazano na jego sprzeczność z prawem wspólnotowym. Jakkolwiek organy odwoływały się do regulacji z art. 88 ust. 3a pkt 1 lit. „a” ustawy o podatku od towarów i usług oraz § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 25.05.2005 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, zaliczkowego zwrotu podatku, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 95, poz. 798 ze zm.), w uzasadnieniu orzeczeń uchylających zaskarżone decyzje zwrócono uwagę na wynikającą z prawa wspólnotowego zasadę neutralności podatku od towarów i usług.

I tak, przykładowo, w prawomocnym wyroku wydanym w sprawie I SA/Sz 94/08, skład orzekający zauważył, iż zasada neutralności podatku od towarów i usług realizuje się w praktyce poprzez uprawnienie podatnika do pomniejszenia podatku należnego o kwoty podatku zapłaconego przy nabyciu towarów i usług związanych z jego działalnością gospodarczą

oraz że zgodnie z art. 17 ust. 1 Szóstej Dyrektywy zasada neutralności podatku od wartości dodanej polega również na tym, że prawo do odliczenia powstaje w momencie, gdy podatek, który podlega odliczeniu, staje się wymagalny. Zauważyć również, iż w swoim orzecznictwie Europejski Trybunał Sprawiedliwości wielokrotnie podkreślał, że prawo do odliczenia podatku naliczonego wprowadzone zostało po to, aby uwolnić przedsiębiorcę od kosztów tego podatku zapłaconego lub podlegającego zapłacie w toku jego działalności gospodarczej oraz, że zasada neutralności prawa do odliczenia podatku naliczonego wyraża się przede wszystkim w bezwłocznym realizowaniu tego prawa, z czego wynika, że jakiegokolwiek ograniczenia w tym zakresie przewidziane przez ustawodawstwo Państwa Członkowskiego, jako naruszające zasadę neutralności, są sprzeczne z ogólnymi wymogami wspólnego systemu VAT (wynikającymi obecnie z Dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz. U. UE. L. 06.347.1), bowiem przesunięcie w czasie możliwości odliczenia podatku przez podatnika skutkowałoby przerzuceniem na niego ciężaru finansowania budżetu Państwa przez pewien krótszy lub dłuższy okres, co oznaczałoby, że podatek ten nie jest już dla tego podatnika neutralny.

W uzasadnieniu omawianego orzeczenia skład orzekający uznał za stosowne zaznaczyć, iż składową zasady neutralności podatku od wartości dodanej jest nie tylko prawo do odliczenia podatku, ale także zasada zwrotu nadwyżki podatku naliczonego na dobro podatnika. Zgodnie z art. 17 ust. 1 Szóstej Dyrektywy, prawo do odliczenia powstaje bowiem z chwilą powstania obowiązku podatkowego w odniesieniu do podatku podlegającego odliczeniu, co oznacza, że podatnik (nabywca) może dokonać odliczenia podatku naliczonego dopiero z chwilą, gdy u podatnika (dostawcy) powstanie obowiązek podatkowy (podatek należny). Tylko taka czasowa zbieżność momentu powstania obowiązku zapłaty podatku należnego u dostawcy z prawem odliczenia tego podatku u nabywcy zapew-

nia prawidłową realizację zasady neutralności oraz stabilizację budżetową państwa. Tak więc, podatnik winien mieć zapewnioną możliwość odzyskania podatku naliczonego związanego ze swoją działalnością opodatkowaną, a wszelkie korzystne dla podatnika konsekwencje wynikające z koncepcji neutralności podatku traktowane są w doktrynie wspólnego podatku od wartości dodanej jako fundamentalne prawo podatnika, nie zaś tylko jako jego przywilej.

Uwzględniając wynikającą z przepisów Pierwszej i Szóstej Dyrektywy szczególną rolę prawa podatnika do odliczenia podatku naliczonego, jako wyrazu realizacji zasady neutralności podatku od wartości dodanej oraz relacje pomiędzy prawem krajowym a wspólnotowym, skład orzekający podkreślił, że jeżeli w prawie wspólnotowym nie ma regulacji, która pozwalałyby na ograniczenie prawa podatników do odliczenia podatku naliczonego, to prawo do takiego odliczenia winno być respektowane także przez ustawodawcę krajowego, a wszelkie przepisy krajowe zawierające ograniczenia w tym zakresie winny być interpretowane w sposób pozwalający zapewnić praktyczną realizację wspomnianej wyżej zasady neutralności podatku od wartości dodanej (podatku od towarów i usług) oraz w sposób umożliwiający osiągnięcie celu zakładanego przez obowiązujące w tym zakresie Dyrektywy, tj. zachowania zasad równej konkurencji na wspólnym rynku.

Nawiązując dalej do przepisów ustawy podatkowej określających źródła obowiązku podatkowego w podatku od towarów i usług, obowiązek złożenia zgłoszenia rejestracyjnego oraz obowiązek wystawienia faktury potwierdzającej dokonanie czynności opodatkowanej, skład orzekający zauważył, iż nie wywiązanie się przez podmiot określony w art. 15 ustawy z obowiązku dokonania rejestracji jako podatnika VAT czynnego, samo przez się nie zwalnia tego podmiotu z obowiązku wystawienia faktury potwierdzającej dokonanie sprzedaży, treść przepisu art. 106 ust. 1 i 2 ustawy o podatku od towarów i usług oraz jej art. 88 ust. 3a pkt 1 lit. „a” prowa-



dzi bowiem do wniosku, iż do wystawienia faktury potwierdzającej dokonanie czynności opodatkowanej na terytorium kraju zobowiązana jest osoba będąca podatnikiem w rozumieniu art. 15 tejże ustawy także wówczas, gdy nie jest ona zarejestrowanym podatnikiem.

W konkluzji swych wywodów skład orzekający uznał, iż ograniczenie prawa do odliczenia podatku naliczonego zawartego w fakturze wystawionej przez podmiot nie zarejestrowany nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa wspólnotowego, a skoro w rozpatrywanej sprawie organy podatkowe nie kwestionują samego celu transakcji, to zasadnym jest odmówienie zastosowania przepisu prawa krajowego zawierającego takie ograniczenie, tj. art. 88 ust. 3a pkt 1 lit. „a” ustawy o podatku od towarów i usług jako sprzecznego z prawem wspólnotowym. Dla ewentualnego zastosowania przepisu art. 88 ust. 3a pkt 1 lit. „a” ustawy o podatku od towarów i usług koniecznym jest bowiem - obok ustalenia, że faktura pochodzi od podmiotu nieuprawnionego do jej wystawienia - stwierdzenie, że z ogółu obiektywnych okoliczności wynika, iż nabywając towar od podmiotu nieuprawnionego do wystawienia faktury podatek co najmniej mógł przewidywać, że transakcja ta stanowi nadużycie (oszustwo).

Inną grupę rozpatrywanych w roku 2008 spraw stanowiły sprawy ze skarg na decyzję, (np. I SA/Sz 829/07, I SA/Sz 825/07), którymi nakładano na skarżącego obowiązek zapłaty podatku z tytułu czynności polegającej na dostawie (sprzedaży) działek gruntu. Kwestionując w tym zakresie stanowisko organów podatkowych, sprowadzające się do uznania, iż sam podział określonej nieruchomości na działki przesądza o dokonaniu ich sprzedaży w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, składy orzekające odwołały się m.in. do uchwały składu siedmiu sędziów NSA z dnia 27.10.2007 r. (I FPS 3/07), uznając w szczególności, iż przypisanie skarżącemu dokonania sprzedaży w ramach działalności gospodarczej wymaga uprzedniego ustalenia, że uprzednie nabycie gruntu dokonało się z zamiarem jego dalszej sprzedaży.

W jednej ze spraw (I SA/Sz 763/07) skład orzekający zajął się rozstrzygnięciem kwestii możliwości skutecznego dokonania przez podatnika korekty tzw. pustej faktury, tj. faktury stwierdzającej czynność, która w rzeczywistości nie została dokonana. Podzielając stanowisko organów podatkowych, że korekta takiej faktury nie jest możliwa (jest bezskuteczna), skład orzekający odwołał się przede wszystkim do przepisu art. 108 ust. 1 ustawy z 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług stwierdzając przy tym, iż jeżeli przepis ten przewiduje, że każda z osób w nim wymienionych obowiązana jest do zapłaty podatku wykazanego w wystawionej przez siebie fakturze, to znajduje on także zastosowanie w każdym przypadku, gdy zostanie wystawiona faktura, a więc dotyczy to nie tylko sytuacji, gdy doszło do sprzedaży, ale sprzedaż ta była zwolniona lub nie opodatkowana, ale również sytuacji, gdy faktura jest tzw. pustą fakturą. Podkreślając dalej, że przepis powyższy stanowi szczególny przypadek samostanowienia obowiązku podatkowego w efekcie samego wystawienia faktury wykazującej kwotę podatku od towarów i usług i przyjmuje on postać swoistej sankcji polegającej na tym, że niezależnie od tego, czy zaistniał obrót będący podstawą opodatkowania tymże podatkiem, jak również niezależnie od rozmiarów i konsekwencji podatkowych tego obrotu, każdy wystawca tzw. „pustej faktury” winien się liczyć z koniecznością zapłaty wykazanego w niej podatku. Od poniesienia tego rodzaju sankcji nie można się zatem uchylić przez złożenie korekty do „pustej faktury”, który to dokument, jako nie dotyczący rzeczywistych zdarzeń, w ogóle nie powinien być powstać, stwierdził skład orzekający w uzasadnieniu swego stanowiska, zauważając dalej, iż podstawy do dokonania korekty takiej faktury nie stanowią też przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 25.05.2005 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom /.../ (Dz.U. Nr 95, poz. 798 ze zm.), treść tych przepisów, w szczególności § 9 ust. 1 i § 17 ust. 1, pozwala bowiem jedynie na korygowanie prawidłowości po-

szczególnych pozycji zawartych w fakturze dokumentującej rzeczywiste transakcje.

### **Podatek akcyzowy**

Spośród spraw dotyczących podatku akcyzowego znacząca liczba dotyczyła określenia tego podatku armatorom rybołówstwa morskiego, którzy dokonywali nielegalnej sprzedaży niezaewidencjonowanego paliwa żeglugowego w latach 2001-2003, zamiast wykorzystywać je do napędu kutrów rybackich w celach połowowych. Sprawy te były ostatnią kategorią spraw podatkowych, które na przestrzeni kilku lat Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznawał w stosunku do tych armatorów. Sprawy te skutkowały uprzednio, niejako dodatkowym opodatkowaniem tych armatorów z tytułu tej nielegalnej sprzedaży, tj. w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w podatku od towarów i usług, a w roku 2008 także w podatku akcyzowym. Uznając za uprawnione działanie organów podatkowych w tych sprawach, Sąd stanął na stanowisku, że w zakresie podatku akcyzowego w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych uzasadnione i zgodne z art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym było obciążenie armatorów podatkiem akcyzowym od paliwa żeglugowego. Przepis ten przewidywał bowiem, że obowiązek podatkowy w zakresie akcyzy, z zastrzeżeniem art. 37 ust. 7, ciążył na sprzedawcy wyrobów akcyzowych, a ustawodawca, wprowadzając w art. 35 ust. 1 ustawy o VAT obowiązek podatkowy w zakresie akcyzy m.in. w stosunku do sprzedawców wyrobów akcyzowych, nie wykluczał przy tym sytuacji naruszenia zasady jednofazowości tej daniny publicznej, pozostawiając rozstrzygnięcie tej kwestii fakultatywnym aktom wykonawczym ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Natomiast, zwolnienie od akcyzy przewidziane w § 26 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 marca 2002 r. w sprawie podatku akcyzowego

(Dz. U. Nr 27, poz. 269), armatorzy utracili przez to, że nie dopełnili warunku wykorzystania paliwa na cele rybołówstwa morskiego. Ponadto, według Sądu, wskazana w skardze odpowiedzialność dostawców paliwa w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie zachodziła. Dostawca, który legitymuje się oświadczeniem nabywcy, o którym mowa jest w § 26 ust. 2 powołanego rozporządzenia, nie odpowiada za niedopełnienie przez nabywców warunków zwolnienia.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 62/08 Sąd uznał, że do olejów smarowych wykorzystywanych do celów innych niż opałowe lub napędowe nie stosuje się Dyrektywy Energetycznej oraz Dyrektywy Horyzontalnej. Sąd uchylając zaskarżone postanowienie w przedmiocie interpretacji prawa podatkowego oraz odwołując się do przepisów prawa wspólnotowego, zawartych w Dyrektywie Horyzontalnej oraz w Dyrektywie Energetycznej, wskazał, że zasady dotyczące opodatkowania i kontroli wyrobów akcyzowych w przepisach prawa wspólnotowego zawarte zostały w dwóch zasadniczych aktach prawnych w Dyrektywie Horyzontalnej i Dyrektywie Energetycznej, przy czym Dyrektywa Horyzontalna określa ogólne warunki dotyczące nadzoru nad przechowywaniem oraz przemieszczaniem wyrobów akcyzowych, a jej celem jest harmonizacja zasad dotyczących przemieszczania wyrobów akcyzowych na terenie Unii Europejskiej z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy, natomiast zakres wyrobów energetycznych podlegających podatkowi akcyzowemu wyznacza Dyrektywa Energetyczna, która zobowiązuje państwa Członkowskie Unii Europejskiej do nakładania podatków na wyroby energetyczne, zgodnie z jej regulami, tak jak stanowi art. 1 tej Dyrektywy. Stosownie do art. 3 ust. 1 Dyrektywy Horyzontalnej (Dyrektywa Rady 92/12/EWG z dnia 25 lutego 1992 r. w sprawie ogólnych warunków dotyczących wyrobów objętych podatkiem akcyzowym, ich przechowywania, przepływu oraz kontroli), Dyrektywa ta ma zastosowanie do takich wyrobów jak oleje mineralne, alkohole i napoje alkoholowe oraz wyroby tytoniowe. Powołany przepis

odsyła do innych stosownych dyrektyw w zależności od rodzaju wyrobów, które jej podlegają. W odniesieniu do olejów mineralnych stosowaną dyrektywą jest Dyrektywa Energetyczna (Dyrektywa Rady 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 r. w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej). W świetle art. 2 tej Dyrektywy, pojęcie „produkty energetyczne” stosuje się do produktów wymienionych w tym przepisie według kodów CN, czyli Scalonej Nomenklatury Handlu Zagranicznego. Wśród wymienionych produktów energetycznych przepis wymienia pod jedną pozycją (b) produkty objęte kodami CN 2701, 2702 i 2704 do 2715. Zatem wyroby, których dotyczy niniejsza sprawa objęte kodem CN 2710 19 71 do 2710 19 99 są produktami energetycznymi, do których odnosi się Dyrektywa Energetyczna oraz oczywiście Dyrektywa Horyzontalna. Jednakże powołany art. 2 Dyrektywy Energetycznej w ust. 4 lit. b stanowi, że ma ona zastosowania do produktów energetycznych wykorzystywanych do celów innych niż paliwa silnikowe lub paliwa do ogrzewania. Ostatnie zdanie art. 2 ust. 4 lit. b zawiera stwierdzenie następujące: „jednakże art. 20 ma zastosowanie do tych produktów energetycznych”. Powołany art. 20 Dyrektywy Energetycznej wymienia produkty energetyczne podlegające przepisom kontroli i przemieszczenia zawartych w Dyrektywie Horyzontalnej stanowiąc, że „Jedynie następujące produkty energetyczne podlegają przepisom kontroli i przemieszczania”. Wśród wymienionych produktów nie ma oznaczonych kodem CN 2710 19 71 - 2710 19 99 tzn. tych, które nabywa skarżąca spółka. Wymienione wyżej przepisy tzn. Dyrektywę Horyzontalną i Dyrektywę Energetyczną obie strony postępowania zgodnie wymieniają jako przepisy wspólnotowe w zakresie podatku akcyzowego. Analiza treści tych przepisów prowadzi do wniosku, że wyroby nabywane przez spółkę oznaczone kodem CN 2710 19 71 - 2710 19 99 nie podlegają, ani Dyrektywie Energetycznej, ani Dyrektywie Horyzontalnej. Na podstawie jasnej treści art. 2 ust. 4 lit. b Dyrektywy Energetycznej wyprowa-

dzić można tylko taki wniosek, że wyroby energetyczne takie jak oleje smarowe nie będą objęte regulacjami wspólnotowymi, gdy będą wykorzystywane w innych celach niż paliwo silnikowe lub paliwo do ogrzewania. Wobec treści omawianego przepisu zawierającego stwierdzenie że: "(...dyrektywa nie ma zastosowania) należy dojść do wniosku, że wyłączenie olejów smarowych jest wyłączeniem definitywnym. Pogląd taki znajduje potwierdzenie w art. 20 ust.1 Dyrektywy Energetycznej. Przepis ten wymienia produkty energetyczne podlegające kontroli przemieszczaniu Dyrektywy Horyzontalnej jednakże wskazuje, że „Jedynie następujące produkty energetyczne podlegają przepisom dotyczącym kontroli i przemieszczania (...). Wobec użytego zwrotu „jedynie” nie można ulegać wątpliwości, że katalog produktów energetycznych zawarty w art. 20 ma charakter zamknięty. Produkty nabywane przez skarżącą spółkę oznaczone kodem CN 2710 19 71 – 2710 19 99 nie zostały w tym przepisie wymienione. Wprowadzie art. 20 ust.2 Dyrektywy Energetycznej wskazuje, że: „Jeżeli Państwo Członkowskie uzna, że produkty energetyczne inne niż te określone w ust.1, przeznaczone do wykorzystania, oferowane do sprzedaży lub wykorzystywane jako paliwo do ogrzewania, paliwo smarowe lub w inny sposób są okazją do oszustw podatkowych, ich unikania lub nadużyć, powiadamia niezwłocznie komisję (...). Komisja przekazuje to powiadomienie innym Państwom Członkowskim. Decyzja odnośnie tego, czy dane produkty, niewymienione w art. 20 ust.1 Dyrektywy, powinna podlegać przepisom kontroli i przemieszczaniu Dyrektywy 92/12/EWG jest podejmowana zgodnie z procedurą ustanowioną w art. 27 ust.2”. Jednakże Polska jak informuje spółka nie zastosowała procedury, o której mowa w art. 20 ust.2 wobec produktów nabywanych przez spółkę. Dyrektor Izby Celnej zgodził się ze stanowiskiem Spółki, iż treść art. 20 ust.1 Dyrektywy Energetycznej powoduje, że oleje smarowe nie podlegają przepisom dotyczącym kontroli i przemieszczania zawartym w Dyrektywie Horyzontalnej i nie stanowi podstawy prawnej do objęcia olejów smarowych obowiązkiem

przewidzianym w Dyrektywie Horyzontalnej dla wyrobów akcyzowych zharmonizowanych. Jednakże uznał, że Dyrektywa Energetyczna przewiduje objęcie olejów smarowych wykorzystywanych do celów innych niż napędowe lub opałowe obowiązkami przewidzianymi w Dyrektywie Horyzontalnej niezależnie od postanowień art. 20 ust.1 Dyrektywy Energetycznej. Zdaniem Dyrektora Izby Celnej obowiązki przewidziane w Dyrektywie Horyzontalnej określone zostały w art. 2 ust.4 zawierającym zdanie: „Jednakże art. 20 ma zastosowanie do tych produktów energetycznych”. Natomiast w ocenie Dyrektora stwierdzenie zawarte w art. 2 ust.4 Dyrektywy Energetycznej, że nie ma ona zastosowania do produktów energetycznych wykorzystywanych do celów innych niż paliwo silnikowe lub paliwo do ogrzewania oznacza tylko tyle, że w odniesieniu do olejów smarowych nie mają zastosowania minimalne poziomy opodatkowania wskazane w Dyrektywie Energetycznej. Sąd nie zgodził się z wnioskiem jaki wyprowadził Dyktor Izby Celnej na podstawie przepisów Dyrektywy Energetycznej. Jak wskazano bowiem wyżej stosownie do art. 2 ust. 4 i art. 20 Dyrektywy Energetycznej do olejów smarowych wykorzystywanych do celów innych niż opałowe lub napędowe nie stosuje się Dyrektywy Energetycznej oraz Dyrektywy Horyzontalnej. Stanowisko Dyrektora przeczy jasnej treści wskazanych przepisów. Na poparcie stanowiska o definitywnym wyłączeniu olejów smarowych spod działania Dyrektywy Energetycznej należy przywołać wyrok ETS w połączonych sprawach C-145/06 i C 146/06. W wyroku tym ETS orzekł, iż oleje smarowe w przypadku gdy są wykorzystywane do celów innych niż opałowe lub napędowe nie są wyrobami podlegającymi zharmonizowanemu podatkowej akcyzowemu. W pkt 43 powyższego wyroku wskazano, że „(...) nawet jeśli oleje smarowe wykorzystywane w inny sposób niż jako paliwo silnikowe lub grzewcze objęte są definicją pojęcia produktów energetycznych w rozumieniu art. 2 ust.1 lit. b Dyrektywy 2003/96 (Dyrektyw Energetycznej), to są one wprost wyłączone z zakresu tej dyrektywy na mocy jej art. 2 ust. 4 lit. b) tiret pierwsze

i przez to nie są objęte systemem ujednoczonego podatku akcyzowego". W konsekwencji, na podstawie analizy przepisów obu omawianych dyrektyw Sąd doszedł do przekonania, iż oleje smarowe wykorzystywane do innych celów niż opałowe bądź napędowe nie mogą być klasyfikowane do zharmonizowanych wyrobów akcyzowych, a co za tym idzie nie są wyrobami objętymi jednolitymi zasadami opodatkowania i obrotu we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej. Tymczasem konstrukcja polskich przepisów dotyczących podatku akcyzowego przewiduje w art. 2 ustawy o podatku akcyzowym podział wyrobów akcyzowych na wyroby akcyzowe zharmonizowane i wyroby akcyzowe niezharmonizowane i stosownie do tego przepisu wyroby akcyzowe zharmonizowane to paliwa silnikowe, oleje opałowe i gaz, napoje alkoholowe oraz wyroby tytoniowe określone w załączniku nr 2 do ustawy o podatku akcyzowym. Wyroby akcyzowe niezharmonizowane to natomiast wyroby akcyzowe inne niż wyroby akcyzowe zharmonizowane. Wyroby klasyfikowane do kodu CN 2710, który obejmuje między innymi oleje smarowe wskazane są w poz. 4 załącznika Nr 2 do ustawy o podatku akcyzowym stanowiącego wykaz wyrobów akcyzowych zharmonizowanych. Wobec powyższego, zgodnie z polskimi przepisami oleje oznaczone kodem CN 2710 19 71 - 2710 19 99, nabywane przez skarżącą spółkę, są zaliczane do zharmonizowanych wyrobów niezależnie od tego, do jakich celów są przeznaczone. Uznanie przez polskie ustawodawstwo powyższych wyrobów za wyroby akcyzowe zharmonizowane, niezależnie od ich zastosowania wbrew jasno sformułowanym przepisom Dyrektywy Energetycznej i wyłączającym stosowanie Dyrektywy Horyzontalnej przesądza, zdaniem Sądu, o niezgodności przepisów ustawy o podatku akcyzowym oraz przepisami wykonawczymi w takim zakresie jakim uznają wyroby oznaczone kodem CN 2710 19 71 - 2710 19 99 za wyroby akcyzowe zharmonizowane niezależnie od tego, do jakich celów są przeznaczone, które podlegają przepisom ustawy o podat-



ku akcyzowym oraz przepisom wykonawczym, a więc określają warunki zwolnienia od podatku akcyzowego.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 687/07 Sąd rozstrzygnął zagadnienie, czy przesłanka faktyczna w postaci tożsamości paliwa sprzedanego z paliwem sprowadzonym jest wymagana dla uzyskania zwrotu akcyzy na podstawie art. 51 a rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 kwietnia 2004 r. Sąd wskazał, że zasadniczo niesporne jest, że skarżąca spółka w dniach 15 marca i 2 kwietnia 2004 r. sprowadziła określone w dokumentach SAD, skorygowanych decyzjami administracyjnymi, ilość paliwa żeglugowego o zawartości siarki od 0,05% do 0,2% i o gęstości 840,0 kg/m<sup>3</sup> i 841,0 kg/m<sup>3</sup>, od którego zapłaciła należną wówczas akcyzę przed 1 maja 2004 r. Sprowadzone paliwo żeglugowe zostało zmagazynowane w przeznaczonym do tego rodzaju paliwa zbiorniku nr 9 w Ś., a następnie było przeładowane do innych zbiorników, również przeznaczonych tylko do paliwa żeglugowego, i sprzedawane uprawnionym podmiotom. Przedmiotowe zbiorniki przeznaczone do magazynowania paliwa żeglugowego, zawierały paliwo żeglugowe z różnych dostaw, co powodowało ich mieszanie się i „uśrednianie” parametrów tego paliwa m. in. gęstości. Jak wynika z załączonej do akt Polskiej Normy dotyczącej paliw żeglugowych przeznaczonych dla żeglugi morskiej i śródlądowej PN-93, C-96049 (k 44-39 akt adm.), gęstość paliwa żeglugowego w temperaturze 15°C określona została jak nie większa niż 890,0 kg/m<sup>3</sup>. Paliwo sprzedane przez spółkę uprawnionym podmiotom w dniu 10 września 2004 r. na podstawie faktur wystawionych w dniu 13 września 2004 r. bez akcyzy spełniało parametry paliwa żeglugowego, w tym co do gęstości, która wynosiła 844,6 kg/m<sup>3</sup>, co było skutkiem zmieszania paliwa z różnych dostaw. W opisanej sytuacji nie jest, rzecz jasna, możliwe stwierdzenie tożsamości paliwa sprzedanego w dniu 10 września 2004 r. z paliwem sprowadzonym 15 marca i 2 kwietnia 2004 r., a nawet można powiedzieć, że tożsamości nie było, jednakże faktem niezaprzeczalnym jest, że sprzedane 10 września 2004 r. paliwo

rodzajowo było paliwem żeglugowym, spełniało bowiem wszystkie parametry dla tego paliwa określone w Polskiej Normie, w tym co do gęstości (poniżej 890,0 kg/m<sup>3</sup>). Co do sposobu magazynowania paliwa z różnych dostaw w jednym zbiorniku za racjonalne i przekonywające należało uznać wyjaśnienia skarżącej, że zarówno z przyczyn technicznych jak i ekonomicznych nie jest możliwe, aby każda sprowadzona partia paliwa była przechowywana w odrębnym zbiorniku, istotne jest natomiast przestrzeganie zachowania parametrów, w tym przypadku paliwa żeglugowego, przewidzianych w Polskiej Normie. Organy celne nie wskazały przepisu, z którego wynikałby obowiązek magazynowania każdej partii paliwa w odrębnym zbiorniku. Zagadnieniem spornym jest, czy przesłanka faktyczna w postaci tożsamości paliwa sprzedanego z paliwem sprowadzonym jest wymagana dla uzyskania zwrotu akcyzy na podstawie art. 51 a rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 kwietnia 2004 r. Przepis ten dodany został rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 11 sierpnia 2004 r. (Dz. U. Nr 181, poz. 1875), a jego celem było wyrównanie sytuacji m. in. importerów, którzy sprowadzili paliwo żeglugowe przed 1 maja 2004 r. i zapłacili obowiązującą wówczas akcyzę przed tym dniem, natomiast sprzedając to paliwo po 1 maja 2004 r. uprawnionym podmiotom nie mogli już obciążyć ich akcyzą ze względu na wprowadzone z tym dniem zwolnienie od akcyzy sprzedaży paliwa żeglugowego w § 8 omawianego rozporządzenia. Art. 51a ust. 1 tego rozporządzenia stanowi, że zwalnia się od akcyzy, wyroby akcyzowe nabyte lub wyprodukowane przed dniem 1 maja 2004 r., od których została zapłacona akcyza przed tym dniem, pod warunkiem wykorzystania lub odsprzedaży tych wyrobów na cele uprawniające do zastosowania zwolnienia, określone w niniejszym rozporządzeniu. W przepisie tym nie zawarto wymogu zachowania tożsamości w takim znaczeniu, że musi to być ten sam towar. Tego rodzaju tożsamość, jak słusznie podnosi skarżąca, zachodzi tylko wtedy, gdy mamy do czynienia z towarem mającym cechy identyfikacyjne, które są podane w dokumentach przywozo-

wych i które są oznaczone na towarze zgłoszonym w przywozie, oraz gdy przedmiotem odprawy jest towar, który wprawdzie nie ma cech identyfikacyjnych, ale po zgłoszeniu nie wszedł do obrotu i cały czas pozostaje pod dozorem celnym. W pozostałych przypadkach, po zwolnieniu do obrotu towary niemające oznakowań identyfikacyjnych, takie jak np. owoce, zboża, oleje nie mogą i nie są objęte wymogiem tożsamości, można tu jedynie mówić o towarach rodzajowo takich samych, a nie tych samych, czego wymaga tożsamość. Stanowisko organu odwoławczego, że wymóg tożsamości towaru jest logiczną konsekwencją przedmiotowego charakteru zwolnienia od akcyzy unormowanego w § 51a rozporządzenia jest niczym nie uzasadnione. Gdyby tak miało być, to żaden importer paliwa sprowadzonego przed 1 maja 2004 r. (i spełniający pozostałe warunki) nie mógłby odzyskać zapłaconej akcyzy, gdyż po zwolnieniu do obrotu towaru niemającego indywidualnych oznakowań nie byłby w stanie wykazać tożsamości towaru sprzedanego z towarem sprowadzonym, co oznacza, że przepis § 51a okazałby się martwy. W ocenie Sądu, organy celne błędnie zinterpretowały § 51a rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 26 kwietnia 2004 r. upatrując w tym przepisie uwarunkowania prawa do zwolnienia i zwrotu akcyzy od przestanki faktycznej w postaci wykazania tożsamości paliwa sprzedanego z paliwem sprowadzonym. Tym samym, doszło do naruszenia prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy.

### **Podatek dochodowy od osób fizycznych**

W podatku dochodowym od osób fizycznych w 2008r., Sąd rozpoznawał najliczniej występujące sprawy w przedmiocie tego podatku od dochodów nie znajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów. W tej kategorii spraw spory opierały się najczęściej na zarzutach błędnych ustaleń faktycznych będących konsekwencją błędów organów podatkowych w zakresie postępowania dowodowego. Przykładowo można wymie-

nić sprawy sygn. akt I SA/Sz 352/08, I SA/Sz 181/08, I SA/Sz 362/07, I SA/Sz 818/07.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 478/08 przedmiotem sporu było to, iż organy podatkowe zakwestionowały wykonanie umów pożyczek i otrzymanie środków finansowych przez podatniczkę, a tym samym zakwestionowały, że środki te zostały wydatkowane na pokrycie wydatku, jakim był zakup mieszkania. Oceniający legalność decyzji Sąd stanął na stanowisku, że wskazane przez organy podatkowe jako przyczyna odmowy wiarygodności wyjaśnień podatnika i zeznań świadków nieścisłości pomiędzy nimi są pozorne i nie bez znaczenia jest tu upływ ponad 6 lat od daty zawarcia umów pożyczek, których istnienia organ nie zakwestionował.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 824/07 w oparciu o wynik kontroli organ ustalił, że podatnicy dokonali sześciu transakcji dostaw nieruchomości gruntowych, sprzedając 9 działek gruntu, która to sprzedaż według sprzedających odbywała się z majątku osobistego, nie zaś w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej. Sprzedaż ta nie została opodatkowana.

Rozpoznając skargę w tej sprawie, Sąd uchylił decyzję uznając, iż skarga jest zasadna, bowiem podatniczka wraz z mężem zakupiła nieruchomość rolną w 1993 r. na potrzeby działalności wytwórczej w rolnictwie, a w 1996r. uzyskała zgodę na wykorzystanie gruntów na inne cele niż rolnicze. Na podstawie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przeznaczono działki na teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Posiadaną działkę podatnicy podzielili na 61 mniejszych działek, które zostały zbyte na przestrzeni 2003/2004r.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd podkreślił, że decydujące znaczenie dla ustalenia, czy dana czynność podejmowana jest w ramach działalności gospodarczej ma konkretny stan faktyczny sprawy, okoliczności występujące w rzeczywistości, podpadające pod zakres obowiązku podatkowego określonego ustawą podatkową nie wpis do ewidencji działalności gospo-

darczej czy KRS, określający zakres tej działalności. Zatem nie sam fakt nieuwzględnienia obrotu nieruchomościami w przedmiocie działalności gospodarczej w stosownym rejestrze, ale okoliczności sprzedaży mają decydujące znaczenie.

Zdaniem Sądu bezspornie nie jest działalnością gospodarczą (działalność zarobkowa) w rozumieniu art. 5a pkt 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych sprzedaż rzeczy, która nie została nabyta w celu jej odsprzedaży co jest elementem normatywnym definicji działalności gospodarczej w powołanym art. 5a pkt 6 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Sąd zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie małżonkowie nabyli w 1993 r. na współwłasność niezabudowaną działkę, stanowiącą nieruchomość rolną. Zatem w momencie nabycia nieruchomość była przeznaczona do użytkowania rolniczego, a nie pod zabudowę. Okoliczność ta przemawia za tym, że nabycie nie nastąpiło w celu odsprzedaży.

W podatku dochodowym od osób fizycznych interesujące zagadnienie wystąpiło w sprawie o sygn. akt I SA/Sz 670/07, w sprawie tej organ podatkowy stwierdził nieprawidłowości w zakresie zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów wydatków nie stanowiących takich kosztów między innymi na skutek zaliczenia w poczet kosztów jako wydatek poniesiony tytułem zasądzonych przez Sąd i zwróconych wierzycielom kosztów związanych z postępowaniami wszczętymi na skutek niewykonania przez podatnika zobowiązań z tytułu zakupu towarów i usług oraz związanych z dochodzonymi należnościami kosztów egzekucyjnych, które to wydatki w ocenie organów podatkowych nie stanowiły kosztów uzyskania przychodów w świetle przepisów art. 23 ust.1 pkt 14 oraz art. 22 ust.1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Odnosząc się do tego zagadnienia Sąd wyjaśnił, że argumenty strony skarżącej oparte zostały na nieuprawnionym założeniu, że przepis art. 23 ust.1 pkt 14 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, adresowany jest także do podatnika ponoszącego koszty egzekucyjne

związane z niewykonaniem zobowiązań przez niego samego. Z zawartej w art. 22 ust. 1 konstrukcji podatkowej kategorii kosztów wynika, iż zawarte w art. 23 ust.1 pkt 14 wyłączenie z tej kategorii kosztów egzekucyjnych adresowane jest wyłącznie do tego podatnika, który koszty takie ponosi w celu uzyskania przez siebie przychodu, a więc do wierzyciela egzekucyjnego.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 238/08, Sąd uchylił decyzję organów podatkowych. Stan faktyczny sprawy był następujący: w dniu 16 lipca 2002r. małżonkowie nabyli od Przedsiębiorstwa lokal użytkowy, a w dniu 7 maja 2005r. lokal ten sprzedali. W dniu 18 maja 2005r. małżonkowie złożyli oświadczenie w Urzędzie Skarbowym o wykorzystaniu uzyskanego przychodu ze sprzedaży w kwocie 258.900zł w całości, w okresie dwóch lat na spłatę kredytu lub pożyczek, a także odsetek od kredytów lub pożyczek, zaciągniętych na cele wymienione w części A umowy kredytowej, czyli zakup domu w banku lub w spółdzielczej kasie oszczędnościowej mających siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w tym również na spłatę kredytu lub pożyczki oraz odsetek od tego kredytu lub pożyczek zaciągniętych przed dniem uzyskania tych przychodów.

Organy podatkowe uznały, że podatnicy nie spełniają warunków do uzyskania zwolnienia podatkowego na podstawie art. 21 ust.1 pkt 32 lit. a, e ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, bowiem ponieśli wydatek na spłatę kredytu, który posłużył do zakupu ośrodka wczasowego, a nie jak twierdzili podatnicy budynku mieszkalnego. Organy podatkowe stanęły na stanowisku, że fakt, iż w wyniku zmian projektowych ośrodek wczasowy został przystosowany na cele mieszkaniowe, nie może wpłynąć na ustalenia charakteru budynku (przeznaczenia) w chwili poniesienia wydatku na jego zakup.

Sąd nie podzielił stanowiska organów podatkowych uznając, że skoro strona zakupiła ośrodek wczasowy, czyli budynek niemieszkalny z zamiarem jego przebudowy na cele mieszkalne, to spełniła przesłankę

określoną w art. 21 pkt 32 lit.a. Tym samym wolne od podatku są przychody w części wydatkowanej przez stronę na cele określone w powyższym przepisie na mocy art.21 pkt 32 lit.e.

### **Podatek dochodowy od osób prawnych**

W rozpoznawanych sprawach w 2008 r. w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych :

w sprawie o sygn. akt I SA/Sz 725/07 spór dotyczył tego czy wykonanie umowy dostarczyło skarżącej Spółce informacji związanych ze zdobytym przez kontrahenta doświadczeniem w dziedzinie przemysłowej, handlowej lub naukowej (know-how) w rozumieniu art. 21 ust. 1 pkt 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i art. 12 ust. 1-3 Konwencji między RP, a Królestwem Danii o unikaniu podwójnego opodatkowania, a w konsekwencji czy skarżąca Spółka zobowiązana była jako płatnik do naliczenia i odprowadzenia na rachunek właściwego urzędu skarbowego zryczałtowanego podatku dochodowego od przychodu uzyskanego z tego tytułu przez podatnika. Sąd wskazał, powołując się na Komentarz do Modelowej Konwencji OECD oraz Komentarz 2003 r. do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, iż z know-how mamy do czynienia wówczas, gdy korzystający „wytwórca” w dziedzinie przemysłowej, handlowej lub naukowej korzysta z niejawnych informacji technicznych od innego podmiotu, których sam nie posiada, ani nie jest w stanie sam uzyskać, koniecznych w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej do przemysłowego odtworzenia produktu lub procesu w sposób bezpośredni, których zastosowanie polepsza jego sytuację konkurencyjną na rynku. Usługi uboczne, nie dotyczące bezpośrednio zasadniczej działalności gospodarczej korzystającego z usługi, nie stanowią know-how w rozumieniu art.21 ust.1 pkt 1 w/w ustawy i art. 12 ust.1-3 Konwencji, niezależnie od tego czy świadczący usługi osłania tajemnicą sposób jej

wykonania czy nie, ani też czy zastrzega sobie ochronę praw autorskich czy nie.

Z kolei w sprawie o sygn. akt SA/Sz 1811/03 Spółka A zakwestionowała decyzję organu podatkowego, który określając jej zobowiązanie podatkowe ustalił, że skarżąca w wyniku wykorzystywania związku z podmiotem powiązany wykazywała dochody niższe od tych jakie należałoby oczekiwać gdyby wymieniony związek nie istniał i w efekcie stosowania zawyżonych cen zakupu z równoczesnym związaniem nieopodatkowanego dochodu w Spółce B. Spółka w skardze wskazała, że w sprawie nie zachodzą przesłanki pozwalające na zastosowanie przepisu art. 11 ust. 1 oraz ust. 4 pkt 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ponieważ pomimo istnienia powiązań kapitałowych nie doszło do ustalenia warunków różniących się od tych warunków, które ustaliłyby pomiędzy sobą podmioty niezależne, a także z uwagi na to, że nie doszło do wykorzystania związku z podmiotem, któremu przysługują ulgi i nie doszło do wykonywania świadczeń na warunkach korzystniejszych. Skarżąca podniosła, iż z dokumentacji wynika, że w zakresie stosowanych przez Spółkę B marż, Spółka A dokonywała zakupów towarów od Spółki B za cenę obciążoną marżą niższą niż inne podmioty gospodarcze, a przywołane przez Spółkę A okoliczności wskazują, iż Spółka B nie dokonywała sprzedaży Spółce A na warunkach gorszych, niż innym podmiotom. Nie znajduje też w ocenie Spółki uzasadnienia twierdzenie, że Spółka transferowała zyski za pośrednictwem zawyżonych marż do Spółki B. Sąd oddalając skargę wskazał, iż nie kwestionowano w postępowaniu powiązań personalnych i kapitałowych między skarżącą a Spółką B. Słusznie zatem organy podatkowe przyjęły za obiektywnie istniejący i udokumentowany fakt istnienia związku skarżącej Spółki z podmiotem krajowym, któremu przysługują ulgi w podatku dochodowym. Sąd wskazał na trafną analizę organu podatkowego, osiągniętych przez skarżącą Spółkę marż, która jednoznacznie wskazała, że wyniki ekonomiczne transakcji rozpatrywane w



aspekcie efektu podatkowego w których uczestniczył podmiot powiązany, znacząco odbiegały od wyników osiąganych na transakcjach z uczestnictwem podmiotów niezależnych. Dokonując oceny marż uzyskanych przez Skarżącą w transakcjach z podmiotami niepowiązanymi i ze Spółką B, prawidłowo organy podatkowe ustaliły, że uzyskiwanie marży niższej w transakcjach z udziałem podmiotu powiązanego było oczywiste. Sąd wskazał, że również zastosowana przez organy podatkowe w toku szacowania dochodów metoda porównywalnej ceny niekontrolowanej była prawidłowa, ponieważ spełniała wszelkie warunki jej zastosowania, szczególnie określone w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 10 października 1997 r. w sprawie sposobu i trybu określenia dochodów podatników w drodze oszacowania cen w transakcjach dokonywanych przez tych podatników. Prawidłowo również wbrew zarzutom skargi, organy podatkowe nie przeprowadziły analizy ewentualnych korzyści, jakie miałyby osiągnąć w wyniku tych transakcji osoby fizyczne, będące współnikami w Spółce B - takie działanie wykraczałoby poza zakres wyznaczony normą przepisu art. 11 ust 4 pkt 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Przedmiotem kontroli sądu w sprawie o sygn. I SA/Sz 23/08 była decyzja, w której organa podatkowe stwierdziły zawyżenie kosztów uzyskania przychodów, między innymi o kwotę poniesioną z tytułu leasingu osobowego. Organ podatkowy nie uznał za przekonujące wyjaśnienie Skarżącej odnośnie celowości poniesionego wydatku z tytułu usługi leasingu, ani też jego związku z uzyskanymi przez Spółkę przychodami. Organ podatkowy wskazał, iż specjalistyczne kwalifikacje leasingowanego pracownika, posiadanie przez niego doświadczenia w zakresie produkcji, zarządzania, marketingu i sprzedaży, zdobyte podczas pracy w spółkach branży meblarskiej, oraz podstawowy zakres działania ww. osoby polegający na stałych kontaktach z dostawcami, reprezentowanie wobec organów administracji publicznej oraz w zakresie bieżącego kierowania produkcją, nie stanowią wystarczających przesłanek do uwzględnienia w kosztach uzy-

skania przychodów kwoty poniesionej z tytułu leasingu. Zdaniem organu podatkowego samo zawarcie umowy i zapłata za fakturę nie jest wystarczającą okolicznością do uznania poniesienia wydatku za koszt uzyskania przychodu, stosownie do treści przepisu art. 15 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Organ wskazał, iż skoro Strona zakwalifikowała wydatek z tytułu leasingu pracownika do kosztów uzyskania przychodów, to powinna przedstawić dowody w takim zakresie, aby niewątpliwie wykazać, że z tytułu świadczenia w ramach omawianej umowy zostały wykonane i że nie wykonał ich pracownik w ramach łączącego go ze skarżącą Spółką stosunku pracy i pełnienia funkcji prokurenta, a ponadto, że realizacja usług w ramach leasingu pracownika wywarła pozytywny skutek w zakresie przychodu Spółki. Organ stwierdził, iż podatek w istocie poniósł dwukrotnie wydatek za wykonanie tych samych czynności, raz płacąc pracownikowi za wykonywanie swoich obowiązków w ramach umowy o pracę i drugi raz z tytułu zawartej z firmą macierzystą umowy leasingu pracownika. Uchylając skarżoną decyzję Sąd zwrócił uwagę, iż organ nie wykazał, że zawarcie z pracownikiem umowy o pracę spowodowało zerwanie związku przyczynowego między ponoszonymi nadal na podstawie tej umowy wydatkami a uzyskiwanymi przychodami. W ocenie Sądu, umowa o pracę była ściśle związana z umową leasingu, będąc uwarunkowana trwaniem tej ostatniej umowy. Sąd stwierdził, że skarżąca Spółka nie zatrudniłaby wymienionego pracownika (o wymaganych kwalifikacjach), a także nie ustanowiła dla niego samoistnej prokury, gdyby nie obowiązywała nadal umowa leasingu - nie można zatem zasadnie twierdzić, że strony umowy o pracę miały zgodny zamiar uczynienia umowy leasingu zbędną, nie mającą związku z uzyskiwaniem przychodu przez skarżącą spółkę. Zdaniem Sądu, także fakt braku określenia w wystawianych przez spółkę macierzystą fakturach leasingu pracowniczego szczegółowego opisu miejsca i zakresu wykonywanych przez leasingowanego pracownika czynności - wbrew postanowieniom umowy - nie ma przesądzającego znaczenia przy

ocenie zasadności zaliczania do kosztów uzyskania przychodu wydatków ponoszonych przez skarżącą z tytułu tej umowy. Wprawdzie na podstawie postanowień tej umowy skarżąca spółka była uprawniona do żądania takiego określenia (nawet pod rygorem wstrzymania płatności faktury), jednak wobec nieskorzystania z tego prawa i zaakceptowania otrzymanych faktur, wykazywanie przez Spółkę faktu korzystania z usług pracownika (na podstawie umowy leasingu) mogło być dokonywane także innymi środkami dowodowymi. Samo opisanie w fakturze wykonanych usług również nie byłoby wystarczającym dowodem rzeczywistego ich wykonania. Sąd nie zgodził się z twierdzeniem organu, iż zawarcie umowy o pracę z pracownikiem spowodowało podwójne (a więc nieuzasadnione i z tego powodu nie stanowiące kosztów uzyskania przychodów) opłacanie przez skarżącą Spółkę wykonywanych przez niego obowiązków także na podstawie umowy leasingu. Organ zaś powinien rozważyć, czy płatności z tytułu ww. umowy o pracę pozostawały w związku przyczynowym z uzyskiwaniem przychodów przez Spółkę, a zarazem, czy uzasadnione było zaliczanie tych wydatków do kosztów uzyskania przychodów. W ocenie Sądu bowiem, to właśnie ta umowa była wtórną i zależną od umowy leasingu umową.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 333/08 dotyczącej roku podatkowego 2006, Sąd rozstrzygał czy organ zasadnie zakwestionował po stronie kosztów uzyskania przychodów odsetki od pożyczki oraz kredytu bankowego zaciągniętych na zakup gruntu w momencie ich poniesienia czyli w 2006 r. ponieważ nie pozostają w bezpośrednim związku z zakupem gruntu, a co za tym idzie nie stanowią kosztów jego nabycia. Sąd przychylił się w niniejszej sprawie do stanowiska organów podatkowych przyjmując, że odsetki od pożyczki zaciągniętej na zakup nieruchomości zabudowanej oraz od kredytu zaciągniętego na zakup gruntu pod inwestycję mieszkaniową, zapłacone w 2006 roku, stanowią wydatki które można powiązać ściśle ze zidentyfikowanymi przychodami. Ponieważ cel zaciągniętej pożyczki oraz kredytu był skonkretyzowany, a odsetki od niej wiążą się bez-

pośrednio z zakupem wskazanych w umowach pożyczki i kredytu nieruchomości i gruntu, to wydatki z nimi związane stanowią koszty uzyskania przychodów dopiero w tym roku podatkowym, w którym osiągnięte zostaną odpowiadające im przychody, tj. - jak wynika z akt sprawy - w roku 2007, w którym dokonano sprzedaży nieruchomości zabudowanej.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 340/08. Sąd rozpoznawał zarzuty skarżącej Spółki dotyczące postępowania dowodowego uznając za nieuzasadnione. Sąd przypomniał, że Ordynacja podatkowa przyjmuje zasadę pośredniości w postępowaniu dowodowym polegającą na tym, że ustalenie stanu faktycznego jest możliwe na podstawie dowodów przeprowadzonych przez inny organ w innym postępowaniu, z ograniczeniem do dokumentów zgromadzonych w toku czynności sprawdzających i kontroli podatkowej oraz bez ograniczenia jeśli chodzi o materiały zgromadzone w toku postępowania karnego albo postępowania w sprawach o przestępstwa lub wykroczenia skarbowe. Pojęcie "materiały" ma bowiem dużo szerszy zakres niż pojęcie "dokumenty" i oznacza wszystkie dowody zgromadzone w postępowaniu karnym lub karno-skarbowym. Oddalając skargę Sąd stwierdził, że organy podatkowe prawidłowo i wszechstronnie zgromadziły i rozważyły materiał dowodowy, nie naruszając przy tym przepisów ustawy Ordynacja podatkowa.

Natomiast w sprawie o sygn. akt I SA/Sz 248/08 Sąd uchylił za skarżoną decyzję z uwagi na naruszenie reguły kompletności postępowania dowodowego poprzez nie przeprowadzenie dowodów wnioskowanych przez stronę.

### **Podatek od czynności cywilnoprawnych**

1/ W wyroku z dnia 6 listopada 2008r., sygn. akt I SA/Sz 372/08, Sąd oddalił skargę.

Kwestia sporna dotyczyła wartości rynkowej przedmiotu czynności.

Organ podatkowy działając na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. c i ust. 3 oraz ust. 4 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnej ustalił na

podstawie opinii biegłego wartość rynkową przedmiotowego lokalu w wysokości znacznika przewyższającego cenę przyjętą w umowie sprzedaży i od tej wartości określił należny podatek. Sąd uznał działanie organu podatkowego za zgodne z prawem.

2/ W wyroku z dnia 23 października 2008r., sygn. akt I SA/Sz 320/08, Sąd uchylił decyzję organów I i II instancji

Kwestia sporna dotyczyła wartości rynkowej udziału Skarżącej w części zabudowanej nieruchomości gruntowej.

Sąd uznał, że organy podatkowe oparły się w swoich decyzjach o opinię biegłego powołanego w sprawie, który dokonał wyceny lokalu mieszkalnego zajmowanego przez Skarżącą w przedmiotowej nieruchomości, a nie prawa majątkowego w postaci udziału Skarżącej do 1/30 części zabudowanej nieruchomości gruntowej. Tym samym organy podatkowe naruszyły art. 6 ust. 1 pkt 1 lit.c ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych. Organ podatkowy naruszył też art. 199 Ordynacji podatkowej zastępując przesłuchanie strony kopiami protokołów z jej przesłuchania w charakterze świadka z nieznanego postępowania. Nadto, organ podatkowy I instancji naruszył art. 198 § 1 Ordynacji podatkowej, zezwalając biegłemu na przeprowadzenie oględzin lokalu mieszkalnego Skarżącej, pomimo iż z przepisu wynika, że oględzin dokonuje sam organ i sporządza z tej czynności protokół.

3/ W wyrokach z dnia 10 kwietnia 2008r. o sygn. akt I SA/Sz 507/05 i I SA/Sz 505/05, Sąd uchylił decyzję organów I i II instancji

Kwestia sporna dotyczyła wartości rynkowej udziału Skarżącej we współwłasności nieruchomości.

Sąd uznał, że zgodnie z art. 6 ust. 4 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych ustalenie wartości rynkowej rzeczy przez organ podatkowy następuje z uwzględnieniem opinii biegłych- a nie na podstawie tych opinii. Opinia biegłego jest jednym z dowodów podlegających ocenie organu podatkowego, zaś uzyskanie tej opinii nie zwalnia organu z obowiązku

poczynienia samodzielnych ustaleń. Ponadto, organ błędnie przyjął, że nastąpiło prawidłowe wszczęcie postępowania podatkowego wobec niedoręczenia postanowienia o wszczęciu postępowania jednej ze stron postępowania.

4/ W wyroku z dnia 3 kwietnia 2008r., sygn. akt I SA/Sz 858/07, Sąd uchylił decyzję organów I i II instancji

Kwestia sporna dotyczyła odmowy stwierdzenia nadpłaty w podatku od czynności cywilnoprawnych z tytułu zawartych umów sprzedaży wierzytelności.

Sąd uznał, że w przypadku gdy skarżąca jako podmiot zajmujący się profesjonalnie obrotem wierzytelności nabywa wierzytelność w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, w celu odsprzedaży lub windykacji to taka cesja wierzytelności jest odpłatnym świadczeniem usług objętym zakresem przedmiotowym ustawy o podatku od towarów i usług ( art. 5 ust. 1 pkt 1 ). Wobec powyższego takie czynności wyłączone są spod opodatkowania podatkiem od czynności cywilnoprawnych.

### **Podatki i opłaty lokalne**

W 2008 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie wpłynęło 64 skarg na decyzje organów samorządowych w zakresie wymiaru podatku od nieruchomości za lata 2003-2008, 12 skarg z zakresu podatku rolnego za lata 2005-2008, 6 skarg w przedmiocie opłaty targowej za lata 2001-2007. Nie odnotowano skarg na decyzje organów samorządowych co do wymiaru podatku od środków transportowych, podatku od posiadania psów, podatku leśnego, ani też łącznego zobowiązania pieniężnego.

W przeważającej liczbie, podobnie jak w roku ubiegłym, podnieszone przez strony sporne kwestie dotyczyły przysługującego właścicielom budynków i użytkownikom wieczystym gruntów prawa do ulgi przewidzianej

nej w art. 7 ust. 1 pkt 4a ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2002 r. do 31 grudnia 2002 r., mianowicie zwolnienia od podatku od nieruchomości budowli infrastruktury portowej, budowli infrastruktury zapewniającej dostęp do portów i przystani morskich oraz zajętych pod nie gruntów (np. sygn. akt I SA/Sz 338/08). Ponownie ocenie Sądu poddano kwestię opodatkowania należących do koncernu energetycznego stacji transformatorowych, które konsekwentnie traktowane są przez organy jako budowle (np. sygn. akt I SA/Sz 902/06, 866/06, 867/06, 868/06, 869/06), a także opodatkowania linii kablowych wraz z kanalizacją kablową stanowiącą w całości sieć telekomunikacyjną (techniczną), stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 1a ust. 1 pkt 2 ustawy, jako budowli (np. sygn. akt I SA/Sz 734/07, 740/07, 733/07). Analogicznie jak w latach poprzednich 2006, 2007, tak i w 2008 r. pojawiła się sprawa, w których przedmiotem sporu było zastosowanie stawki podatku od nieruchomości do budynku zajętego na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych (np. sygn. akt I SA/Sz 439/08). W wszystkich tych sprawach Sąd utrzymał dotychczasową linię orzecznictwą, powołując się w tej mierze na utrwalone orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Pomimo wspomnianej powtarzalności zagadnień, na szczególną uwagę zasługują sprawy, w których przedmiotem sporu były kwestie związane z zastosowaniem przez organy podatkowe określonych stawek podatkowych do przedmiotów opodatkowania, lub też odmowa zastosowania zwolnień ustawowych.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 217/08 oddalono skargę urzędu morskiego, któremu organy podatkowe odmówiły prawa do zwolnienia od podatku od nieruchomości gruntów pod wodami morskimi wewnętrznymi, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków symbolem Wm, gdyż uznano, że nie mieszczą się one w kategorii wód płynących i kanałów żeglugo-

wych, o których mowa w art. 7 ust. 1 pkt 6 ustawy podatkowej, w brzmieniu obowiązującym w 2003 r.

Sąd w uzasadnieniu wyroku powołał się na przepis art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. Nr 30, poz. 163 ze zm.), wskazując, że dla potrzeb podatku od nieruchomości, podstawowe znaczenie ma sklasyfikowanie i stosowne oznaczenie danego gruntu w ewidencji gruntów i budynków. W klasyfikacji gruntów przyjętej w załączniku 6 do rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. z 2001 r. Nr 38, poz. 454 ze zm.), ustawodawca w pkt 6 dokonał podziału gruntów pod wodami na 3 kategorie:

1) grunty pod morskimi wodami wewnętrznymi - oznaczone symbolem Wm,

2) grunty pod wodami powierzchniowymi płynącymi - oznaczone symbolem Wp,

3) grunty pod wodami powierzchniowymi stojącymi - oznaczone symbolem Ws.

W ocenie Sądu przedstawiony powyżej podział gruntów, nie pozostawiał wątpliwości co do tego, iż są to kategorie odrębne, rozłączne. Wobec tego, gruntów pod morskimi wodami wewnętrznymi, które nie zostały zgłoszone do opodatkowania ze względu na przysługujące zdaniem strony skarżącej zwolnienie, nie można było zaliczyć do gruntów pod wodami płynącymi, w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 6 ustawy podatkowej.

Ponadto Sąd wskazał, iż w świetle art. 217 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, z dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. z dniem 1 stycznia 2002r., stanowiące własność Skarbu Państwa wody oraz grunty pokryte tymi wodami przeszły w trwałe zarząd urzędów morskich, regionalnych zarządów gospodarki wodnej, parków narodowych. Trwały zarząd w odniesieniu do gruntów będących przedmiotem zaskarżonej decyzji, na wniosek zainteresowanego urzędu morskiego został stwierdzo-



ny decyzjami prezydenta miasta wydanymi w 2003 r. i 2006 r. Decyzje te nie były przez podatnika skarżone. Wobec powyższego zasadnym było stwierdzenie, iż w 2002 r. grunty pod morskimi wodami wewnętrznymi, w stosunku do których trwały zarząd sprawował urząd morski podlegały opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych w brzmieniu obowiązującym na 2002 r., jako grunty pozostałe.

Spośród rozpoznawanych w 2008 r. spraw na uwagę zasługuje rozstrzygnięcie Sądu (sygn. akt I SA/Sz 257/08), w którym poddano ocenie decyzję organu wydaną na podstawie aktu prawa miejscowego, tj. uchwały rady miejskiej w sprawie zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości, od gruntów, budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, wydanej na podstawie art. 7 ust. 3 ustawy.

W uchwale tej przewidziano zwolnienie od podatku od nieruchomości za 2006 r. przez oddanie do użytkowania nowowyprowadzonych budynków lub ich części, pod warunkiem że nastąpiło utworzenie co najmniej 5 nowych miejsc pracy (§ 2 pkt 1 uchwały), i że zatrudnieni bezrobotni będą posiadali zameldowanie na pobyt stały na terenie danej gminy. Ponadto w uchwale zastrzeżono warunek, by nastąpiło oddanie do użytkowania rozbudowanych budynków lub ich części w wyniku poniesionych nakładów inwestycyjnych o wartości przekraczającej 25 tys. EURO, jeżeli po ich poniesieniu nastąpiło utworzenie nowych miejsc pracy (§ 2 pkt 2 uchwały). Dalej uchwała ta określała okresy zwolnienia w zależności od wielkości poniesionych nakładów na nowowyprowadzone budynki lub ich części (§ 3 ust. 1 uchwały) oraz okresy zwolnienia od podatku rozbudowanych budynków lub ich części (§ 3 ust. 2 uchwały), stanowiąc jednocześnie, że zwolnienie od podatku przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym podatnik wykazał spełnienie wszystkich przesłanek zwolnienia.

Sporna w sprawie okazała się kwestia ustalenia w oparciu o przepisy uchwały przesłanek, których spełnienie uprawniało podatnika do przyznania mu ulgi podatkowej, w szczególności ustalenie znaczenia określeń „utworzenie nowych miejsc pracy” i „bezrobotny” użytych w uchwale.

Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż definicję pojęcia „utworzenia nowych miejsc pracy” zawarto w § 1 pkt 8 uchwały, który stanowi, iż „utworzenie nowych miejsc pracy dla osób bezrobotnych zameldowanych na pobyt stały na terenie gminy, jeżeli nastąpił u przedsiębiorcy wzrost netto zatrudnienia liczby pracowników w odniesieniu do średniego zatrudnienia z ostatnich 12 miesięcy poprzedzających fakt nabycia uprawnień do zwolnienia w przeliczeniu na osoby zatrudnione w pełnym wymiarze czasu pracy, przy czym przy ustalaniu poziomu zatrudnienia uwzględnia się tylko pracowników zatrudnionych na pełnym etacie w ciągu jednego roku, z tym, że ilość osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy i sezonowo stanowi części ułamkowe”.

Organy podatkowe wskazały zaś, że spośród 13 osób zatrudnionych przez skarżącego, a zamieszkałych na stałe na terenie gminy, tylko 6 posiadało status bezrobotnego, pozostałe zaś osoby przed zawarciem z podatnikiem umów na czas nieokreślony, były zatrudnione na umowę zlecenia, z trzema osobami skarżący zawierał wcześniej umowy na czas określony, istniała więc ciągłość zatrudnienia, dwie zatrudnił jeszcze w 2005 r., zaś z jedną zawarł umowę dotyczącą zatrudnienia poza miejscem położenia nieruchomości korzystającej ze zwolnienia.

Sąd podzielił stanowisko organów, iż w rozpoznawanej sprawie zasadnym było uznanie za bezrobotne tylko tych osób, które odpowiadały definicji pojęcia, zawartej w przepisie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która reguluje kwestie związane z zatrudnieniem osób niezatrudnionych, niewykonujących innej pracy zarobkowej, a gotowych i zdolnych do podjęcia pracy zarobkowej.

Ponieważ zakwestionowane przez organy podatkowe dokumenty dotyczące zatrudnienia osób na nowoutworzonych miejscach pracy, potwierdzały albo brak zameldowania zatrudnionych na terenie gminy albo niespełnienie przez zatrudnionych przesłanki bycia bezrobotnymi w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, Sąd uznał, że zasadnie organy przyjęły, iż tylko sześciu zatrudnionych w 2006 r. spełnia powyższe kryteria, a zatem przyznana kwota ulgi została określona w sposób prawidłowy.

W 2008 r. przedmiotem oceny Sądu było również stanowisko organów podatkowych, które ustaliły podatnikowi podatek od nieruchomości za 2003 r., według stawki podatku właściwej, jak dla budynków innych niż mieszkalne. Przedmiotem opodatkowania był lokal użytkowy, wynajmowany przez posła na Sejm RP, który powołał się na przepis art. 6 ust. 1 i art. 23 ust. 1 i ust. 11 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2003 r. Nr 221, poz. 2199 ze zm.). Według podatnika organy podatkowe nie wykazały powstania wobec niego obowiązku podatkowego. Zdaniem strony, należy odróżnić stan faktyczny i prawny osoby fizycznej od statusu funkcjonariusza publicznego posła na Sejm RP, zawierającego umowę najmu w opisanym miejscu i czasie w wykonaniu art. 23 ust. 1 i art. 11 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w związku z tym, że biura poselskie organizacyjnie podlegają Marszałkowi Sejmu, który reprezentuje na zewnątrz Sejm RP z mocy art. 110 ust. 2 Konstytucji RP. W ocenie strony w cywilnych stosunkach prawnych Sejm RP występuje jako Skarb Państwa i w świetle art. 34 Kodeksu cywilnego odpowiada za zobowiązania wynikające z art. 23 ust. 1 i 11 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w związku z art. 105 ust. 2 Konstytucji RP. Według strony ustawa o podatkach i opłatach lokalnych nie miała zatem zastosowania do sytuacji związanych z biurami poselskimi, czy senatorskimi.

W wyroku oddalającym skargę (sygn. akt I SA/Sz 830/07) Sąd wskazał, iż z dniem 1 stycznia 2003 r. zmieniony został przepis art. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Konsekwencją tej zmiany było objęcie obowiązkiem podatkowym w podatku od nieruchomości osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych (w tym spółek nieposiadających osobowości prawnej), będących posiadaczami nieruchomości lub ich części albo obiektów budowlanych lub ich części, a stanowiących własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli posiadanie wynika z umowy zawartej z właścicielem, Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa lub z innego tytułu prawnego, z wyjątkiem posiadania przez osoby fizyczne lokali mieszkalnych niestanowiących odrębnych nieruchomości albo też bez tytułu prawnego.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego, Sąd podkreślił że obowiązek podatkowy, zdefiniowany w art. 4 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, ma charakter obiektywny w tym znaczeniu, że o jego powstaniu nie decyduje wola podmiotów nim objętych, a wyrażona np. w umowie. Powstaje on, jeżeli zaistnieje zdarzenie określone w ustawie podatkowej, tj. - tak jak w niniejszej sprawie - w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych. W rozpoznawanej sprawie strona skarżąca spełniała przesłanki do uznania ją za podatnika podatku od nieruchomości, gdyż od 1 lipca 2003 r. była posiadaczem lokalu użytkowego na podstawie umowy najmu, zawartej z gminą, w imieniu której działa prezes towarzystwa budownictwa społecznego ,na czas oznaczony, tj. okres trwania kadencji posła na Sejm RP. Skoro zaś w treści umowy jednoznacznie zaznaczono, że umowa została zawarta w imieniu gminy, umowę tę należało uznać za zawartą z właścicielem nieruchomości, tj. jednostką samorządu terytorialnego. Na mocy tej umowy skarżący, jako najemca, stał się posiadaczem wymienionego w niej lokalu (części obiektu budowlanego - budynku), przy czym posiadanie to miało charakter zależny. Dalej Sąd wskazał, że przepis art. 3 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o podatkach i opłatach lokalnych stanowi, iż do opodatkowa-

nia podatkiem od nieruchomości wystarczające jest posiadanie części obiektu budowlanego, stanowiącego własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego na podstawie umowy zawartej z właścicielem, a zatem - z uwzględnieniem treści art. 336 k.c., (który to przepis wymienia tytuły posiadania) - stan, w którym strona umowy najmu (najemca), która na podstawie tej umowy włada częścią obiektu budowlanego na tyle z niego wyodrębnioną, że część ta może stanowić przedmiot obrotu prawnego, nawet wówczas, gdy nie stanowi odrębnej nieruchomości (rzeczy nieruchomej), podlega podatkowi od nieruchomości.

Sąd oddalił zarzut skarżącego, iż pełniąc funkcje posła na Sejm nie podlegał obowiązkowi podatkowemu. Żaden przepis powoływanej przez skarżącego ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, jak i ustawa o podatkach i opłatach lokalnych nie zawiera wyłączenia (art. 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych) czy zwolnienia (art. 7 ustawy) w opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości, w związku z używaniem lokalu na potrzeby biura poselskiego czy korzystania z lokalu przez osobę, która w czasie trwania umowy najmu wykonuje mandat posła. W ocenie Sądu do przepisów tych nie należy też art. 6 powołanej przez skarżącego ustawy o sprawowaniu mandatu posła i senatora. Przepis ten dotyczy odpowiedzialności w innej sferze praw i obowiązków i nie wyłącza obowiązku uregulowania zobowiązania podatkowego wynikającego z ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

W kolejnej sprawie (sygn. akt I SA/Sz 4/08) Sąd podzielił stanowisko organów podatkowych, które uznały, że Spółka nie dopełniła obowiązku nałożonego art. 6 ust. 9 pkt 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy podatkowej, i że w deklaracjach na podatek od nieruchomości za lata 2003-2006 zaniżyła podatek od budowli.

Analizując zebrany materiał dowodowy, organ podatkowy uznał bowiem, że wytwórnia betonu stanowi całość techniczno-użytkową, a w

skład jej wchodzi budowlę takie jak: wytwórnia betonu (...), do której przyłączone są: rampa podjazdowa konstrukcji żelbetonowej, silosy cementowe, instalacje technologiczne (woda, ciepło, energii elektryczna), centrum sterowania w kontenerze biurowym, urządzenie do recyklingu (...), kontener grzewczy WE-HO. Uzasadniając swoje stanowisko organ wskazał, iż urządzenia te związane są z obiektem budowlanym, jakim jest wytwórnia betonu, w celu umożliwienia wykorzystania go zgodnie z jego przeznaczeniem, bez którego obiekt nie może funkcjonować jako wytwórnia betonu.

W odwołaniu od decyzji strona zakwestionowała opodatkowanie podatkiem od nieruchomości jak dla budowli: wytwórni betonu, rampy podjazdowej, silosów, kontenera grzewczego i urządzenia do recyklingu. Ponadto, Spółka podała, że skoro linia energetyczna i instalacja wodno-kanalizacyjna nie stanowią części składowej gruntu i nie są własnością Spółki, nie powinny być opodatkowane jako obiekt budowlany, powołując się w tej mierze na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 listopada 2006 r.

Wydając decyzję samorządowe kolegium odwoławcze przyjęło, że:

- budynek wytwórni (...) posiada cechy budynku, tj. posiada przegrody budowlane wydzielające go z przestrzeni - ściany, dach i fundamenty (trwale związane z gruntem) i jako taki nie może być składnikiem budowli, a zatem podstawą opodatkowania jest jego powierzchnia,
- zbiornik żelbetonowy dwukomorowy powinien być opodatkowany jako budowla, gdyż jest to zbiornik zagłębiony w ziemi, służący do gromadzenia wody z mycia mieszalnika, może funkcjonować samodzielnie i niezależnie od innych elementów konstrukcyjnych,
- silosy na cement wraz z osprzętem (konstrukcja-podpory, podajniki ślimakowe, klapy, zamknięcia filtrów i inne elementy) oraz fundamentami - stanowią budowlę jako całość użytkowo-techniczną. Są powiązane z węzłem betoniarskim za pomocą podajników śrubowo-ślimakowych, wyposa-

żone w urządzenia odpowietrzające wraz z systemem filtrów pyłowych oraz w urządzenia zabezpieczające przed przepelnieniem. Organ nie podzielił w tym względzie opinii biegłego, który przyjął, że stanowią one budynki, gdyż są powiązane ze sobą i z węzłem betoniarskim i są posadowione na fundamentach blokowych żelbetonowych. Zdaniem Kolegium silos może być przeniesiony w inne miejsce, na inną nieruchomość gruntową i posadowiony na przygotowanych dla niego fundamentach, co może się odbyć bez uszczerbku dla niego i nieruchomości. Kolegium nie podzieliło stanowiska strony by za budowlę uznać jedynie fundamenty pod ww. silosy,

- odnośnie ramy podjazdowej Kolegium wskazało, że jest to teren wygrodzony z trzech stron prefabrykowanymi żelbetonowymi elementami w kształcie litery „L”, tworzącymi ścianę oporową, przylegający do wytwórni betonu. Teren wygrodzony wypełniony jest utwardzoną zasypką (ziemia, piasek, żwir) tworzącą nawierzchnię gruntową ułożoną ze spadkiem. Wskazując na ukształtowanie terenu, tak aby stanowił spadek oraz jego wygrozdzenie elementami żelbetonowymi, co miało służyć funkcjom komunikacyjnym dla ładowarek piasku i żwiru do koszy zasypowych umieszczonych nad taśmociągami, w procesie wytwarzania betonu, Kolegium przyjęło, iż wobec opisanych okoliczności rampa stanowi obiekt budowlany,

- w przypadku urządzenia do recyklingu (...) wraz ze zbiornikiem stalowym Kolegium uznało, że stanowi ono budowlę w skład której wchodzi konstrukcja stalowa przykręcona dołem na śruby do płyt żelbetonowych drogowych ze zbiornikiem ziemnym stalowym częściowo zagłębionym, na odzyskaną wodę, wykorzystywaną do nowo wytwarzanych mieszanek betonowych, w którym umieszczone są instalacje i urządzenia do mieszania i podawania wody. Organ odwoławczy uznał, że urządzenie powyższe stanowi całość użytkowo-techniczną. Kolegium skłoniło się do opinii biegłego i przyjęło, że instalacje i urządzenia do płukania niezwiązanego betonu, bez połączenia ze sobą i bez zainstalowania w zbiorniku, nie będą

spełniały funkcji użytkowo-technicznych, do których zostały przeznaczone, tj. odzyskiwania składników niezwiązane go betonu.

- w stosunku do płyty żelbetonowej pod zbiornik Kolegium uznało, że skoro płyta powyższa jest wykazana jako odrębny składnik majątku w dokumentach dotyczących nabycia wytwórni, jak i dotyczących środków trwałych i jest elementem służącym funkcjonowaniu urządzenia do recyklingu, należało ją zaliczyć do budowli,

- według Kolegium linia energetyczna, instalacja wodno-kanalizacyjna, zasieki na kruszywa oraz plac nawierzchnia, również stanowią budowle. Organ odwoławczy przyjął, że budowlą jest też plac - nawierzchnia, gdyż jest to teren utwardzony (w większości wyłożony płytami), związany ze wszystkimi obiektami budowlanymi wytwórni betonu, zapewniający możliwość użytkowania poszczególnych budowli tam się znajdujących, zgodnie z ich przeznaczeniem. Kolegium uznało, że budowlą są również zasieki stalowe (kosze zasypowe), gdyż traktowane są jako całość użytkowo-techniczna, bez podziału na fundamenty i kosze, zarówno w wykazie składników nabytych przez Spółkę, jaki w ewidencji środków trwałych, a ponadto sama Spółka ujęła je w złożonych deklaracjach jako budowle. Organ nie podzielił stanowiska Spółki, że opodatkowaniu winny podlegać jedynie ich fundamenty,

- odnośnie kontenera biurowego oraz kontenera grzewczego WE-HO, Kolegium przyjęło, iż jest to obiekt tymczasowy, nie powiązany trwale z gruntem i w związku z tym nie może zostać zaliczony do obiektów budowlanych, podlegających opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości. Kontener biurowy posiada bowiem konstrukcję stalową, stoi na utwardzonym betonem placu, na bloczkach betonowych umieszczonych w narożach, zapobiegających zalewaniu wodą i mieści się w nim sterownia wytwórni. Natomiast kontener grzewczy WE-HO jest przenośnym kontenerem o konstrukcji stalowej, stojący na fundamentach blokowych z betonu, w którym znajdują się dwa kotły grzewcze opalane olejem opalowym.



Sąd rozstrzygając spór i oddalając skargę Spółki, wskazał, iż organ prawidłowo posłużył się definicjami zawartymi w art. 1a ust.1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, art. 2 ust.1 tej ustawy oraz art. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane.

Zdaniem Sądu organ podatkowy postąpił prawidłowo, oceniając poszczególne części wytwórni z uwzględnieniem poniższej definicji budowli, tj.:

- 1) stwierdzał, czy dany obiekt jest obiektem budowlanym w rozumieniu ustawy - Prawo budowlane (zgodnie z art. 3 pkt 1 w/w ustawy - przez obiekt budowlany należy rozumieć budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, budowlę stanowiącą całość techniczno-użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami oraz obiekt małej architektury),
- 2) ustalał, czy obiekt budowlany ma cechy budynku - jeżeli tak, to wskazywał na opodatkowanie go jako budynku;
- 3) jeżeli dany obiekt budowlany nie spełniał wszystkich wymogów z definicji budynku (np. nie ma fundamentów, dachu), uznawał go za budowlę w rozumieniu ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Zdaniem Sądu organ podatkowy w oparciu o przepisy prawne przeanalizował zebrany materiał dowodowy i ustalił, które części wytwórni betonu są budynkami, a które budowlami. Przedstawił swoje ustalenia w sposób logiczny oraz spójny. Sąd uznał, że organ właściwie przyjął, iż urządzenie do recyklingu, rampa podjazdowa oraz silosy są budowlami w myśl przepisów ustawy o podatku od nieruchomości, albowiem każdy obiekt budowlany (z wyjątkiem obiektów małej architektury) niebędący budynkiem, jest budowlą i jako budowla związana z prowadzeniem działalności gospodarczej przez podatnika podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości według określonych stawek. Na zaliczenie obiektu budowlanego do budowli nie mają więc wpływu funkcje jakie spełnia, np.

magazynowanie, czy też kwestia związania trwale bądź nie z gruntem, a także czy powyższe objekty są produkowane seryjnie, czy też nie oraz czy na ich wzniesienie potrzebne jest pozwolenie budowlane. Istotne jest to, iż powyższych obiektów nie sposób zaliczyć do budynków.

W dwóch analogicznych sprawach (sygn. akt: I SA/Sz 738/07, sygn. akt I SA/Sz 848/07) przedmiotem oceny Sądu było opodatkowanie dróg wewnętrznych, wjazdów i parkingów, pierwotnie zadeklarowanych przez przedsiębiorstwo prowadzące usługi transportowe jako budowle, i wprowadzonych przez podatnika do ewidencji środków trwałych. Strony wystąpiły do organu z wnioskiem o stwierdzenie nadpłaty w podatku od nieruchomości za lata 20004-2006, gdyż uznały, iż w okresie tym drogi te korzystały z ustawowego zwolnienia od podatku, na podstawie przepisu art. 2 ust. 3 pkt 4 ustawy. Podatnicy przyjęli, iż wszystkie, nie tylko publiczne pasy drogowe i drogi wraz z obiektami budowlanymi związanymi z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu były wyłączone od opodatkowania, ale także drogi wewnętrzne wraz z pasami drogowymi, jakie spółki posiadały na terenie swoich baz.

Decyzją organów podatkowych odmówiono podatnikom stwierdzenia nadpłaty w tym podatku. Organy stanęły na stanowisku, iż nieruchomości te, stanowiące budowle dróg wewnętrznych, według ewidencji gruntów i budynków nie posiadają klasyfikacji „dr”, a zatem przedmiotowe zwolnienie nie znajdowało zastosowania.

Oddalając skargi podatników Sąd wskazał, iż wejście w życie ustawy z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U Nr 200, poz. 1953), spowodowało, iż zmieniono treść art. 2 ust. 3 pkt 4 u.p.o.l. stwierdzając, iż nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości pasy drogowe wraz z drogami oraz obiektami budowlanymi związanymi z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu. Ponieważ zgodnie z regułami wykładni przepisy dotyczące zwolnień podatkowych nie mogą być przedmiotem

wykładni rozszerzającej, zdaniem Sądu orzekającego w sprawie, z mocy ustawy nie podlegały opodatkowaniu nieruchomości stanowiące pasy drogowe wraz z drogami oraz obiektami budowlanymi związanymi z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu. Sąd nie kwestionował zatem faktu, iż z chwilą wejścia w życie tej ustawy, wyłączone zostały z opodatkowania zarówno drogi publiczne jak również i niepubliczne.

Sąd przypomniał jednak, iż zasadnicze znaczenie w zakresie wymiaru podatku, stosownie art. 21ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, ma oznaczenie nieruchomości w ewidencji gruntów i budynków. Ponieważ w przedmiotowych sprawach sporne działki zostały sklasyfikowane odpowiednio jako tereny przemysłowe o symbolu „Ba” i jako inne tereny zabudowane o symbolu „Bi”, tym samym pomimo, że zostały określone przez skarżące strony jako drogi wewnętrzne oraz wjazd i parking, nie podlegały przedmiotowemu zwolnieniu.

W kolejnej sprawie (sygn. akt I SA/Sz 454/08) organy podatkowe odmówiły wszczęcia postępowania podatkowego w sprawie ustalenia podatku od nieruchomości na rok 2006 za przekrycie namiotowe usytuowane na wydzierżawionym gruncie. Organ podatkowy stwierdził bowiem, że strona, która wystąpiła z takim wnioskiem i złożyła informację w sprawie podatku od nieruchomości IN-1 nie była właścicielką wskazanego tymczasowego obiektu budowlanego. Według organu z materiału dowodowego wynikało, że pozwolenie na postawienie sześciu przekryć namiotowych, wydane zostało przez starostwo powiatowe na wniosek właściciela gruntu.

Sąd rozpoznając skargę stwierdził, że zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie organu pierwszej instancji wydane zostały z naruszeniem przepisu art. 165a Ordynacji podatkowej w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Według Sądu, nie została w sposób należyty wyjaśniona kwestia charakteru przedmiotowego obiektu i związana z tym kwestia jego własności. Jeżeli postawiony obiekt w sposób trwały byłby związany z gruntem, niewątpliwie stanowiłby wła-

sność właściciela (użytkownika wieczystego) gruntu - co przesądzałoby, iż strona nie mogła być podatnikiem podatku od nieruchomości. Jeżeli jednak nie jest spełniony powyższy warunek, to obiekt budowlany mógł stanowić przedmiot odrębnej (od gruntu) własności. W takiej sytuacji niezbędne było należyte, przekonujące wyjaśnienie, czy właścicielem takiego obiektu jest strona żądająca wszczęcia postępowania podatkowego.

W następstwie przeprowadzonego przez organ I instancji postępowania podatkowego, umorzono postępowanie w przedmiocie wymiaru podatku od nieruchomości za 2006 r., gdyż uznano, że osoba składająca informację IN-1, nie posiadała przymiotu strony (podatnika). W toku postępowania strona nie przedstawiła również rachunków, faktur i rozliczeń za materiały lub wykonawstwo związane z posadowieniem przykryć namiotowych na gruncie. Strona poddzierżawiła grunt od innego podmiotu, zaś z samym właścicielem gruntu, wnioskującym o wydanie pozwolenia na posadowienie tych obiektów, nie łączył ją żaden stosunek cywilnoprawny.

Sąd ponownie rozstrzygając spór, oddalił skargę strony powołując się na przepis art. 3 pkt 5 ustawy - Prawo budowlane. Przepis ten zawiera definicję tymczasowego obiektu budowlanego, według której jest nim: „obiekt budowlany przeznaczony do czasowego użytkowania w okresie krótszym od jego trwałości technicznej, przewidziany do przeniesienia w inne miejsce lub rozbiórki, a także obiekt budowlany niepołączony trwale z gruntem, jak: strzelnice, kioski uliczne, pawilony sprzedaży ulicznej i wystawowe, przekrycia namiotowe i powłoki pneumatyczne, urządzenia rozrywkowe, barakowozy, obiekty kontenerowe”.

Sąd zwrócił uwagę, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strona ustawiła kiosk uliczny na gruncie stanowiącym własność innej osoby i wykorzystywała go w okresie letnim 2006 r. Ponadto, z pisma Starosty Powiatowego wynika, że organ ten przyjął zgłoszenie właściciela gruntu na wykonanie robót budowlanych polegających na postawieniu łącznie siedmiu przekryć namiotowych na tej działce i ich

wykorzystywania w okresie od 1 czerwca 2006 do 28 września 2006 r., jak też zobowiązał tego właściciela do usunięcia obiektu po upływie czasowej lokalizacji oraz doprowadzenia terenu do stanu poprzedniego. Ponadto z pism i korespondencji skarżącej z organami podatkowymi wynika, że ww. obiekt wykorzystywała w okresie letnim 2006 r., po czym go usunęła.

Wobec takich okoliczności faktycznych sprawy, za prawidłowe Sąd uznał stwierdzenie organów podatkowych, iż istniały podstaw do umorzenia postępowania w przedmiocie opodatkowania ww. obiektu podatkiem od nieruchomości, jednakże z innych przyczyn, niż przyjęły to organy podatkowe.

Sąd powołał się na przepis art. 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, który stanowi, że obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstały okoliczności uzasadniające powstanie tego obowiązku (ust. 1), a jeżeli okolicznością, od której jest uzależniony obowiązek podatkowy, jest istnienie budowli albo budynku lub jego części, obowiązek podatkowy powstaje z dniem 1 stycznia roku następującego po roku, w którym budowa została zakończona albo w którym rozpoczęto użytkowanie budynku lub jego części przed ich ostatecznym wykończeniem (ust. 2). Dlatego też zdaniem Sądu, zobowiązanie w tym podatku nie powstało, gdyż obowiązek ten powstałby dopiero od 1 stycznia roku następnego po roku, w którym rozpoczęto użytkowanie budowli, tj. od 1 stycznia 2007 r., lecz wówczas przedmiotowy obiekt ten już nie istniał (w dniu 1 czerwca 2006 r. skarżąca zawarła umowę poddzierżawy gruntu na okres od dnia 1 lipca do 31 sierpnia 2006 r., i jak wynika z wyjaśnień pełnomocnika złożonych do protokołu w dniu 26 października 2007 r., po zakończeniu umowy dzierżawy gruntu, obiekt został rozebrany).

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 507/07 kwestią wymagającą rozstrzygnięcia przez Sąd była odpowiedź na pytanie, czy w odniesieniu do posiadanych przez spółdzielnię w likwidacji nieruchomości gruntowych,

niemających dostępu do drogi publicznej, zakrzewionych, zadrzewionych oraz ogólnie zdewastowanych, pierwotnie zadeklarowanych jako związanych z działalnością gospodarczą, powinien mieć zastosowanie przepis art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy, który wyłącza z opodatkowania grunty, które z uwagi na względy techniczne nie mogą być wykorzystywane do działalności gospodarczej. Ponadto ocenie Sądu podlegała również kwestia odmowy zwolnienia z opodatkowania gruntów stanowiących obszar boczniczy kolejowej niewykorzystywanej do działalności gospodarczej, które zdaniem skarżącej spółdzielni należało zakwalifikować jako nieużytki, w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Według składu orzekającego w sprawie, podnoszone przez skarżącą okoliczności braku dostępu do drogi publicznej, zakrzewienie, zadrzewienie i zdewastowanie gruntów nie stanowią względów technicznych, o których mowa w art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy. W stosunku do gruntów, pod pojęciem względów technicznych należy bowiem rozumieć specyficzne warunki geologiczne, uniemożliwiające ich wykorzystanie do prowadzenia działalności gospodarczej do czasu przeprowadzenia kosztownych prac ziemnych, bądź zmiany przeznaczenia gruntów, skażenie chemiczne, radioaktywne lub bakteriologiczne gruntu, które uniemożliwia jego użytkowanie. Brak dostępu do działki, nie stanowi bowiem przeszkody w rozumieniu względów technicznych, jakimi ustawodawca posługuje się w przepisie art. 1a ust. 1 pkt 3 ustawy podatkowej. Wystarczające dla usunięcia takiej przeszkody jest bowiem podjęcie przez skarżącą działań prawnych zmierzających do uzgodnienia warunków techniczno-budowlanych wykonania dojazdu oraz poniesienie kosztów wykonania takiego dojazdu. Natomiast zakrzewienie oraz zadrzewienie (samosiejki) tych gruntów, do którego doszło wskutek braku pielęgnacji gruntów przez skarżącą, nie stanowi przeszkody o charakterze technicznym, gdyż usunięcie zadrzewienia i zakrzewienia wymaga jedynie podjęcia przez skarżącą odpowiednich działań oczyszczających oraz prawnych, jeżeli samosiejki

przekraczają odpowiedni wiek oraz nie stanowią drzew i krzewów owocowych. Jednocześnie Sąd dodał, że podnoszone przez skarżącą przyczyny braku dostępu do drogi publicznej mają charakter prawny i ekonomiczny, a nie techniczny i pozostają bez wpływu na kwalifikację tych gruntów dla potrzeb podatku od nieruchomości. Podejmowanie przez spółdzielnię działań prawnych mających na celu uwłaszczenie gruntu nie stoi na przeszkodzie wykorzystywaniu, będącej w posiadaniu bezumownym sąsiedniej działki w celu dojazdu na działkę pozbawioną bezpośredniego dostępu do drogi publicznej.

Odnosnie gruntów położonych na terenie dawnej bocznicy kolejowej, Sąd przyznał rację organom podatkowym, które odmówiły zastosowania przepisu art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy podatkowej, zwalniającego od podatku od nieruchomości grunty stanowiące nieużytki, użytki ekologiczne, grunty zadrzewione i zakrzewione, z wyjątkiem zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. Sąd powołując się na art. 21 ustawy z 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. Nr 30, poz. 163 ze zm.), wskazał bowiem, iż grunty te oznaczone są w ewidencji gruntów symbolami „Bp” i „Bi”, a zatem są to symbole które oznaczają, zgodnie z treścią § 68 ust. 3 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków, tereny zurbanizowane niezabudowane oraz inne tereny niezurbanizowane. Ponieważ według tej klasyfikacji nieużytki stanowią odrębną kategorię oznaczoną symbolem N (§ 67 pkt 5 rozporządzenia), tym samym uzasadniona była odmowa zastosowania w stosunku do takich gruntów zwolnienia przewidzianego w art. 7 ust. 1 pkt 10 ustawy.

### **Oplata skarbowa**

W wyroku z dnia 22 października 2008r., sygn. akt I SA/Sz 401/08, Sąd uchylił zaskarżoną decyzję.

Kwestia sporna dotyczyła wysokości opłaty skarbowej.

Skarżąca wystąpiła do organu podatkowego o stwierdzenie nadpłaty w opłacie skarbowej od pozwolenia na budowę i jej zwrot. Organ podatkowy pobrał opłatę w wysokości 2.143zł na podstawie załącznika do ustawy o opłacie skarbowej cz. III ust. 9 pkt 1 lit.f ( kategoria obiektu budowlanego XXVI). Według Spółki, opłata winna wynosić 155zł na podstawie załącznika do ustawy o opłacie skarbowej cz. III ust. 9 pkt 1 lit.h ( inne budowle).

Sąd przyznał rację Skarżącej, że posługiwanie się kategorią obiektu budowlanego (którym niewątpliwie jest sieć oświetleniowa) na gruncie ustawy o opłacie skarbowej jest nieprzydatne, bowiem ustawa zawiera autonomiczny podział odnoszący się do pozwoleń wydawanych na podstawie prawa budowlanego, który nie pokrywa się z katalogiem obiektów budowlanych zawartych w załączniku do ustawy Prawo budowlane. Wobec powyższego przedmiotowa sieć oświetleniowa nie mieści się w kategorii sieci wymienionych w w/w załączniku pod lit. f, lecz jest „inną budowlą” wymienioną pod lit. h.

### **Egzekucja świadczeń pieniężnych**

1/ W sprawie SA/Sz 477/08 Sąd uchylił postanowienia organów obu instancji odmawiające zobowiązanemu przywrócenia terminu do złożenia zarzutów w sprawie prowadzenia egzekucji administracyjnej.

Z okoliczności sprawy wynika, że tytuł wykonawczy został zobowiązanemu doręczony w sposób zastępczy przez pozostawienie go w Urzędzie Miasta i umieszczenie zawiadomienia o tym na drzwiach mieszkania adresata (art. 44 kpa).

We wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zarzutów zobowiązany twierdził, że nie otrzymał zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki w Urzędzie Miasta, oraz że mogło ono być przejęte przez inne osoby bez powiadomienia adresata gdyż dom, w którym zamieszkuje jest wieloro-



dzinny. Podniósł nadto, że posiada skrzynkę na korespondencję lecz organy egzekucyjne nie wyjaśniły dlaczego zawiadomienie nie zostało tam umieszczone.

Organ y obu instancji nie uwzględniły wniosku uznając, że zobowiązany nie uprawdopodobnił braku winy w uchybieniu terminu, oraz że doręczenie w świetle art. 44 kpa było prawidłowe.

Uchylając postanowienia organów obu instancji Sąd stwierdził, że doręczenie, w świetle art. 44 kpa, było nieprawidłowe. Zgodnie z tym przepisem w razie niemożności doręczenia w sposób wskazany w art. 42 i 43 pismo składa się na okres 14 dni w placówce pocztowej lub w urzędzie gminy, a zawiadomienie o tym umieszcza się w skrzynce na korespondencję lub, gdy to jest niemożliwe, na drzwiach mieszkania adresata. Wskazana kolejność umieszczania zawiadomienia o przesyłce nie może być naruszona bez wyjaśnienia przyczyn, z powodu których nie było możliwe umieszczenie zawiadomienia w skrzynce na korespondencję, czego organ egzekucyjny nie dopełnił.

2/ W sprawie SA/Sz 737/07 Sąd uchylił postanowienia organów egzekucyjnych odmawiające przystąpienia do egzekucji opłaty parkingowej z tego powodu, że nałożona opłata nie wynikała z decyzji właściwego organu. Sąd wyjaśnił, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, że egzekucję administracyjną stosuje się, stosownie do art. 3 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji także do obowiązków wynikających bezpośrednio z przepisów prawa (art. 2). W tym przypadku obowiązek zapłaty opłaty parkingowej wynikał wprost z art. 13 ustawy o drogach publicznych i dotyczył osoby korzystającej z drogi, nie wymagał zatem wydania decyzji.

3. W sprawach SA/Sz 732/07 i SA/Sz 731/07 przedmiotem sporu była wypowiedź wierzyciela na zarzut zobowiązanego, że organ egzekucyjny, do którego skierowano wniosek w sprawie egzekucji należności z tytułu podatku od nieruchomości, jest niewłaściwy do jej prowa-

dzenia. Sąd uznał za zasadną wypowiedź wierzyciela, że właściwość organu egzekucyjnego określa wyłącznie art. 22 ustawy o p.e.a. oraz, że działania tego przepisu nie wyłącza ustawa o urzędach i izbach skarbowych.

4. W sprawie SA/Sz 685/07 Sąd zaakceptował stanowisko organu odwoławczego, że w świetle art. 64 c § 3 i 7 ustawy o p.e.a. nie ma podstaw do wydania postanowienia w sprawie kosztów egzekucyjnych jeżeli nie występują przesłanki do obciążenia nim wierzyciela.

### **Sprawy celne**

W 2008 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie wpłynęło 61 skarg na decyzje organów celnych, co stanowiło 7,9% wszystkich spraw.

Wniezione skargi dotyczyły przede wszystkim decyzji wydanych w przedmiocie powstania długu celnego w związku z usunięciem towaru spod dozoru celnego, określenia wartości celnej towaru, odmowy stwierdzenia nieważności decyzji ostatecznej w sprawach długu celnego oraz odmowy wznowienia postępowania w przedmiocie długu celnego z powodu upływu terminu określonego w przepisie art. 265<sup>2</sup> Kodeksu celnego, jak też decyzji odmawiających zmiany zgłoszenia celnego w zakresie kwoty długu celnego (I SA/Sz 367/08, I SA/Sz 795+816/08), a nadto w sprawie pozwolenia na stosowanie uprzywilejowanej procedury dopuszczenia do obrotu ze szczególnym ostatecznym przeznaczeniem (I SA/Sz 509/08) oraz w sprawie dotyczącej retrospektywnego zarejestrowania ostatecznego cła antydumpingowego (I SA/Sz 723/07).

Strony wnosiły skargi głównie na decyzje organów celnych wydane w wyniku wszczęcia z urzędu przez te organy postępowania celnego i wydania decyzji określających kwotę długu celnego, same zaś strony inicjowały postępowania w trybie nadzwyczajnym o stwierdzenie nieważności

decyzji ostatecznej lub o wznowienie postępowania w przedmiocie długu celnego, jak też w sprawach o zmianę zgłoszeń celnych w zakresie długu celnego i pozwolenia na stosowanie uprzywilejowanych procedur celnych.

Nie wpłynęła żadna skarga na decyzję odmawiającą umorzenia należności celnych.

Nie odnotowano także spraw, w których zarzuty proceduralne (zawieszenie lub odmowa zawieszenia postępowania) stanowiłyby podstawę skarg skierowanych do Sądu.

W dużej liczbie spraw odnotowano stosowanie, jako podstawy prawnej wydania zaskarżonych decyzji, przepisów Wspólnotowego Kodeksu Celnego, jak też powoływanie innych materialnoprawnych przepisów wspólnotowych.

#### 1. Zmiana zgłoszenia celnego.

W sprawach o sygn. akt od I SA/Sz 799/07 do I SA/Sz 816/07 w przedmiocie odmowy zmiany zgłoszenia celnego, Sąd stwierdził, że jakkolwiek w myśl art. 78 ust. 1 WKC, organy celne mogą z urzędu lub na wniosek zgłaszającego dokonać zmian w zgłoszeniu także po zwolnieniu towaru, to jednakże jest to możliwe, jak to wynika z postanowień art. 78 ust. 2 WKC, jedynie w wyniku kontroli dokumentów i danych handlowych dotyczących operacji przywozu lub wywozu towarów objętych zgłoszeniem, jak również późniejszych operacji handlowych dotyczących tych samych towarów, podjętych dla upewnienia się o prawidłowości danych zawartych w zgłoszeniu, które mogą zostać przeprowadzone zarówno u zgłaszającego, jak i u każdej osoby bezpośrednio zainteresowanej zawodowo tymi operacjami, czy u każdej innej osoby posiadającej dla potrzeb zawodowych wymienione dokumenty i dane. Organy celne mogą po zwolnieniu towarów przystąpić również do ich kontroli, pod warunkiem, iż istnieje możliwość ich okazania. A, poza sporem pozostaje, że wniosek skarżącej spółki o zmianę zgłoszenia celnego dotyczył zgłoszenia celnego obejmującego towar w postaci oleju

napędowego, co do którego po przedstawieniu organom celnym, a przed jego zwolnieniem spod dozoru celnego, nie doszło do jego ilościowego badania w trybie art. 42 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, tj. badania przeprowadzonego za zgodą organu celnego. Jest też okolicznością nie-sporną, że dokonując zgłoszenia celnego, objętego wnioskiem o jego zmianę w zakresie dotyczącym ilości towaru, skarżąca spółka wskazała na taką ilość towaru, jak wynikała z załączonych do zgłoszenia dokumentów handlowych i przewozowych (z uwzględnieniem wcześniejszych częściowych zgłoszeń). Poza sporem też pozostaje to, że ze względu na wprowadzenie przez skarżącą do obrotu towaru objętego przyjętym przez organ celny zgłoszeniem, nie było możliwe przeprowadzenie przez organ celny ilościowego badania tego towaru, o jakim to badaniu stanowi przepis art. 78 ust. 2 WKC, przy tym zgodzić się należy w pełni ze stanowiskiem orzekających w sprawie organów celnych, iż wyniki kontroli zawarte w przywoływanym przez skarżącą raporcie z kontroli przeprowadzonej na jej zlecenie przez firmę kontrolerską nie mogą stanowić dla organu celnego wiążącej informacji co do ilości towaru, skoro kontrola ta dokonała się bez zgody i jakiegokolwiek w niej udziału tegoż organu. Tak więc, w świetle niespornych w istocie faktów stwierdzić należy, iż odmawiając zmiany przyjętego zgłoszenia celnego organy celne nie naruszyły przepisów prawa, a w szczególności przepisu art. 78 Wspólnotowego Kodeksu Celnego.

Także w sprawach o sygn. akt I SA/Sz 655/07 i I SA/Sz 656/07 Sąd zgodził się z organami celnymi, że zmiana zgłoszenia celnego w zakresie wartości celnej towaru i wysokości cła nie była dopuszczalna. Sąd wskazał, że zgłoszenie korekty ceny po dopuszczeniu towaru do swobodnego obrotu (po ustaleniu wartości celnej) może być uwzględnione tylko w warunkach przewidzianych w art. 145 ust. 2 RWKC, tzn. jeżeli zostanie udowodnione w sposób przekonujący dla organów celnych, że:

- towary były wadliwe w chwili przyjęcia zgłoszenia celnego (art. 67 ust. 1 WKC),

- sprzedający dokonał dostosowania ceny na korzyść kupującego wypełniając zobowiązanie gwarancyjne przewidziane w umowie sprzedaży zawartej przed dopuszczeniem towaru swobodnego obrotu,
- wadliwy stan towaru nie został wcześniej uwzględniony w odośnej umowie sprzedaży.

Korekta w takim przypadku musi być dokonana całkowicie na podstawie odpowiednich zapisów wynikających z umowy zawartej pomiędzy sprzedającym, a kupującym, zezwalających na możliwość dokonania takiej korekty w przypadku wystąpienia wad.

Ponadto, z przedłożonych przez zgłaszającego dokumentów musi jasno wynikać, że korekta jest dokonywana w związku ze stwierdzonymi wadami towaru. Tymczasem, jak trafnie ustaliły organy celne, z umowy sprzedaży zawartej z kontrahentem chińskim z 21 października 2005 r., ani z innych dokumentów, nie wynika, by strony określiły szczegółowe wymagania co do jakości i innych właściwości zamówionego towaru jak również nie określiły zobowiązań gwarancyjnych sprzedającego zezwalających na możliwość dokonania korekty w przypadku wystąpienia wad. Specyfikacja z 10 grudnia 2004 r., o której mowa w skardze stanowi opis półproduktu na użytek działalności gospodarczej importera, przy czym nie wykazano, by była ona elementem umowy z kontrahentem chińskim. Zasadne jest również stanowisko zaskarżonej decyzji, iż porozumienie z 23 grudnia 2005 r. nie stanowi dowodu, że obniżenie ceny towaru stanowi wypełnienie zobowiązań gwarancyjnych sprzedawcy, gdyż z treści tego porozumienia wynika tylko to, że sprzedający zgadza się na skorygowanie faktury, natomiast z wniosku skarżącego wynika, że było to uzasadnione chęcią uniknięcia zwrotu towaru i kosztów z tym związanych. Według Sądu, przepis art. 145 ust. 2 RWKC dotyczy wyłącznie korekt gwarancyjnych, a ponieważ w sprawie nie wykazano, by korekta miała charakter gwarancyjny, za uzasadnione należy uznać stanowisko zaskarżonej decyzji, że nie było podstaw do uwzględnienia wniosku.

## 2. Uprzywilejowane procedury celne.

W sprawie, w której przedmiotem rozstrzygnięcia organów była możliwość zastosowania uprzywilejowanej procedury (I SA/Sz 509/08), Sąd uchylając zaskarżoną decyzję wskazał, że - stosownie do art. 21 ust. 1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego - uprzywilejowane traktowanie taryfowe, z którego mogą korzystać towary ze względu na ich przeznaczenie, uzależnione jest od spełnienia określonych warunków zgodnie z procedurą Komitetu. Warunki te zostały określone w uregulowaniach art. art. 291-300 rozporządzenia Komisji (EWG) nr 2454/93 z dnia 2 lipca 1993 r. Z kolei, art. 86 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, który stosuje się w tym przypadku odpowiednio stanowi, iż bez uszczerbku dla dodatkowych szczególnych warunków przewidzianych dla danej procedury, pozwolenie określone w art. 85 (na korzystanie z gospodarczej procedury celnej) i art. 100 ust. 1 (na korzystanie z procedury składu celnego) wydawane jest jedynie:

-osobom, które udzielą wszelkich gwarancji niezbędnych do prawidłowego przebiegu procedury;

-gdy organy celne mogą zapewnić dozór i kontrolę procedury bez konieczności stosowania środków administracyjnych niewspółmiernych do istniejącej potrzeby gospodarczej.

Warunki stosowania danej procedury określone są w pozwoleniu (art. 87 ust. 1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego). Jednocześnie, zgodnie z art. 293 ust. 1 RWKC, pozwolenie udzielane jest osobom (...) spełniającej określone wymagania i umożliwiającej przeprowadzenie skutecznego dozoru celnego w ramach zastosowanej procedury, o ile zostaną m.in. spełnione następujące warunki: (...) c) zapewniony zostanie skuteczny dozór celny i ustalenia administracyjne podejmowane przez organ celny nie będą nieproporcjonalne w stosunku do istniejących potrzeb gospodarczych; d)będzie prowadzona i przechowywana odpowiednia ewidencja; (...). Sąd wprawdzie zgodził się ze stanowiskiem Dyrektora Izby Celnej, że

pozwolenie na korzystanie z procedury dopuszczenia do obrotu ze szczególnym końcowym przeznaczeniem może być udzielone zainteresowanym podmiotom, tylko po spełnieniu przez nie odpowiednich warunków oraz, że w powołanym wyżej przepisie Rozporządzenia Wykonawczego do Wspólnotowego Kodeksu Celnego (art. 293 ust. 1 lit.d), nie została określona forma, w jakiej ma być prowadzona ewidencja i co ma zawierać, przy nałożeniu zaś obowiązku prowadzenia i przechowywania tej ewidencji wskazano, że ma być to odpowiednia ewidencja, jednak - według Sądu - jeśli zważyć na cel jakiego służy przedmiotowa ewidencja, tj. umożliwienie sprawowania dozoru, to powinna być to taka ewidencja, która zawierać będzie wszystkie niezbędne informacje i szczegóły techniczne, przechowywane na jakimkolwiek nośniku. Sąd, nie kwestionując zatem prawa do określania przez organ celny warunków korzystania z procedury, w tym oparcia się również na swoich doświadczeniach wynikających z przeprowadzonych kontroli realizacji procedury ostatecznego przeznaczenia przez podmioty z niej korzystające w całej administracji celnej, wskazał, że motywy decyzji powinny być tak ujęte, aby strona mogła zrozumieć i w miarę możliwości zaakceptować zasadność przesłanek prawnych, którymi kierował się organ przy załatwianiu sprawy wydaną decyzją, czego nie zapewniono stronie w tej sprawie.

### 3. Cło antydumpingowe.

W sprawie o sygn. I SA/Sz 723/07 w przedmiocie retrospektywnego zarejestrowania ostatecznego cła antydumpingowego, Sąd uchylając decyzje obu instancji stwierdził, że zaskarżona decyzja ostateczna, jak też poprzedzająca ją decyzja organu celnego I instancji wydane zostały z naruszeniem prawa materialnego, tj. przepisów rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1818/2006 z dnia 11 grudnia 2006 r. w sprawie wdrożenia systemu zarządzania pułapami ilościowymi dotyczącymi chlorku potasu w związku ze środkami antydumpingowymi stosowanymi względem przywo-

zu chlorku potasu pochodzącego z Białorusi (Dz.U.U.E.L.06.394.3), poprzez ich zastosowanie w sprawie do dostawy drogą morską towaru w postaci chlorku potasu, jaka miała miejsce w dniu 24 grudnia 2006 r. i została objęta deklaracją skróconą Nr (...), a następnie zgłoszona do ostatecznej odprawy celnej w dniu (...) 2007 r. deklaracją celną Nr (...). Według składu orzekającego w sprawie, do dostawy towaru w postaci chlorku potasu, jaka nastąpiła w dniu (...) r. drogą morską i została objęta deklaracją skróconą, zastosowanie mają przepisy rozporządzenia Rady (WE) Nr 1050/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. nakładające ostateczne cło antydumpingowe na przywóz chlorku potasu pochodzącego z Białorusi i z Rosji ((Dz.U.U.E.L.06.191.1). Z niekwestionowanych przez organy celne okoliczności faktycznych sprawy wynika, że dostawa towaru nastąpiła drogą morską, gdyż z załączonej do akt postępowania deklaracji celnej Nr (...) oraz faktury zakupu towaru, jak też innych dokumentów wynika, że towar został załadowany w dniu 22 grudnia 2006 r. w porcie w (...) (Litwa) na statek (...) i dostarczony w dniu (...) 2006 r. do portu raz zgłoszony w tym dniu deklaracją skróconą do odprawy przy Nabrzeżu (...) w Oddziale Celnym (...). I, aczkolwiek organy obu instancji w swoich decyzjach wskazały, że towar został dostarczony drogą lądową, to jednak ocenić to należy, jako oczywistą omyłkę pisarską, tym bardziej, że Dyrektor Izby Celnej uzasadnieniu swojej decyzji w części odnoszącej się do oceny zarzutów proceduralnych podniesionych w odwołaniu przyznał wprost, że dostawa odbyła się drogą morską i została objęta deklaracją skróconą (której do akt postępowania jednak nie dołączono). W tej sytuacji, skoro towar został dostarczony na terytorium Wspólnoty drogą morską w dniu 24 grudnia 2006 r. i objęty deklaracją skróconą, to w sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 49 ust. 1 lit. a rozporządzenia Rady (EWG) Nr 2913/92 z dnia 12 października 1992 r. ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz.U.U.E.L.92.302.1 oraz Dz.U.U.E-sp.02-4-307) stanowiący, że: „1. Jeżeli towary objęte są deklaracją skróconą, to formalności niezbędne do nada-



nia im przeznaczenia celnego muszą zostać dokonane w następujących terminach: a) 45 dni od daty złożenia deklaracji skróconej - w przypadku towarów przewożonych drogą morską, które to unormowanie znajduje uszczegółowienie w przepisach art. 36a-36c rozdziału I tytułu III działu II Wspólnotowego Kodeksu Celnego, jak też w przepisach rozporządzeń wykonawczych do tego Kodeksu. Z tych uregulowań wynika, że złożenie deklaracji skróconej następuje przed wprowadzeniem towarów na obszar Wspólnoty i obliuguje osobę przywożąca towary na obszar celny Wspólnoty drogą morską do dokonania formalności niezbędnych do nadania im przeznaczenia celnego w ciągu 45 dni od daty złożenia deklaracji skróconej. Mając zatem na uwadze powyższe uregulowanie oraz wobec tego, że towar w postaci chlorku potasu został dostarczony na terytorium Wspólnoty w dniu 24 grudnia 2006 r. i przedstawiony organom celnym, a nadto zgłoszenie celne w postaci deklaracji skróconej zostało złożone w tym samym dniu, to – zgodnie z przepisem art. 67 Wspólnotowego Kodeksu Celnego stanowiącego, że: „Jeżeli szczególne przepisy nie stanowią inaczej, datą, którą należy uwzględniać przy stosowaniu wszelkich przepisów regulujących procedurę celną, do której zgłaszane są towary, jest data przyjęcia zgłoszenia przez organy celne.” – do tego towaru powinny mieć zastosowanie przepisy obowiązujące w dniu przyjęcia zgłoszenia celnego w postaci deklaracji skróconej, tj. w dniu 24 grudnia 2006 r. A, w dniu tym obowiązywał przepis art. 2 ww. rozporządzenia Rady (WE) Nr 1050/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. nakładającego ostateczne cło antydumpingowe na przywóz chlorku potasu pochodzącego z Białorusi i z Rosji, pod pewnymi warunkami, ale przewidującymi wyjątki, a stanowiący, że: „1. Stawka cła antydumpingowego stosowana w odniesieniu do ceny netto na granicy Wspólnoty, przed ocleniem, produktu opisanego w art. 1 i pochodzącego z Białorusi wynosi 27,5 %. Ma ona zastosowanie zgodnie z następującymi warunkami:

- a) cło pobierane jest od produktów objętych kodami CN 3104 20 50 oraz 3104 20 90 (dodatkowy kod TARIC A999), z wyjątkiem przypadku gdy:
- cena netto na granicy Wspólnoty, przed ocleniem, produktu jest równa lub przekracza odpowiednią minimalną cenę importową określoną w załączniku I,
- oraz
- całkowita ilość przywiezionych produktów określonych w załączniku I i dopuszczonych do swobodnego obrotu nie wyniosła w ujęciu skumulowanym 700 000 ton w roku kalendarzowym.”

Te warunki, uzależniające nałożenie cła antydumpingowego na przywóz chlorku potasu nie zaistniały w sprawie, bowiem skarżąca spółka spełniła przesłanki uprawniające ją do skorzystania z wyjątku, gdyż: cena importowa przekroczyła minimalną cenę importową określoną w załączniku I, określoną na 102,40 EUR, bowiem wyniosła 137,00 EUR za tonę towaru, a równoważna cena netto na bazie DAF na granicy Białoruś/Litwa, przed ocleniem, także była wyższa od minimalnej ceny importowej, gdyż wyniosła 120 EUR, a ponadto, jak wynika to z wyjaśnień skarżącej spółki, całkowita ilość przywiezionych produktów określonych w załączniku I i dopuszczonych do swobodnego obrotu nie wyniosła w ujęciu skumulowanym 700.000 ton towaru, nie tylko w roku kalendarzowym 2006, ale także łącznie w latach kalendarzowych 2006-2007. Wobec tego, nieuprawnione było żądanie przez organy podatkowe od skarżącej spółki przedstawienia zezwolenia na wwiezienia na obszar Wspólnoty chlorku potasu w celu nie stosowania cła antydumpingowego w ramach pułapów ilościowych, o których mowa jest w art. 1 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1818/2006 z dnia 11 grudnia 2006 r. w sprawie wdrożenia systemu zarządzania pułapami ilościowymi dotyczącymi chlorku potasu w związku ze środkami antydumpingowymi stosowanymi względem przywozu chlorku potasu pochodzącego z Białorusi, gdyż przepisy tego rozporządzenia nie miały zasto-

sowania do towaru, który został wwieziony na obszar Wspólnoty w roku 2006. W konsekwencji, skład orzekający w sprawie uznał, że nie było podstaw prawnych do nałożenia na skarżącą Spółkę obowiązku zapłaty cła antydumpingowego, bowiem warunki uzależniające nałożenie takiego cła na przywóz chlorku potasu nie zaistniały w sprawie.

### **Działalność gospodarcza -**

Sprawy o tym symbolu stanowiły nieliczną grupę spraw rozpoznanych w 2008 r. w WSA w Szczecinie. Nie wystąpiły w tej kategorii zagadnienia godne większej uwagi. Dla porządku jednak odnotować wypada, że w sprawie o sygn. II SA/Sz 247/08 w przedmiocie zezwolenia na działanie wielkopowierzchniowego obiektu handlowego, sąd uchylił decyzje organów obu instancji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. b i art. 135 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Stwierdził mianowicie, że zaistniało naruszenie prawa dające podstawę do wznowienia postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie na podstawie art. 145a § 1 Kpa, bowiem organy te oparły swoje orzeczenia na przepisach ustawy z dnia 11 maja 2007 r. o tworzeniu i działaniu wielkopowierzchniowych obiektów handlowych (Dz. U. Nr 127, poz. 880), która w całości uznana została wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2008 r. sygn. akt K 46/07 (Dz. U. nr 123, poz. 803) za niezgodną z art. 2, art.. 20 i art. 22 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

### **Sprawy z zakresu prawa budowlanego**

W zakresie spraw dotyczących zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę na uwagę zasługuje wyrok z dnia 18 września 2008r. sygn. akt II SA/Sz 210/08. Sąd podzielił pogląd strony skarżącej, że w zaskarżonej decyzji organ naruszył przepis § 12 ust.3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002r. w spra-

wie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Zgodnie z przytoczonym przepisem usytuowanie ściany budynku w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 2 (w przypadku budynku zwróconego ścianą bez otworów okiennych lub drzwiowych w stronę tej granicy) dopuszcza się w odległości 1,5 m od granicy z sąsiednią działką lub bezpośrednio przy granicy, jeżeli między innymi nie jest możliwe zachowanie odległości, o której mowa w ust.1 pkt 2 (3 m lub 4 m), ze względu na rozmiary działki.

Zgoda na zmniejszenie minimalnej odległości od ściany budynku do granicy działki do jedynie 1,5m powinna być wydawana w wyjątkowych przypadkach, po starannym rozpoznaniu argumentów w tym zakresie, także właścicieli działek przylegających. Sam fakt niewielkiego obszaru działki nie może stanowić jedynej podstawy odstąpienia od przyjętych zasad regulujących posadowienie budynków mieszkalnych.

Brak dokonania ze strony organu oceny możliwości zachowania odległości 3 m pomiędzy ścianą zaprojektowanego budynku, a granicą z działką skarżącą, o co wносиła skarżąca już w odwołaniu stanowiło podstawę uchylecia zaskarżonej decyzji.

W sprawie II SA/Sz 734/06 (wyrok z dnia 23 stycznia 2008r.) Sąd uchylił decyzję organów obu instancji bowiem doszło do naruszenia art. 9 ust.1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane, który stanowi, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych dopuszcza się odstępstwo od przepisów techniczno-budowlanych, o których mowa w art. 7 powołanej ustawy. Zatem ustawodawca przewidział, że nie we wszystkich przypadkach będzie możliwe spełnienie wymagań wynikających z przepisów techniczno-budowlanych. Tylko w pewnych sytuacjach – „w przypadkach szczególnie uzasadnionych” – możliwe jest niezastosowanie się do niektórych z tych wymagań. W opisywanej sprawie organy nie ustaliły, czy w sprawie zachodził szczególny przypadek uzasadniający odstępstwo od przepisów określających warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać

obiekty budowlane i ich usytuowanie. Organy obu instancji nie dokonały w pełni sprawdzenia rozwiązań projektowych i nie przedstawiły własnej oceny, dlatego odstępstwo od warunków technicznych traktują jako szczególny przypadek oraz czy może mieć ono zastosowanie z uwagi na istnienie warunków określonych w art. 9 ustawy – Prawo budowlane.

W sprawie II SA/Sz 111/08 (wyrok z dnia 10 kwietnia 2008r.) Sąd uchylił decyzję organów obu instancji, bowiem z naruszeniem prawa uznano, że skarżący nie był stroną w toczącym się postępowaniu o zatwierdzenie projektu budowlanego i udzielenie pozwolenia na budowę. Z uzasadnienia wyroku wynika, że integralną częścią decyzji wydanej w trybie art. 36 Prawa budowlanego tj. zatwierdzającej projekt budowlany i stanowiący też zezwolenie na budowę jest projekt budowlany. Skoro projekt budowlany zawiera informację odnośnie konieczności wykonania określonych prac z precyzyjnym wskazaniem miejsca ich wykonania (numery działek), to tereny te należało uwzględnić w tzw. obszarze oddziaływania obiektu, czemu wyraz należało dać w decyzji o pozwoleniu na budowę.

Z załączonego projektu wynika, że na działce skarżącego o nr (...) zaplanowano demontaż istniejącego słupa rozkracznego z żerdzi ŻN 10, a ponadto zaplanowano przeniesienie istniejącej oprawy oświetleniowej, szafki oświetleniowej i kabli na słup (...). Według załączonego projektu „istniejące przewody 4xA150 i 2x25 mm<sup>2</sup> należało przedłużyć i zamocować na pojedynczym słupie (...)”, którego postawienie zaplanowano na działce (...). Ponadto w dokumencie tym zapisano zakres prac na działce (...) należącej do skarżącego, a mianowicie „istniejący kabel YAKY 4x120 mm<sup>2</sup> od stacji transformatorowej do złącza ZK-3a na budynku (...) odkopać i wprowadzić do istniejącego złącza 98/1”.

W sprawie II SA/Sz 208/08 (wyrok z dnia 7 maja 2008r.) organy obu instancji przyjęły że podstawę do udzielenia pozwolenia na wykonanie robót budowlanych wraz ze zmianą sposobu użytkowania części strychu z przeznaczeniem na cele mieszkalne w budynku wielorodzinnym stanowiło

między innymi znajdujące się w aktach sprawy oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Z oświadczenia niniejszego wynikało, że Wspólnota Mieszkańców Nieruchomości podjęła uchwałę wyrażającą zgodę na zmianę przeznaczenia części nieruchomości wspólnej (pomieszczenia strychowego) położonej przy ul. (...) w K. na dodatkową powierzchnię do lokalu nr 6 oraz na przebudowę części wspólnych nieruchomości. Okoliczność, iż skarżąca nie zaskarżyła powyższej uchwały do sądu w myśl art. 25 ustawy o własności lokali, pozwoliło zdaniem organów sądzić, iż nie podważała zgodności tejże uchwały z przepisami prawa. W kwestii natomiast wyrażonych przez skarżącą obaw, co do stanu zagrożenia podczas wykonywania prac budowlanych, organ II instancji podniósł, iż skarżąca mylnie łączyła działania mieszczące się we właściwości organów administracji architektoniczno-budowlanej oraz organów nadzoru budowlanego.

W ocenie Sądu, skarżąca wykazując, w zakresie podniesionych zarzutów odnoszących się do zagrożenia przenikania do jej mieszkania hałasu w efekcie użytkowania adaptowanych części wspólnych budynku, swój indywidualny i własny interes chroniony konkretnymi przepisami prawa materialnego, dowiodła iż przysługiwał jej status strony w rozumieniu art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane. Uzyskaniu tego statusu nie stał przy tym na przeszkodzie fakt, że Wspólnota wyraziła w uchwale zgodę na adaptację części strychu przez inwestora. Procedura udzielenia zgody na adaptację, a możliwość uczestnictwa, w tym także kwestionowania rozstrzygnięć wydawanych w toku postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, stanowią bowiem odrębne i niekonkurencyjne tryby postępowania.

W zakresie przepisów prawa materialnego dających podstawę ochrony interesu skarżącej wskazano regulacje rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002

r., nr 75, poz. 690 ze zm.), w tym w szczególności § 323 ust. 1 oraz § 326 ust. 1 tego rozporządzenia, które znajdują zastosowanie także do adaptacji pomieszczeń w istniejących już budynkach. Zgodnie z powołanymi przepisami, budynek i urządzenia z nim związane powinny być zaprojektowane i wykonane w taki sposób, aby poziom hałasu, na który będą narażeni użytkownicy lub ludzie znajdujący się w ich sąsiedztwie, nie stanowił zagrożenia dla ich zdrowia, a także umożliwiał im pracę, odpoczynek i sen w zadowalających warunkach. Ponadto poziom hałasu oraz drgań przenikających do pomieszczeń w budynkach mieszkalnych, zamieszkania zbiorowego i użyteczności publicznej, z wyłączeniem budynków, dla których jest konieczne spełnienie szczególnych wymagań ochrony przed hałasem, nie może przekraczać wartości dopuszczalnych, określonych w Polskich Normach dotyczących ochrony przed hałasem pomieszczeń w budynkach oraz oceny wpływu drgań na ludzi w budynkach.

Z unormowań tych wynika, że zapewnienie przestrzegania norm dotyczących zabezpieczenia użytkowników budynków przed hałasem, którego poziom stanowiłby dla nich zagrożenie stanowi wymóg prawny już na etapie projektowania budynku lub urządzenia, a nie tylko w fazie realizacji prac budowlanych. Czuwanie nad przestrzeganiem powyższego obowiązku mieści się zatem także we właściwości organów architektoniczno-budowlanych. W konsekwencji organ II instancji powinien był merytorycznie odnieść się do przedstawionych przez skarżącą w odwołaniu zarzutów dotyczących istnienia potencjalnych zagrożeń, czego zaniechał.

Decyzje organów obu instancji były również uchylane w tej kategorii spraw z uwagi na naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

W sprawie II SA/Sz 865/07 (wyrok z dnia 28 marca 2008r.) Sąd wskazał, że skarżąca będąca inwestorem i adresatem decyzji o pozwoleniu na wykonanie robót budowlanych, jest niewątpliwie stroną postępowania uprawnioną do wniesienia odwołania (art.127 § 1 kpa). Stroną postę-

powania uprawioną do wniesienia odwołania była też zgodnie z przepisami ustawy o własności lokali Wspólnota Mieszkaniowa, która reprezentuje Zarząd Wspólnoty. Nie są zaś stroną postępowania poszczególni członkowie Wspólnoty Mieszkaniowej, z których jednym była osoba wnosząca odwołanie.

Jeżeli więc ta osoba nie działa jako uprawniony członek Zarządu Wspólnoty, to nie była uprawniona do wniesienia odwołania od decyzji organu I instancji. Nie była również uprawniona do żądania wznowienia postępowania.

Jeśliby się okazało, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, że uprawioną do wniesienia odwołania była inwestorka – to zaskarżona decyzja narusza art. 139 Kpa, gdyż uchylając decyzję o udzieleniu jej pozwolenia na wykonanie robót budowlanych, związanych z przystosowaniem mieszkania do potrzeb osoby niepełnosprawnej, organ odwoławczy wydał decyzję na niekorzyść osoby odwołującej się.

W sprawie II SA/Sz 1146/07 (wyrok z dnia 8 maja 2008r.) organ I instancji działając na podstawie art. 149 § 3 w związku z art. 145 kpa odmówił wznowienia postępowania w przedmiotowej sprawie z uwagi na przekroczenie przez stronę terminu określonego w art. 148 § 1 oraz brak przesłanek określonych w art. 145 § 1 Kpa warunkujących wznowienie postępowania. Uzasadniając decyzję organ ustalił, iż skarżący nabył w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 2 kwietnia 2005r. współwłasność przedmiotowego budynku jednorodzinnego i uznał dzień nabycia nieruchomości za ten dzień, w którym skarżący powziął wiadomość o okolicznościach mogących stanowić podstawę wznowienia postępowania administracyjnego. Nadto wskazał, że strona nie podała z jakiej przyczyny domaga się wznowienia. Stanowisko organu I instancji zaaprobował w zaskarżonej decyzji organ odwoławczy.

Zdaniem Sądu, takie stanowisko organu odwoławczego aprobuje nieprawidłowe postępowanie organu I instancji. Organ ten z chwilą uzy-



skania informacji, że strona domaga się wznowienia postępowania zakończonego pozwoleniem na budowę, powinien był wskazać stronie treść przepisów dotyczących terminu i podstaw wznowienia, do czego był zobowiązany na podstawie art. 6,7,8 Kpa. Organ tego nie uczynił.

W odwołaniu skarżący wskazał dwie podstawy, a mianowicie art. 145 § 1 pkt 4 i 5 Kpa, wyjaśniając nadto, że o podstawach dowiedział się w czerwcu 2006r., a nie przy zakupie nieruchomości, jak przyjął organ I instancji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy organ odwoławczy winien dokonać prawidłowych jednoznacznych ustaleń co do chwili dowiedzenia się o podstawach wznowienia, a następnie stosownie do wyników tych ustaleń rozpatrzyć sprawę.

W sprawie II SA/Sz 192/08 (wyrok z dnia 28 maja 2008r.), Sąd uchylając zaskarżoną decyzję wskazał, że organ pomimo obszernego uzasadnienia decyzji, (elementy opisowe) nie dokonał właściwej oceny wartości dowodowej przeprowadzonych ekspertyz (opinii). Ich ustalenia były odmienne i w takiej sytuacji, zgodnie z art. 84 § 1 Kpa, gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne, organ administracji publicznej może zwrócić się do biegłego lub biegłych o wydanie opinii. Nadto zdaniem Sądu może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy okoliczność podniesiona przez skarżącą, że istnieją przesłanki do zakwestionowania poprawności ekspertyzy przedstawionej przez inwestora ponieważ prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne przeciwko autorowi tej ekspertyzy. Wprawdzie moc wiążącą posiadają orzeczenia dyscyplinarne prawomocne, ale złożenie wniosku o ukaranie przez rzecznika dyscyplinarnego stanowi istotną informację, mającą znacznie w sprawie, ponieważ taki wniosek jest składany po przeprowadzeniu przez rzecznika postępowania przygotowawczego (wyjaśniającego) po ocenie, że istnieją podstawy przesłanki do ukarania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy organ winien rozważyć celowość przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwestii zagrożenia

katastrofą budowlaną, a także wyznaczenie, zgodnie z art. 89 Kpa rozprawy, gdyż zapewni to przyspieszenie (uproszczenie) postępowania, a w sprawie ewidentnie istnieje potrzeba uzgodnienia interesów stron, ewentualnie przy udziale biegłych.

### **Sprawy z zakresu właściwości organów nadzoru budowlanego**

#### **a/ Zagadnienia prawa materialnego**

Podobnie jak w latach ubiegłych przeważającą ilość spraw z tego zakresu stanowiły skargi na wydane na podstawie art. 48 ust. 1 Prawa budowlanego z 7 lipca 1994r. decyzje orzekające nakaz rozbiórki samowolnie zrealizowanych obiektów budowlanych lub ich części, wobec których – zdaniem organów nadzoru budowlanego -nie zachodziła możliwość legalizacji ze względu na niespełnienie przez inwestora warunków wskazanych w ust. 2 art. 48, w szczególności ze względu na brak planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren inwestycji lub brak ostatecznej w dniu wszczęcia postępowania decyzji o warunkach zabudowy.

Orzecznictwo Sądu w tych sprawach ukształtował wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 grudnia 2007r. sygn. P.37/06, stwierdzający niezgodność z przepisami art. 2 i 32 ust.1 Konstytucji przepisów art. 48 ust.2 pkt 1 lit. b i art. 48 ust.3 pkt 1 Prawa budowlanego w częściach obejmujących wyrażenie „w dniu wszczęcia postępowania”.

W konsekwencji tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, Sąd zgodnie z dyspozycją art. 145 § 1 pkt 1 lit b P.p.s.a uchylał decyzje wydane na podstawie w/w przepisów.

W sprawach, w których decyzje nakazujące rozbiórkę poprzedzały były postanowieniami nakazującymi inwestorom przedłożenie zaświadczenia o zgodności inwestycji z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo ostatecznej w dniu wszczęcia postępowania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania tere-

nu, Sąd w oparciu o art. 135 P.p.s.a. uchylał również te akty organów nadzoru budowlanego (sprawy II SA/Sz 547/07, II SA/Sz 1112/07).

Mimo bogatego już orzecznictwa sądów administracyjnych nadal problemy organom nadzoru sprawia postępowanie w sprawie samowolnie zrealizowanych robót budowlanych, o których mowa w art. 50 i 51 Prawa budowlanego, a szczególnie w zakresie nakazania sprawcy samowolnie zrealizowanych robót wykonania „czynności”, o których mowa w art. 51 ust.1 pkt 2.

W sprawie II SA/Sz 943/07 przedmiotem kontroli Sądu było postępowanie w sprawie samowolnej przebudowy i remontu lokalu mieszkalnego, polegające na wykonaniu instalacji centralnego ogrzewania z piecem na paliwo stałe, kominka oraz okna włączowego przy kominie.

Decyzją z dnia (...) r. wydaną na podstawie art. 51 ust.1 pkt 2 Prawa budowlanego nałożono na inwestorkę obowiązek wykonania określonych czynności w celu doprowadzenia wykonanych robót do stanu zgodnego z prawem polegających na przedłożeniu określonych dokumentów, między innymi inwentaryzacji i oceny technicznej wykonanych robót budowlanych.

Powyższa decyzja została uchylona przez organ odwoławczy w trybie art. 138 § 2 Kpa, z przekazaniem sprawy organowi I instancji do ponownego rozpoznania ze wskazaniem, iż art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane, nie może stanowić podstawy do nakładania obowiązków polegających na dostarczeniu określonych dokumentów a poprzez wskazane w tym przepisie „czynności” należy rozumieć konkretne czynności faktyczne mające na celu doprowadzenie wykonanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem, zaś obowiązek dostarczenia określonych dokumentów, mogących stanowić podstawę nałożenia obowiązków wynikających z art. 51 ust. 1 pkt 2, może być nałożony w oparciu o art. 81 c ust. 2 Prawa budowlanego.

W związku z powyższym organ I instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy zaskarżonym do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego postanowieniem wydanym na podstawie art. 81c ust.2 Prawa budowlanego nałożył na inwestora obowiązek wykonania i dostarczenia oceny technicznej i inwentaryzacji powykonawczej zrealizowanych samowolnie robót budowlanych.

Organ odwoławczy powyższe rozstrzygnięcie wraz z jego argumentacją utrzymał w mocy, zmieniając jedynie termin wykonania czynności.

Sąd uwzględnił skargę wniesioną przez inwestora, choć z innych przesłanek niż w niej podniesione, wskazując, iż zgodnie z art. 134 § 1 P.p.s.a. nie jest związany granicami skargi oraz powołaną podstawą prawną. Analizując zaskarżony akt Sąd stwierdził, iż jak wynika z przyjętego przez organy obu instancji za podstawę zaskarżonego aktu art. 81 c ust. 2 Prawa budowlanego *w razie powstania uzasadnionych wątpliwości co do jakości wyrobów budowlanych lub robót budowlanych organy te mogą nałożyć w drodze postanowienia na uczestników procesu budowlanego, właściciela lub zarządcę obiektu budowlanego obowiązek dostarczenia w określonym terminie odpowiednich ocen technicznych lub ekspertyz.*

Z zestawienia treści powyższego przepisu z treścią zaskarżonego postanowienia wynika, iż nie są one zgodne w zakresie nałożonego na skarżącą obowiązku wykonania i dostarczenia inwentaryzacji powykonawczej wykonanych robót budowlanych, czego przepis art. 81 c ust. 2 nie przewiduje. Już z tego względu zaskarżone postanowienie podlega uchyleniu jako niezgodne z dyspozycją art. 81 c ust. 2 Prawa budowlanego.

Powyższy przepis prawny może być zastosowany przez organ nadzoru budowlanego jedynie w razie powstania uzasadnionych wątpliwości co do jakości wyrobów budowlanych lub robót budowlanych, a także stanu technicznego obiektu budowlanego.

Przesłanki te, tj. uzasadnione wątpliwości w ogóle nie zostały w postępowaniu i w treści zaskarżonej decyzji wykazane i rozważone. Nie

wskazuje też na ich wystąpienie zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy.

Z treści powyższego przepisu a także systematyki ustawy Prawo budowlane wynika, że przepis ten nie znajduje zastosowania w przypadkach dotyczących ustalenia samego faktu i zakresu wykonanych robót budowlanych.

Ustalenia w tym zakresie organ prowadzący postępowanie powinien uczynić zgodnie z zasadami postępowania dowodowego wskazanymi w kodeksie postępowania administracyjnego. Przepis art. 81 c ust. 2 Prawa budowlanego, jako przepis kompetencyjny, znajduje zastosowanie tylko w sytuacji opisanej w jego hipotezie, tj. w razie powstania uzasadnionych wątpliwości co do jakości wyrobów budowlanych lub robót budowlanych a także stanu technicznego budynku, a nie dla ustalenia samego faktu lub zakresu wykonywanych robót.

Postępowanie organu nadzoru budowlanego w takich przypadkach określają przepisy art. 48-51 Prawa budowlanego. Wykonanie inwentaryzacji powykonawczej mieścić się może pod pojęciem „czynności”, o których mówi art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego w brzmieniu obowiązującym od dnia 31 maja 2004r.

Skargi na postanowienia organów nadzoru budowlanego wydawane na podstawie art. 81c Prawa budowlanego były dość częste. W sprawie II SA/Sz 1184/07 przedmiotem analizy Sądu były postanowienia nakładające na Towarzystwo Budownictwa Społecznego obowiązek przedłożenia oceny stanu technicznego wraz z inwentaryzacją budowlaną samowolnie wykonanych robót budowlanych (polegających na wykonaniu łazienki) opartej o aktualne protokoły badań i sprawdzeń sporządzonej przez osobę posiadającej odpowiednie uprawnienia.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2008r. Sąd uchylił wydane przez organy obu instancji postanowienie, stwierdzając między innymi, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, przepis art. 81c ustawy

z dnia 7 lipca 1994r. - Prawo budowlane, z uwagi na umieszczenie wśród przepisów kompetencyjnych, określających podział zadań i obowiązki organów nadzoru budowlanego i organów administracji architektoniczno-budowlanej ma charakter ogólny i znajduje zastosowanie w każdym przypadku, gdy na mocy przepisu szczególnego organy te żądają dostarczenia dokumentów o charakterze wskazanym w art. 81c ust. 2 ustawy.

Istota tego przepisu sprowadza się do zapewnienia prawidłowego wykonywania zadań, wynikających z przepisów prawa budowlanego i dlatego uprawniono organy administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego w razie powzięcia uzasadnionych wątpliwości, co do jakości wyrobów budowlanych lub robót budowlanych, a także stanu technicznego obiektu budowlanego do nałożenia na uczestników procesu budowlanego w drodze postanowienia, obowiązku dostarczenia odpowiednich ocen technicznych lub ekspertyz.

Postanowienie wydane w oparciu o przepis art. 81c ust. 2 ustawy ma charakter dowodowy, co oznacza, że działania organu w tym trybie zmierzają do wyjaśnienia kwestii technicznych, będących elementem stanu faktycznego sprawy. Konsekwencją niedostarczenia w wyznaczonym terminie przez stronę ocen lub ekspertyz określonych w ostatecznym postanowieniu jest uprawnienie do zlecenia przez organ wykonania tych ocen lub ekspertyz na koszt osoby zobowiązanej do ich dostarczenia (art. 81c ust. 4 ustawy).

Przepis ten nie daje natomiast organom uprawnień do żądania inwentaryzacji wykonanych robót budowlanych.

W przedmiotowej sprawie zaskarżone postanowienie, jaki i postanowienie organu I instancji wydane zostały na skutek zawiadomienia o popełnieniu samowoli budowlanej w ramach wszczętego na podstawie art. 51 Prawa budowlanego postępowania. Sam fakt popełnienia samowoli budowlanej nie jest wystarczający do przyjęcia, iż użyte wyroby budowlane

lub roboty budowlane są nieodpowiedniej jakości, jak również, że obiekt jest w nieodpowiednim stanie technicznym.

Nadal wiele zaskarżonych decyzji wydawanych przez organy nadzoru budowlanego dotyczy obiektów wybudowanych przed wejściem w życie ustawy prawo budowlane z 7 lipca 1994r. Pewne kontrowersje budzi sposób zakończenia postępowania wobec samowoli budowlanych popełnionych przed 1 stycznia 1995r.

W sprawie II SA/Sz 1197/07 postępowanie zostało wszczęte na wniosek właściciela gruntu, który złożył do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, wniosek z dnia (...) 2005 r. „o wszczęcie postępowania w sprawie usunięcia nielegalnej istniejącej budowli energetycznej ...”. Organ I instancji po wszczęciu postępowania stwierdził, że w sprawie ma zastosowanie art. 40 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo budowlane (Dz.U. Nr 38, poz. 229), w zw. z art. 103 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t.jedn. Dz.U. z 2006 r., Nr 156, poz. 1118 ze zm.) i dlatego w decyzji z dnia 29 czerwca 2007 r. nakazał (...) dokonanie zmian i przeróbek (określonych w sentencji) niezbędnych do doprowadzenia obiektu budowlanego – dwutorowej linii energetycznej wysokiego napięcia, do stanu zgodnego z przepisami, uzasadniając, że przedmiotowy obiekt został zrealizowany w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku bez pozwolenia na budowę. W związku z tym, że w sprawie nie zachodzą okoliczności określone w art. 37 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo budowlane i brak podstaw do orzeczenia przymusowej rozbiórki, to zastosowanie ma art. 40 tej ustawy, dający właściwemu organowi podstawę do nakazania inwestorowi, właścicielowi lub zarządcy wykonanie oznaczonych czynności (zmian i przeróbek) niezbędnych do doprowadzenia obiektu budowlanego do stanu zgodne z przepisami. Konieczność wykonania stosownych robót wynika też z ekspertyzy oceniającej stan techniczny słupów linii napowietrznej 110 kv .

Powyższe rozstrzygnięcie, po rozpatrzeniu odwołania właściciela gruntu, zaaprobował decyzją z dnia (...) r. Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2008r. Sąd uwzględnił skargę właściciela gruntu i uchylił obie decyzje. Zdaniem Sądu zawarte w zaskarżonej decyzji rozstrzygnięcie oznacza, że sprawa wszczęta w przedmiocie rozbiórki przedmiotowego obiektu zakończyła się orzeczeniem nakazującym usunięcie jego złego stanu technicznego.

Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie brak było materialno-prawnych i procesowych podstaw do takiego zakończenia sprawy. Sprawę wszczętą w przedmiocie rozbiórki i rozpoznaną na podstawie przepisów Prawa budowlanego z 1974 r. należało zakończyć rozstrzygnięciem, w którym organ dałby wyraz temu czy są, lub nie, podstawy do rozbiórki przedmiotowego obiektu.

Natomiast co do kwestii stanu technicznego obiektu należało przeprowadzić odrębne postępowanie opierając się na aktualnie obowiązujących przepisach, ponieważ stwierdzenie złego stanu technicznego nastąpiło w maju 2007 r. w wyniku przeprowadzonej ekspertyzy. Przepis art. 103 ust. 2 Prawa budowlanego z 1994 r. nie daje bowiem podstaw do zastosowania przepisów intertemporalnych dotyczących art. 48 w stosunków do obiektów, których zły stan techniczny stwierdzono w chwili gdy obowiązują już nowe przepisy budowlane.

Niezależnie od powyższych uchybień w sprawie nastąpiły inne nieprawidłowości, uzasadniające uchylenie zaskarżonej wyżej decyzji.

Natomiast w podobnej sprawie II SA/Sz 743/08 Sąd wyraził inny nieco pogląd.

Postępowanie w tej sprawie wszczęte zostało na żądanie właściciela sąsiedniej nieruchomości, domagającego się wydania gminie (...) jako właścicielowi gruntu, nakazu rozbiórki wybudowanych samowolnie



przez nieznanne osoby w latach 50-tych ubiegłego wieku dwóch obiektów budowlanych (garażu i komórki).

Postępowanie to zakończyło się wydaniem przez organ nadzoru budowlanego decyzji odmawiającej wydania nakazu rozbiórki na podstawie art. 37 ust.1 Prawa budowlanego z 1974r., albowiem - zdaniem organu - nie zachodziły wymienione w tym przepisie, mającym tu zastosowanie, przesłanki do wydania nakazu rozbiórki, gdyż objekty te realizowane zostały na terenie przeznaczonym, zarówno w dacie budowy jak i obecnie, na cele mieszkaniowe i nie są sprzeczne z tą funkcją, a nadto nie zachodzą inne przesłanki wskazane w art. 37 ustawy Prawo budowlane (tj. nie stanowią zagrożenia dla otoczenia).

Po rozpatrzeniu wniesionej przez żądającego wydania nakazu rozbiórki skargi, Sąd wyrokiem z dnia 10 grudnia 2008r. (nieprawomocny) zaskarżoną decyzję uchylił, wskazując iż poprzestanie na odmowie wydania nakazu rozbiórki nie jest w sprawie wystarczające i odpowiadające wymogom ustawy. Organ administracji zgodnie z art. 7 kpa zobowiązany jest działać na podstawie przepisów prawa, a to oznacza, że winien dokonać całościowej oceny danej sytuacji faktycznej, stanowiącej podstawę interwencji organu w świetle obowiązującej regulacji prawnej.

Art. 37 ust. 1 Prawa budowlanego z 1974r. stanowi jedynie fragment regulacji prawnej odnoszącej się do postępowania wobec obiektów budowlanych realizowanych w dacie, którą obejmuje regulacja wynikająca z tej ustawy. Dalszą część konstrukcji prawnej w tym zakresie stanowią kolejne przepisy tej ustawy, a w szczególności art. 40, stanowiący, iż w wypadku wybudowania obiektu budowlanego niezgodnie z przepisami, jeżeli nie zachodzą okoliczności określone w art. 37, właściwy terenowy organ administracji państwowej wyda inwestorowi, właścicielowi lub zarządcy, decyzję nakazującą wykonanie w oznaczonym terminie zmian lub przeróbek, niezbędnych do doprowadzenia obiektu budowlanego, terenu nieruchomości lub strefy ochronnej do stanu zgodnego z przepisami.

Zatem w przypadku stwierdzenia, że nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 37 § 1 ustawy Prawo budowlane z 24.10.1974r. postępowanie w sprawie samowolnie wybudowanych przed 1.01.1995r. obiektów nie może zakończyć się wydaniem decyzji odmawiającej wydania nakazu rozbiórki na podstawie art. 37 ust. 1 pkt 1 tej ustawy lecz legalizacją budowlę z zastosowaniem art. 40 w/w ustawy.

Zakończenie postępowania przez wydanie decyzji odmawiającej orzeczenia nakazu rozbiórki, bez odniesienia się do wymogów art. 40 uznać należy zatem za nieodpowiadające wymogom prawa.

Niezależnie od powyższego w sprawie tej organ nie rozważył należycie przesłanki rozbiórki wskazanej w art. 37 ust. 1 pkt 2 w zakresie, w jakim ten przepis mówi o „niedopuszczalnym pogorszeniu warunków użytkowych dla otoczenia”, co podnosi i akcentuje skarżący, wskazując, iż usytuowanie samowolnie wybudowanych obiektów, z których jeden przylega do jego obiektu, uniemożliwia przeprowadzenie jego remontu. Okoliczność ta może stanowić przesłankę do uznania, że obiekt powoduje niedopuszczalne pogorszenie warunków użytkowych dla innych osób. Nie rozważono również treści art. 37 ust. 2 w/w ustawy, zgodnie z którym terenowy organ administracji państwowej może wydać decyzję o przymusowej rozbiórce albo o przejściu na własność Państwa bez odszkodowania i w stanie wolnym od obciążeń obiektu budowlanego lub jego części, będącego w budowie albo wybudowanego niezgodnie z przepisami obowiązującymi w okresie jego budowy, jeżeli jest to uzasadnione innymi ważnymi przyczynami, poza wymienionymi w ust. 1. Niewyjaśnienie tej kwestii przez organ stanowi naruszenie art. 7 i 77 § 1 kpa mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Dla okresu sprawozdawczego charakterystyczna była też duża ilość skarg na postanowienia dotyczące nałożenia kar z tytułu przystąpienia do użytkowania obiektu budowlanego z naruszeniem art. 54 i 55 Prawa budowlanego.

W sprawach tych Sąd zwieszał postępowanie na podstawie art. 125 § 1 pkt 1 P.p.s.a. w związku z wniesionym do Trybunału Konstytucyjnego przez Naczelnego Sąd Administracyjny pytaniem prawnym z dnia 18 września 2007r. w sprawie II OSK 568/06.

b/ kwestie procesowe

Częstą przyczyną uchylania przez Sąd zaskarżonych decyzji były wady procesowe organów prowadzących postępowanie. Jedną z najczęstszych jest niepełne wyjaśnienie stanu faktycznego sprawy (naruszenie art. 7 i 77 p 1 Kpa), bądź niezapewnienie stronie czynnego udziału w postępowaniu, (art. 10 Kpa), które w okolicznościach danej sprawy mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Szczególną trudność organom sprawiała jednak spory sąsiedzkie i współwłaścicieli, wynikające z faktu podjęcia przez jednego z nich, często bez wymaganego pozwolenia na budowę lub zgłoszenia, działań inwestycyjnych.

W sprawie II SA/Sz 52/08 Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego umorzył postępowanie w sprawie samowolnie wykonanych przez jednego ze współwłaścicieli budynku mieszkalnego robót budowlanych, polegających między innymi na zlikwidowaniu głównego wejścia do budynku, podniesieniu poziomu posadzki, zdemontowania schodów prowadzących na poddasze, co uniemożliwiało drugiemu ze współwłaścicielowi (skarżącemu) wejście na wspólnie użytkowany strych.

W wyniku przeprowadzonego postępowania organ nadzoru budowlanego uznał, że powyższe roboty budowlane nie naruszyły konstrukcji budynku i są zgodne z warunkami technicznymi, zatem stanowią jedynie zakłócenie korzystania ze współwłasności, i nie uzasadniają ingerencji organu administracyjnego. Właściwym w takich sprawach jest sąd cywilny, natomiast wszczęte postępowanie administracyjne jest bezprzedmiotowe,

zatem podlega umorzeniu na podstawie art. 105 § 1 kpa. Stanowisko to podzielił organ odwoławczy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał to rozstrzygnięcie za wadliwe i uchylił zaskarżoną decyzję, wskazując, iż w myśl art. 7 kpa organy administracji publicznej powinny w toku postępowania działać w sposób praworządny i podejmować wszelkie czynności do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy, mając na uwadze interes społeczny. Przepis ten pozostaje w związku z art. 77 § 1 Kpa, nakazującym organowi w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowody. Funkcjonowanie zasady prawdy w postępowaniu administracyjnym zobowiązuje organ do szczególnej staranności w wyjaśnieniu wszystkich faktów istotnych dla sprawy. Organ jest zobowiązany dokonać wszechstronnej oceny okoliczności konkretnego przypadku na podstawie analizy całego materiału dowodowego, a stanowisko wyrażone w decyzji uzasadnić w sposób wymagany przez przepisy Kpa. Ustalenia faktyczne należy traktować jako dowolne, jeżeli znajdują wprawdzie oparcie w materiale dowodowym, ale niekompletnym.

W rozpatrywanej sprawie organ, pomimo wskazanych wyżej obowiązków procesowych, nie wyjaśnił wszystkich okoliczności faktycznych i nie orzekł o całości sprawy.

W piśmie strony wszczynającym postępowanie administracyjne wskazano bowiem, że dokonane samowolnie przez inwestora, w częściach wspólnych budynku, roboty budowlane polegały na rozebraniu schodów i zamontowaniu okna, zdemontowaniu schodów, które stanowiły jedyny dostęp na strych i do komina, zamontowaniu na ścianie wewnętrznej wspólnego korytarza płyty gipsowo-kartonowej i zablokowaniu skarżącemu w ten sposób możliwości korzystania z korytarza.

Poprzestanie przez organ na ustaleniu, że część robót stanowi zakłócenie korzystania ze współwłasności i tym samym wyłącza te roboty z zakresu postępowania administracyjnego nie było uzasadnione. Stanowi-

ło w istocie uchylenie się przez organ od rozstrzygnięcia sprawy w tym zakresie. Wszystkie czynności, dokonywane samowolnie przez współwłaścicieli, stanowią naruszenie tej postaci własności, co nie wyłącza stosowania środków prawnych uregulowanych w przepisach budowlanych.

Przedmiotowe postępowanie prowadzone przed organami nadzoru budowlanego odbywa się w trybie administracyjnym, a rozstrzygnięcie w zakresie materialnoprawnym opiera się na treści przepisów Prawa budowlanego. Sfera cywilnoprawna pozostaje natomiast poza zakresem jurysdykcji organów administracji, chyba że przepis szczególny stanowiłby inaczej, co nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie.

W związku z tym, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, organ winien odnieść się do całości robót budowlanych dokonanych samowolnie, o których jest mowa we wniosku o wszczęcie postępowania i dopiero wtedy, po dokonaniu pełnych ustaleń, rozstrzygnąć sprawę.

Inną kwestię Sąd rozstrzygał w sprawie II SAB/Sz 9/08, w której jeden ze współwłaścicieli budynku 4-mieszkaniowego wniósł skargę na bezczynność powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w sprawie usunięcia nieodpowiedniego stanu technicznego części tego budynku, której właściciel zmarł kilka lat wcześniej zaś spadkobierca nie ujawnił się, wskutek tego budynek popada w ruinę.

Postępowanie sądowe wykazało, że powiatowy inspektor nadzoru budowlanego podjął szereg czynności w celu wyjaśnienia sprawy. Oddalając skargę na bezczynność Sąd stwierdził, iż bezczynność organu zachodzi w razie nie załatwienia przez właściwy organ w przewidziany prawem sposób sprawy administracyjnej.

Zgodnie z art. 61 Kpa postępowanie administracyjne wszczyna się na żądanie strony lub z urzędu. Stroną jest zaś każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Jak wynika z treści skargi i akt sprawy, skarżący w 2001 r. zwrócił się do Powiatowego

Inspektora Nadzoru Budowlanego „o wszczęcie postępowania administracyjnego w kierunku ustalenia i zobowiązania właściciela zagrożonej nieruchomości do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości na podstawie art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane”.

Tak określone żądanie strony nie mieściło się w zakresie działania organów nadzoru budowlanego określonych w art. 81 - 83 Prawa budowlanego, lub w przepisach rozdziału 6 tej ustawy, odnoszących się do utrzymania obiektów budowlanych, zwłaszcza w takiej sytuacji, z jaką mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie, w której niesporne jest, iż dotychczasowy właściciel nieruchomości zmarł a następcy prawni nie zostali ujawnieni. Organy nadzoru budowlanego nie mają bowiem prawa ingerować w sferę stosunków cywilnoprawnych, do których należy postępowanie w sprawie nabycia spadku, w wyniku którego spadkobierca uzyskuje uprawnienie do nabycia praw majątkowych po zmarłym.

Nabycie praw do spadku zależy bowiem od woli osoby uprawnionej do nabycia spadku i w żadnym zakresie nie może wynikać z działań organu nadzoru budowlanego wynikających z zakresu jego właściwości.

Jeśli zatem spadkobierca, a więc nowy właściciel nieruchomości (lub jej wyodrębnionej części) nie został ujawniony w sposób określony prawem a nadto nieruchomość ta nie posiada zarządcy, organ nadzoru budowlanego nie mógł wydać opartej na art. 66 w zw. z art. 61 Prawa budowlanego decyzji nakazującej właścicielowi lub zarządcy nieruchomości (obiektu budowlanego) usunięcie stwierdzonych w obiekcie budowlanym nieprawidłowości.

Brakuje bowiem w takim wypadku jednego z elementów stosunku administracyjnoprawnego, tj. zobowiązanego w świetle przepisów prawa do określonego działania, który byłby adresatem takiej decyzji.

Z tego względu, a także wskutek stwierdzenia, iż organ podejmował czynności zmierzające do wyjaśnienia stanu prawnego nieruchomości nie można w tej sprawie zarzucić powiatowemu inspektorowi nadzoru budow-

lanego bezczynności, o której mowa w art. 149 w zw. z art. 3 § 2 pkt 8 P.p.s.a., w zakresie, w którym jego działania domagał się skarżący.

### **Sprawy z zakresu zagospodarowania przestrzennego**

W roku 2008 z tego zakresu Sąd rozpoznawał sprawy w przedmiocie:

- miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego,
- lokalizacja innej inwestycji celu publicznego,
- warunków zabudowy terenu,
- opłat związane ze wzrostem wartości nieruchomości.

Wśród spraw w przedmiocie warunków zabudowy na uwagę zasługuje wyrok II SA/Sz 1258/07, w którym Sąd wskazał, że wyznaczenie obowiązującej linii zabudowy następuje zgodnie z art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz § 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przepisy te stanowią, że jest ona przedłużeniem linii istniejącej zabudowy na działkach sąsiednich. Przy tym warunek zachowania obowiązującej linii zabudowy musi być spełniony w stosunku do wszystkich planowanych budynków objętych wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy, a nie tylko budynków skrajnych, położonych najbliżej drogi, z której odbywa się wjazd na działkę.

Podobne stanowisko Sąd zajął w wyroku II SA/Sz 156/08. Nadto wskazał, że obszar analizowany ma być umiejscowiony wokół terenu inwestycji, co oznacza, że z każdej strony tego terenu wymieniony obszar musi być zamknięty liniami granicznymi. Nie przesądza to natomiast kształtu obszaru analizowanego, ponieważ z treści § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wynika, że granice

obszaru analizowanego wyznacza się w odległości nie mniejszej niż trzykrotna szerokość frontu działki objętej wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy, nie mniejszej jednak niż 50 m. W powołanym przepisie ustawodawca nie określił kształtu obszaru analizowanego, pozostawiając to podmiotowi opracowującemu analizę, wskazując jedynie odległości minimalne.

Na uwagę zasługuje również sprawa II SA/Sz 224/08. Sąd uchylając zaskarżoną decyzję nie podzielił poglądu organu odwoławczego, że zamiar budowy elektrowni wiatrowej, która służy wprowadzeniu energii elektrycznej do publicznej, o co najmniej lokalnym zasięgu, sieci elektroenergetycznej i ma na celu zapewnienie nieokreślonej liczbie użytkowników dostępu do tych usług, to stanowi ona inwestycję celu publicznego. Sąd wskazał, że do celów publicznych – w myśl przepisu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – zaliczono jedynie urządzenia służące do przesyłania energii elektrycznej, nie zaliczając do nich urządzeń do jej wytwarzania.

W sprawie II SA/Sz 1237/07 w przedmiocie zawieszenia postępowania o ustalenie warunków zabudowy Sąd uznał, że z przepisu § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, definiującego pojęcie „front działki” wynika, że przez dostęp do drogi publicznej można rozumieć możliwość dojścia, a nie tylko dojazdu. W takiej sytuacji okoliczność, że skarżąca złożyła w sądzie powszechnym wniosek o ustanowienie służebności drogi koniecznej przez inną jeszcze nieruchomości, nie daje podstaw do zawieszenia postępowania odwoławczego, bez jednoznacznego rozstrzygnięcia, iż brak jest możliwości dostępu działki do drogi publicznej w rozumieniu art. 61 ust. 2 pkt 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.



Wśród spraw w przedmiocie opłat związanych ze wzrostem wartości nieruchomości na uwagę zasługuje wyrok II SA/Sz 174/08 dotyczący ustalenia jednorazowej opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w związku ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, płatnej solidarnie przez małżonków N. oraz małżonków N., będących współwłaścicielami tej nieruchomości w częściach równych – po 1/2 każde małżeństwo. Sąd podzielił co do zasady stanowisko organów, iż w sprawie zaszyły wynikające z przepisu art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przesłanki uzasadniające pobranie jednorazowej opłaty. Jednak zadaniem Sądu z samego faktu występowania współwłasności nieruchomości nie można wyprowadzić wniosku, iż zobowiązanie z tytułu opłaty planistycznej obciąża jednakowo wszystkich współwłaścicieli nieruchomości. Taki stan rzeczy czyni decyzję błędną, bowiem w przypadku współwłasności nieruchomości jaka ma miejsce w sprawie, a którą w doktrynie prawa cywilnego określa się mianem współwłasności w częściach ułamkowych, należało uwzględnić odpowiednie regulacje zawarte w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.). Z regulacji tam zawartych wynika, że organ ustalając opłatę planistyczną z tytułu wzrostu wartości nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności, powinien ustalić ją w wysokości uwzględniającej wzrost wartości całej nieruchomości oraz rozdzielić zobowiązanie z tytułu tej opłaty na poszczególnych współwłaścicieli, stosownie do wielkości ich udziałów. Podzielność zobowiązania w przypadku wielości podmiotów w polskim prawie jest regułą, z uwagi na fakt, że solidarność istnieje o tyle, o ile była wyraźnie zastrzeżona. Solidarna odpowiedzialność wynika, między innymi, z łączącego małżonków ustroju ustawowej wspólności majątkowej (art. 31 K.r. i o.). Konsekwencją nabycia przez małżonków udziału do nieruchomości jest bowiem to, że nieruchomość taka „wchodzi” do ich majątku wspólnego na zasadzie współwłasności łącznej. Tym samym organ mógł orzec o solidarnej odpowiedzialności wyłącznie w

stosunku do małżonków, odpowiednio do wielkości wspólnie przysługującego im udziału w nieruchomości.

Na uwagę zasługuje również wyrok II SA/Sz 976/07, w którym Sąd, uchylając zaskarżoną decyzję oraz decyzję ją poprzedzającą, wskazał, że ustawodawca w art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym posłużył się terminem „zbywa”, który nie został w ustawie zdefiniowany. Brak jest również legalnej definicji tego pojęcia w innych, obowiązujących przepisach prawa. W ocenie Sądu pod zakres pojęciowy sformułowania „zbywa”, wchodzi wszystkie przypadki, w których dotychczasowy właściciel wyzbywa się przysługującego prawa na rzecz innej osoby w drodze czynności cywilnoprawnej. Tak więc w zakresie tego pojęcia mieści się również skutecznie dokonana darowizna, gdyż w istocie prowadzi ona do wyzbycia się prawa własności na rzecz obdarowanego. Jednak wykładnia językowa art. 36 ust. 4 w związku z art. 37 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uzupełniona wykładnią celowościową, prowadzi do wniosku, iż na gruncie tego przepisu pojęcie „zbycie” musi zostać zawężone wyłącznie do odpłatnego przeniesienia prawa własności w drodze czynności prawnej i brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia, aby pojęciem tym obejmować przypadki, gdy czynność taka została dokonana pod tytułem darmym, co ma miejsce w przypadku darowizny.

W sprawach II SA/Sz 84/08, II SA/Sz 285/08 Sąd, uchylając zaskarżone decyzje, wskazał, że przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na dają podstawy do ustalenia terminu uiszczenia opłaty planistycznej oraz orzekania w sprawie odsetek za zwłokę.

### **Sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami**

W 2008 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznał nieliczne skargi na decyzje dotyczące wywłaszczenia nieruchomości (sprawy o symbolu 618).

Na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Sz 339/08, w której w dniu 10 sierpnia 2005 r. skarżący złożyli wniosek o zwrot części wywłaszczonej nieruchomości stanowiącej własność Gminy (...), podnosząc, że pomimo upływu lat od wywłaszczenia, ta część nieruchomości nie została wykorzystana na cel publiczny, jest niezagospodarowana i obecnie stanowi „ślepą” uliczkę a nie drogę publiczną. Ponadto, granica tej działki biegnie częściowo po murze budynku i nie ma możliwości odgradzenia się, co stanowi według strony poważne zagrożenie dla życia i mienia.

Organy obu instancji odmówiły zwrotu żądanej części wywłaszczonej decyzją z dnia 20 grudnia 1982 r. nieruchomości wskazując, że cel wywłaszczenia – budowa osiedla mieszkaniowego – został zrealizowany. Osiedle mieszkalne obejmuje nie tylko domy mieszkalne, lecz również infrastrukturę i urządzenia służące mieszkaniom (pawilony handlowe, usługowe, szkoły, boiska sportowe, garaże, a także ciągi piesze). Za wywłaszczony grunt strony otrzymały nieruchomość zamienną i odszkodowanie za zniszczone plony i uprawy wieloletnie. Organy uznały zatem, że nie zachodziły przesłanki z art. 137 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, gdyż wywłaszczona nieruchomość nie stała się zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu.

Analizując wniosek pod kątem przesłanek określonych w art. 137 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami organy uznały, że nie ma podstaw do zwrotu części nieruchomości. W dniu złożenia wniosku o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, nie było obowiązującego planu zagospodarowania oraz wywłaszczona nieruchomość 588/13 przylega do nieruchomości (działki siedliskowej), która nie stanowi własności wnioskodawców, lecz ich dorosłych córek, które nabyły działkę w drodze darowizny.

Sąd uchylił zaskarżoną decyzję i poprzedzającą ją decyzję organu I instancji wskazując, że wprawdzie organ odwoławczy w uzasadnieniu decyzji stwierdził, że wniosek jest niezasadny, gdyż cel wywłaszczenia został zrealizowany, jednakże stanowisko to uargumentował w taki sposób, że w istocie uchylił się od wyraźnego wskazania czy działka nr (...) w dacie orzekania była zagospodarowana i wykorzystywana zgodnie z celem wywłaszczenia. W tym zakresie organy nie poczyniły żadnych ustaleń. W ocenie Sądu z zebranych dotychczas dowodów w sprawie (map, kopii, zdjęć) zdaje się trafne twierdzenie stron, że sporna działka nie może uchodzić za część osiedlowej infrastruktury. Braki postępowania administracyjnego w tym zakresie stanowiły naruszenie art. 7, art. 77, art. 80 i art. 107 § 3 Kpa. Ponadto, Sąd wskazał, że ustalenie, iż na części nieruchomości cel wywłaszczenia nie został zrealizowany, prowadzić musi do zastosowania art. 137 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomości w brzmieniu tego przepisu będącego konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 kwietnia 2008 r. sygn. akt K6/05. Trybunał w pkt 2 orzekł, że art. 137 ust. 2 u.g.n. w zakresie, w jakim uzależnia zwrot części wywłaszczonej niezagospodarowanej na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu od istnienia możliwości zagospodarowania jej zgodnie z postanowieniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dniu złożenia wniosku o zwrot części nieruchomości, a w przypadku braku planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu albo, jeżeli przylega do nieruchomości stanowiącej własność osoby wnioskującej zwrot, jest niezgodny z art. 2 oraz art. 21 ust. 2, art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji.

W sprawie II SA/Sz 2003 w przedmiocie odszkodowania za grunt przejęty pod ulicę skarżący w dniu (...) 2005 r. zwrócił się do starosty o ustalenie odszkodowania za działkę gruntu nr (...), która w wyniku zatwierdzonego podziału działki nr (...) (opracowanego zgodnie z planem

realizacyjnym zagospodarowania przestrzennego osiedla domków jednorodzinnych) została przeznaczona pod drogę i przeszła na własność gminy.

Organ I instancji decyzją z dnia (...) r. umorzył postępowanie w sprawie ustalenia odszkodowania, wobec ustalenia, że wnioskodawca w dniu (...) złożył pisemne oświadczenie o zrzeczeniu się odszkodowania.

Na skutek odwołania wnioskodawcy, Wojewoda decyzją z dnia (...) r. uchylił decyzję organu I instancji i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, organ I instancji ustalił na rzecz wnioskodawcy odszkodowanie w kwocie (...) zł. Od decyzji tej odwołał się Burmistrz zarzucając, że organ nie zbadał autentyczności oświadczenia dotyczącego zrzeczenia się należności z tytułu odszkodowania za drogę. Organ odwoławczy decyzją z dnia (...) r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję podnosząc, że zgodnie z art. 98 ust. 3 orz art. 128-135 ustawy o gospodarce nieruchomościami ustawowy obowiązek wypłaty odszkodowania powstaje z chwilą kiedy decyzja o zatwierdzeniu podziału dokonanego na wniosek właściciela nieruchomości stała się ostateczna, a postanowiono w niej o wydzieleniu działki gruntu pod drogę publiczną. Przepisy te mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących, co znaczy, że odmienne postanowienie stron bądź strony nie wywołują skutków prawnych lecz muszą być traktowane jako nieważne. W tych okolicznościach nawet złożenie przez stronę oświadczenia woli o zrzeczeniu się odszkodowania za przejętą działkę gruntu nie mogłoby wywołać skutku prawnego. Odrębną natomiast kwestią jest ewentualne rozporządzenie ustalonym już odszkodowaniem. Organ podkreślił też, że w toku postępowania o odszkodowanie wnioskodawca oświadczył, że nigdy świadomie nie zrzekł się odszkodowania .

Skargę do sądu administracyjnego wniósł reprezentujący gminę burmistrz, który zarzucił podobnie jak w odwołaniu , że organ nie zbadał autentycz-

ności oświadczenia strony o zrzeczeniu się odszkodowania. WSA wyrokiem z dnia 4 czerwca 2008 r. oddalił skargę, podkreślając stanowisko organu odwoławczego, że wystąpienie strony z wnioskiem o ustalenie odszkodowania za grunt przejęty pod drogę, nakłada na organ obowiązek wydania decyzji ustalającej wysokość odszkodowania. W ocenie Sądu ewentualna wcześniejsza rezygnacja z odszkodowania jest bez znaczenia w sprawie i nie zwalnia organu z powyższego obowiązku.

Pośród spraw o symbolu 607 w 2008 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznał kilka spraw w przedmiocie opłat adiacenckich, przekształcenia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności i pozytywnego zaopiniowania wstępnego projektu podziału działki.

W sprawach o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

W sprawie II SA/Sz 641/07 – strony domagały się nieodpłatnego przekształcenia z uwagi na wniesienie w 1981 r. opłaty rocznej z tytułu wieczystego użytkowania za 99-letni okres korzystania z tego prawa. Organy obu instancji odmówiły uwzględnienia wniosku a Sąd skargę oddalił wskazując, że ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości jako zasadę przyjmuje odpłatność przekształcenia, a wyjątki od zasady zostały określone w art. 5, których skarżący nie spełniają.

Natomiast sprawie II SA/Sz 24/08 skarżący domagali się nieodpłatnego przekształcenia na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz. U. Nr 153, poz. 781 ze zm.) podnosząc, że złożyli wniosek w czerwcu 1998 r. a organ I instancji był bezczynny do 2007 roku. Organy obu instancji decyzjami z 2007 r. nie uwzględniły wnio-

sku. Sąd oddalił skargę wskazując, że zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, która weszła w życie 13 października 2005 r., sprawy w których postępowanie wszczęto na podstawie ustawy z dnia 4 września 1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości toczą się dalej w trybie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. Ponadto, wniosek stron nie mógł być uwzględniony, bowiem strony nie spełniały żadnej z przesłanek wymienionych w art. 5 tej ustawy uprawniających do bezpłatnego przekształcenia .

W sprawie w przedmiocie pozytywnego zaopiniowania wstępnego projektu podziału działki, Sąd uchylił postanowienia obu instancji uznając, że organy z naruszeniem art. 7 i art. 77 Kpa nie ustaliły, czy nowoprojektowane działki będą miały zapewniony dostęp do drogi publicznej. Zgodnie bowiem z art. 93 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r., Nr 261, poz. 2603 ze zm.) podział nieruchomości nie jest dopuszczalny, jeżeli projektowane do wydzielenia działki gruntu nie mają dostępu do drogi publicznej.

W sprawie II SA/Sz 80/07 w przedmiocie odmowy uchylenia decyzji ostatecznej w sprawie opłaty adiacenckiej w trybie art. 155 Kpa Sąd wyrokiem z dnia 28 marca 2008 r. uchylił decyzję obu instancji i wskazał – nie przesądzając ostatecznego sposobu rozstrzygnięcia sprawy – że organy nie wyjaśniły rzeczywistej woli strony, która podaniem z dnia 14 maja 2007 r. wniosła o uchylenie ostatecznej decyzji burmistrza z dnia (...) r. o ustaleniu jednorazowej opłaty adiacenckiej w kwocie (...) zł z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek wybudowania sieci kanalizacji sanitarnej i zwrot tej kwoty z odsetkami, argumentując, że decyzja została wydana z naruszeniem obowiązującego w tym zakresie prawa.

Wniosek ten organ zakwalifikował, jako wniosek o uchylenie decyzji w trybie art. 155 Kpa. Sąd podniósł, że analiza wniosku strony prowadzi do wniosku, iż jest on nieprecyzyjny i może być rozumiany wieloznacznie.

Jednak uchylenie lub zmiana ostatecznej decyzji w oparciu o przepisy art. 154 § 1 Kpa oraz art. 155 Kpa dotyczy decyzji nie naruszających prawa lub dotkniętych tylko nieistotnymi wadami, zaś tryb stwierdzenia nieważności decyzji dotyczy decyzji dotkniętych kwalifikowanymi wadami prawnymi. Zawarte w podaniu żądanie strony (stanowiące zgodnie z art. 63 § 2 Kpa element formalny podania) określa przedmiot postępowania, co ma znaczenie nie tylko dla podstawy prawnej rozstrzygnięcia, ale także dla ustalenia trybu postępowania (zwykłego lub nadzwyczajnego).

W takiej sytuacji faktycznej i prawnej organ I instancji nie był uprawniony do rozpatrzenia podania według własnej koncepcji zakwalifikowania żądania, tylko powinien zwrócić się do strony o sprecyzowanie żądania. Dlatego ponownie rozpatrując wniosek, organ wyjaśni treść żądania zawartego w podaniu i we właściwym trybie rozpozna wniosek.

W sprawie II SA/Sz 83/08 w przedmiocie opłaty adiacenckiej, Sąd ponownie rozpatrywał skargę na skutek wyroku kasacyjnego Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 stycznia 2008 r. sygn. akt I OSK 1917/06. Sąd ten stwierdził, że wykładnia art. 98a, jak również obowiązującego w dacie podziału nieruchomości art. 98 ust. 4 w związku z art. 145 ust. 2 ustawy z gospodarce nieruchomościami nie była trafna i stanowiła naruszenie prawa materialnego.

Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że wykładnia powyższych przepisów nie była jednolita. Początkowo Sąd stał na stanowisku, że wymierzenie opłaty adiacenckiej na podstawie art. 98 ust. 4 ustawy w związku ze wzrostem wartości nieruchomości wyniku jej podziału, jest dopuszczalne jedynie, jeżeli w chwili podziału obowiązywała uchwała rady gminy o ustaleniu stawki procentowej tej opłaty. Następnie jednak linia orzeczenia NSA poszła w innym kierunku, akcentując m.in. odrębność obu postępowań, tj. podziałowego i ustalającego opłatę adiacencką.

Wydanie w dniu 2 kwietnia 2007 r. w sprawie SK 19/06 (OTK – A 2007/4/37) wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, w którym stwierdzono,



że art. 98 ust. 4 w związku z art. 145 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, w brzmieniu obowiązującym od 15 lutego 2000 r. do 21 września 2004 r. jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 84 Konstytucji przez to, że narusza zasadę ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowiącego przez nie prawa, spowodowało odstąpieniem przez skład orzekający w tej sprawie od wspomnianej wyżej, późniejszej linii orzeczowniczej, że NSA podkreślił, że w motywach wyroku Trybunał Konstytucyjny *expressis verbis* dokonał wykładni art. 98 ust. 4 u.g.n. stwierdzając, że przepis ten powinien być rozumiany w taki sposób, że zainteresowany ponosi opłatę adiacencką ale tylko pod warunkiem, że uchwała ustalająca stawki opłaty weszła w życie przed dokonaniem podziału nieruchomości a wysokość opłaty ustalana jest zgodnie ze stawką obowiązującą w dniu, w którym decyzja zatwierdzająca podział stała się ostateczna.

Ponownie rozpatrując sprawę, sąd administracyjny wskazał, że z niekontrolowanego stanu faktycznego wynika, iż w dacie wydania ostatecznej decyzji zatwierdzającej podział nieruchomości, tj. dnia 6 kwietnia 2004 r., nie obowiązywała uchwała rady gminy w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej. Uchwała taka została podjęta dopiero w dniu 12 grudnia 2005 r., zatem w dacie wydania decyzji przez organ I instancji, tj. 26 stycznia 2006 r. nie istniała jedna z przesłanek niezbędnych do wydania decyzji nakładającej obowiązek uiszczenia opłaty adiacenckiej. Zachodziła zatem bezprzedmiotowość postępowania, o której mowa w art. 105 § 1 Kpa. Wojewódzki Sąd Administracyjny kierując się wytycznymi Naczelnego Sądu Administracyjnego i wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2007 r., uchylił decyzje obu organów.

W tej grupie spraw zapadło kilka wyroków dotyczących kwestii proceduralnych rozpatrywanych przez organy administracji publicznej.

W sprawie II SA/Sz 215/08, Sąd uchylił postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w przedmiocie uchybienia terminu do wniesienia odwołania.

Organ odwoławczy ustalił, że decyzja organu I instancji została przesłana na adres skarżących, lecz nie została im doręczona gdyż przebywali za granicą. Organ powołując się na przepis art. 41 § 1 i 2 Kpa uznał, że skoro skarżący byli nieobecni w miejscu zamieszkania nie powiadamiając organu administracji o zmianie adresu, to pisma adresowane na dotychczasowy adres odniosły skutek prawny.

Sąd uchylając powyższe postanowienie wskazał, że ewentualne negatywne konsekwencje wynikające z braku powiadomienia przez strony organu prowadzącego sprawę o zmianie dotychczasowego adresu mogą wywołać określony w art. 41 § 2 skutek prawny, ale przy jednoczesnym dokonaniu doręczenia w przewidzianej formie. Tymczasem doręczenie w trybie art. 44 Kpa było nieprawidłowe, gdyż pracownik poczty odstąpił od awizowania przesyłek i zostały one niezwłocznie zwrócone organowi I instancji.

W sprawie II SA/Sz 85/08 – Sąd uchylił postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego o odmowie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania. Odwołanie wraz wnioskiem o przywrócenie terminu złożył pełnomocnik strony radca prawny podnosząc, że pomimo wcześniejszego przygotowania odwołania nie miał możliwości jego nadania z uwagi na swoją chorobę. Na poparcie twierdzeń pełnomocnik przedłożył zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy w okresie trzech dni. Kolegium uznało, że co do zasady zwolnienie lekarskie jako usprawiedliwienie uchybienia terminu nie zasługuje na uwzględnienie. Pełnomocnik nie wykazał, że użył najwyższego wysiłku by przekonać przeszkodę do dokonania czynności procesowej. Istnieje też możliwość wysłania przesyłki przez inną osobę.

Sąd uchylając zaskarżone postanowienie uznał, że przedstawiona argumentacja i poczynione ustalenia są niewystarczające do uznania trafności rozstrzygnięcia. Przede wszystkim skoro Kolegium dokonało odmiennej oceny zdolności do pracy pełnomocnika, to w istocie zakwestionowało dowód pochodzący od osoby posiadającej wiedzę specjalistyczną i

winną takie stanowisko poprzeć odpowiednią argumentacją. Ponadto, skoro organ wskazał na możliwość posłużenia się przez pełnomocnika „inną osobą”, to winien ustalić czy faktycznie istniała taka możliwość. Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia, Sąd uznał, że organ naruszył przepisy prawa procesowego art. 7 i art. 77 Kpa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy i postanowienie uchylili.

### **Sprawy z zakresu ochrony środowiska**

Wśród skarg z zakresu ochrony środowiska najczęściej rozpoznawane były sprawy dotyczące kar pieniężnych za usunięcie drzew bez zezwolenia, ustalenia dopuszczalnego poziomu hałasu, uzyskania środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia oraz wykonania określonych czynności zmierzających do ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko.

Rozstrzygając sprawy dotyczące kar pieniężnych za usunięcie drzew bez wymaganego zezwolenia, powrócił, pojawiający się w orzecznictwie organów, problem właściwego ustalenia i zastosowania przepisów prawa materialnego w oparciu o które winna być ustalona wysokość kary w sytuacji, gdy do usunięcia drzew lub krzewów doszło pod rządami ustawy nieobowiązującej już w chwili orzekania. W wyroku o sygn. II SA/Sz 916/07 Sąd musiał przypomnieć, że wymierzenie administracyjnej kary pieniężnej zawiera element represji. W takiej zaś sytuacji należy mieć na uwadze ogólne reguły prawa intertemporalnego rozstrzygające problem, czy stosować przepisy prawa obowiązujące w dacie działania sprzecznego z prawem, czy też stosować należy przepisy obowiązujące w dacie orzekania przez organ administracji publicznej wymierzający karę. Powołując się na uchwałę 7 Sędziów NSA z dnia 10 kwietnia 2006r. (sygn. akt. I OPS 1/06, ONSA i WSA 2006/3/71) wskazał, że kara administracyjna za czyn zakazany mający charakter zdarzenia jednorazowego, czasowo zamknię-

tego, powinna być wymierzona na podstawie przepisów obowiązujących w dacie zdarzenia, to jest naruszenia zakazu. Przeciwnie rozwiązanie naruszałoby zakaz działania prawa wstecz wynikający z ustanowionej przepisem art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego.

Skoro w badanej sprawie usunięcie drzewa bez wymaganego zezwolenia nastąpiło w IV kwartale 2000 r., należało stosować przepisy obowiązujące w dacie usunięcia drzewa tj. przepisy ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1998 r. w sprawie kar pieniężnych za naruszenie wymagań ochrony środowiska oraz rejestru decyzji dotyczących tych kar (Dz. U. Nr 162, poz. 1138 ze zm.).

W sprawie o sygn. II SA/Sz 344/08 przedmiotem kontroli Sądu stała się decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego orzekająca o uchyleniu decyzji organ I instancji i umorzeniu postępowania. Decyzja I instancyjna wydana została przez Burmistrza w oparciu o art. 363 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902 ze zm.) i nakazywała M. i M. B. wykonanie, w terminie do dnia 30 września 2008 r. czynności polegających na przeniesieniu źródła ogrzewania budynku mieszkalnego położonego przy ul. (...) w B., poprzez likwidację kotła grzewczego na miał węglowy w wolno stojącej kotłowni i zainstalowanie źródła ciepła o mocy cieplnej do 25 kW w budynku mieszkalnym oraz uzyskanie stosownych zezwoleń z tym związanych, wynikających z przepisów prawa budowlanego. Kolegium w zaskarżonej decyzji stwierdziło, że skoro wybudowanie komina zanieczyszczającego powietrze spalinami pochodzącymi z pieca opalanego miałem węglowym, stanowiło samowole budowlaną, o której Burmistrz zawiadomił organ nadzoru budowlanego, to organ ten winien był przewidzieć, że decyzja organu nadzoru budowlanego będzie decyzją dalej idącą, tzn. zmierzającą do zakazu korzystania z określonych instalacji. Podejmowanie w tej sytuacji przez organ I instancji działań zmierzających do ograniczenia negatywnego

oddziaływania na środowisko oznaczało, w ocenie Kolegium, niejako legalizację tej działalności. W oparciu o te stwierdzenia Kolegium uznało, że istnieje podstawa do umorzenia postępowania, wskazując jednocześnie, że Burmistrz był organem niewłaściwym w sprawie do orzekania w przedmiocie zakazu korzystania z określonej instalacji, czy też jej likwidacji.

Z takim uzasadnieniem umorzenia postępowania w sprawie ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko Sąd nie zgodził się. Kolegium w istocie rozstrzygnęło bowiem, zastępując organ nadzoru budowlanego, o statusie komina odprowadzającego spaliny z pieca opalnego miałem węglowym wskazując arbitralnie, że jest samowolą budowlaną. Wskazało również na treść ewentualnego rozstrzygnięcia, jakie zapadnie przed organem nadzoru budowlanego w sprawie korzystania z instalacji. Zdaniem Sądu, organ ochrony środowiska nie może ani w granicach określonych art. 138 § 1 pkt 2 Kpa, jak również w granicach określonych treścią art. 363 ustawy Prawo ochrony środowiska wykorzystywać możliwości ingerowania w sferę prawną podmiotu, stworzoną przez ustawę normującą zupełnie inną sferę administracji publicznej i określającą odrębny krąg organów uprawnionych do jej stosowania. Przeciwno temu przemawiają względy ustrojowe i systemowe. W obowiązującym porządku prawnym niemożliwa jest bowiem sytuacja, w której prawo do orzekania w różnej właściwości tym samym przedmiocie i na podstawie tego samego przepisu prawa materialnego byłoby przyznane dwóm organom o rzeczowej i różnym statusie ustrojowym. Zatem organ odwoławczy uchylając decyzję organu I instancji i umarzając postępowanie w sprawie nie wykazał, że istnieją przesłanki do wydania decyzji na podstawie art. 138 § 1 pkt 2 *in fine* kpa, zarówno ze względu na brak właściwości organu jak i bezprzedmiotowość postępowania.

### **Sprawy z zakresu gospodarki wodnej**

Sprawy o tym symbolu stanowiły nieliczną grupę spraw rozpoznawanych w 2008 r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie.

W sprawie II SA/Sz 254/08 – organy odmówiły skarżącemu na podstawie art. 155 Kpa zmiany pozwolenia wodnoprawnego z dnia 7 kwietnia 2005 r. na szczególnie korzystanie z wód dla potrzeb chowu i hodowli pstrąga i wykonanie urządzeń w związku z modernizacją ośrodka chowu i hodowli pstrąga, w części regulacji i montażu licznika na pomiar wody w ujęciu, a zastąpieniem przelewem z łatą i rozwiązania w projekcie sprawy konserwacji kanału podczyszczającego bez korzystania ze starego, które jest do likwidacji.

Powodem odmowy zmiany pozwolenia wodnoprawnego w żądanym trybie, był sprzeciw strony tego postępowania będącej właścicielem elektrowni wodnej zakładu głównego przy korzystaniu z wody.

Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalając skargę podzielił stanowisko organu, że do zmiany decyzji w trybie art. 155 Kpa wymagana jest zgoda wszystkich stron postępowania a nie wyłącznie wnioskodawców. Sąd wskazał, że użyty w tym przepisie zwrot „za zgodą strony” rozumieć trzeba w taki sposób, w jaki wynika z określonej w art. 28 i art. 29 Kpa definicji strony, co prowadzi do stwierdzenia, że w sprawach, w których występuje wielość stron zastosowanie art. 155 Kpa wymaga zgody wszystkich tych stron. O tym, kto będzie posiadał przymiot strony w postępowaniu wszczętym w trybie art. 155 Kpa decydowało będzie ustalenie, komu przysługiwał ten przymiot w postępowaniu zwykłym zakończonym wydaniem decyzji ostatecznej objętej wnioskiem o jej zmianę.

Na uwagę zasługuje też wyrok Wojewódzkiego Sąd Administracyjnego z dnia 10 września 2008 r. w sprawie II SA/Sz 411/08. W sprawie tej organ I instancji decyzją z dnia (...) r. udzielił Spółce Cywilnej (...) pozwolenia wodnoprawnego na szczególnie korzystanie z wód. Organ II instancji po rozpatrzeniu odwołania innej spółki korzystającej z wody z rzeki

(...) decyzją z dnia (...) r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję. WSA wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2004 r. uchylił decyzję organu odwoławczego. Skargę kasacyjną od tego wyroku wnieśli współnicy Spółki Cywilnej (...), którą Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 26 stycznia 2006 r. OSK 1042/04 oddalił.

Organ odwoławczy, po ponownym rozpatrzeniu odwołania innej spółki korzystającej z rzeki (...), decyzją z dnia (...) r., uchylił w części decyzję organu I instancji z dnia (...) r. ,a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy. Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 10 września 2008 r. uchylił decyzję z dnia (...) r., bowiem organ odwoławczy z naruszeniem art. 153 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi nie zastosował się do wszystkich wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w wyroku WSA z dnia 7 kwietnia 2004 r.

### **Sprawy z zakresu dróg publicznych i transportu drogowego**

Sprawy z zakresu objętego przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym i ustawy o drogach publicznych stanowiły dość liczną kategorię spraw rozpoznanych w WSA w Szczecinie w 2008r.

W tej grupie na uwagę zasługuje sprawa o sygn. II SA/Sz 1130/07, w której sąd uchylił akt nadzoru Wojewody z dnia (...) r. wydany na podstawie art. 10 ust. 2 i 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U Z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) i § 1 ust. 3 i 4 rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170, poz.1393). Aktem tym organ nadzoru nakazał Prezydentowi Miasta jako zarządzającemu ruchem na drogach publicznych miasta na prawach powiatu, wykonanie szczegółowo sprecyzowanych czynności, których istota polegała między innymi na usunięciu ograniczenia dostępności do lewobrzeżnej części (...) kierowcom pojazdów nie posiadających

identyfikatorów upoważniających do skorzystania z przeprawy promowej w centrum (...) (nabycie tych identyfikatorów umożliwiono w Urzędzie Miasta (...) tylko mieszkańcom tego miasta oraz osobom, które udokumentują stałe więzi z miastem). Według Wojewody, wprowadzenie tego ograniczenia i zmuszanie kierowców do 14-klometrowego objazdu narusza prawo do równego traktowania określone w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, a odniesieniu do obywateli innych krajów narusza umowy międzynarodowe związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Wojewoda wskazał ponadto, że wydanie aktu nadzoru jest konsekwencją nie wykonania przez organ zarządzający ruchem drogowym w (...) zaleceń pokontrolnych.

Prezydent Miasta w skardze kwestionował to stanowisko wskazując na narastający problem zachowania proporcji w korzystaniu przez mieszkańców miasta i turystów z przepraw promowych w (...). Wprowadzenie w 1996 r. ograniczenia dostępności promów na przeprawie Centrum podyktowane było przede wszystkim koniecznością zapewnienia mieszkańcom (...) zatrudnionym lub pobierającym naukę na prawobrzeżu prawidłowej realizacji potrzeb i obowiązków, tworzeniem się sytuacji konfliktowych w sezonie letnim, realizacją uprawnień właścicielskich do przystąpienia i promów. Przesłanka ruchu tranzytowego w warunkach (...) nie ma zastosowania natomiast interes ogólnospołeczny mieszkańców (...) wymaga, by mieli zabezpieczony w miarę swobodny ruch do pracy, do szkół, urzędów usytuowanych poza miejscem zamieszkania. Dotychczasowe rozwiązania gwarantujące pierwszeństwo przeprowiania się mieszkańcom (...) w dni robocze, sprawdziły się. W (...) funkcjonują dwie przeprawy promowe, w tym czynna całą dobę bez ograniczeń przeprawa (...).

Sąd w uzasadnieniu wyroku wyjaśnił, że uprawnienia nadzorcze wojewody w odniesieniu do zarządzania ruchem na drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu i w mieście stołecznym Warszawie wynikają wprost z treści art. 10 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wojewoda



może nakazać zmianę organizacji ruchu ze względu na ważny interes ogólnospołeczny lub konieczność zapewnienia ruchu tranzytowego (art. 10 ust. 10 ustawy). Analizując kwestię legalności zaskarżonego aktu nadzoru, wydanego w oparciu o przesłankę „ważnego interesu ogólnospołecznego” sąd wskazał, że skoro pojęcie to jest bliżej niezdefiniowane, to treść temu pojęciu nadaje organ orzekający. Tymczasem, w ocenie sądu, Wojewoda w lakonicznym uzasadnieniu aktu nadzoru nie wykazał, na czym w istocie polegało naruszenie ważnego interesu ogólnospołecznego, skutkujące wydaniem aktu nadzoru nakazującym taką organizację ruchu drogowego, która wprowadza praktycznie nieograniczony dostęp osób i pojazdów do promu na przeprawie Centrum.

W przekonaniu sądu, na gruncie rozpatrywanej sprawy na zakres tego pojęcia składają się wszyscy użytkownicy drogi publicznej, których dotyczy organizacja ruchu drogowego w obrębie przeprawy promowej Centrum (...) - społeczność lokalna oraz inne osoby spoza tej społeczności, których dotyczy lub będzie dotyczyć organizacja ruchu drogowego w tej części (...). Niewątpliwie interesy obu tych grup powinny równoważyć się.

Wskazanie w uzasadnieniu aktu nadzoru normy konstytucyjnej stanowić winno, ukoronowanie rozważań w tym zakresie, nie zaś punkt wyjścia, który zważywszy na różne aspekty podnoszonej zasady równości obywateli wobec prawa może stanowić argument za utrzymaniem status quo, które Wojewoda, wydając zaskarżony akt, zakwestionował.

W dalszej części uzasadnienia zawarto interpretację zasady równości, z której wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej kategorii, opartą na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, według którego zróżnicowanie podmiotów prawa, cechujących się wspólną cechą istotną oznaczające wprowadzenie odstępstwa od zasady równości, nie musi jeszcze oznaczać naruszenia art. 32 Konstytucji. Jest to bowiem dopuszczalne, jeżeli kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji, waga interesu, któremu różnico-

wanie ma służyć pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostały naruszone oraz kryterium pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy naruszeniami uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych.

W konkluzji sąd stwierdził, że organ winien swoje prawo do działania w ramach ustawowej kompetencji wykazać w sposób, który nie będzie budził wątpliwości co do jego legalności. Wywód wskazujący na uzasadnioną ingerencję nadzorczą wojewody w organizację ruchu drogowego jest obligatoryjnym elementem aktu nadzoru. Jest to tym bardziej pożądane w sytuacji, gdy ustawodawca uzależnia prawo organu do działania używając pojęć, które ustawowo nie są zdefiniowane, nieokreślonych, którym treść nadaje sam organ.

W wyroku z dnia 23 lipca 2008 r. (sygn. akt II SA/Sz 375/08) skład orzekający rozpatrując skargę na decyzję w przedmiocie skierowania kierowcy na badania psychologiczne wypowiedział się co do charakteru prawnego terminu określonego w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 2005 r. w sprawie badań psychologicznych kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami oraz wykonujących pracę na stanowisku kierowcy (Dz. U. Nr 69, poz. 622 ze zm.), wyrażonego zwrotem: „w terminie nie dłuższym niż 30 dni od dnia”. Dostrzegając dwa przeciwstawne stanowiska orzecznictwa w tej kwestii, a więc jedno, że jest to termin prawa materialnego (I OSK 332/06, II SA/Bk 125/06) i drugie według którego jest to termin instrukcyjny, sąd opowiedział się za pierwszym z nich (I OSK 197/07, II SA/Sz 1259/07). Według Sądu materialno-prawny charakter analizowanego terminu wynika z jego ratio legis, które wypływa z jednej strony z celu, a zwłaszcza z funkcji ochronnej instytucji prawnej jaka jest skierowanie –w określonych prawem sytuacjach kierującego pojazdem silnikowym na badania psychologiczne, a z drugiej strony stanowić ma gwarancję ograniczenia stanu niepewności kierującego co do trwałości posiadanego przezeń uprawnienia. Podobne stanowi-

sko zajął sąd w sprawie II SA/Sz 375/08 w przedmiocie skierowania na badania psychologiczne i lekarskie.

W 2008r zapadły liczne wyroki w przedmiocie kary za zajęcie pasa drogowego. Przyczynami uchylecia decyzji organu II instancji lub decyzji organów obu instancji były na ogół stwierdzone naruszenia przepisów postępowania administracyjnego w zakresie gromadzenia i oceny materiału dowodowego oraz niedostateczne wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy ( II SA/Sz 858/07, II SA/Sz 102/08, II SA/Sz 86/08, II SA/Sz 47/08,

Na uwagę zasługuje również sprawa o sygn. II SA/Sz 1060/07. Z treści skargi wynikało, że jej przedmiotem była czynność faktyczna (a nie projekt organizacji ruchu, z którego ta czynność wynika) ustawienia, na polecenie wójta gminy, w dniu 22 lipca 2007 r. znaku drogowego B-1 (zakaz ruchu) z tabliczką o treści „nie dotyczy posesji 51-53”. Z uzasadnienia wyroku stwierdzającego bezskuteczność tej czynności (art. 146 § 1 P.p.s.a.) wynika, że Sąd w pierwszej kolejności badał dopuszczalność skargi, a zatem czy ustawienie znaku drogowego jest aktem lub czynnością, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 4 P.p.s.a. Oceny tej dokonał w kontekście poglądów zawartych w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów NSA z dnia 13.10.2003r. (OPS 4/03, ONSA 2004/1/8). Sąd podzielając stanowisko, że z punktu widzenia klasyfikacji prawnych form działania administracji znak drogowy jest aktem posiadającym charakter generalnie konkretny, a wyjaśnienie charakteru prawnego znaku drogowego i jego umieszczenia na drodze nie może odbywać się w oderwaniu od okoliczności faktycznych sprawy. Idąc tym tokiem rozumowania, wskazał (na podstawie akt administracyjnych) na istotne elementy stanu faktycznego. Mianowicie, ul. (...) jest ulicą gminną położoną w Gminie (...), ale ulica ta przebiega jednocześnie na terenie miasta (...). Wójt Gminy (...) na wniosek mieszkańców posesji (...) i (...) przy ul. (...) zdecydował o postawieniu znaku drogowego B-1 ograniczającego wjazd na ul (...) tylko dla mieszkańców w/ w posesji. Jednocześnie z analizy art. 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o

ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908) oraz § 2 i 11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem (Dz. U. Nr 177, poz. 1729), a także art. 19 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115) wywiódł, że procedura umieszczania znaku drogowego w określonym miejscu obejmuje takie elementy jak : czynności zarządzania ruchem, czynności nadzoru nad tym zarządzaniem oraz czynności organizacji ruchu sprowadzające się w istocie do faktycznego ustawienia określonego znaku drogowego. W rezultacie stwierdził, że przeprowadzenie tej procedury należy do zadań administracji publicznej i to na podstawie prawa powszechnie obowiązującego i uznał, że umieszczenie znaku drogowego w konkretnym miejscu należy do sfery działania administracji publicznej. W konkluzji sąd stwierdził, że działanie Wójta Gminy (...) polegające na ustawieniu w dniu 22 lipca 2007 r. znaku drogowego ma charakter sprawy administracyjnej, która może być, zgodnie z art. 3 § 2 pkt 4 P.p.s.a., objęta właściwością sądu administracyjnego. Oceniając legalność zaskarżonej czynności sąd stwierdził, że wójt, jako zarządca drogi gminnej naruszył prawo, skoro nie została zachowana procedura wynikająca z § 11 wskazanego rozporządzenia z dnia 23 września 2003 r. tj. najpierw postawiono znak drogowy B-1 przy ul. (...), a dopiero w dniu 3 sierpnia 2007r. (co przyznano w odpowiedzi na skargę) został złożony do Starosty (...) projekt zmiany organizacji ruchu obejmujący między innymi ustawienie tego znaku. W ocenie sądu późniejsze zatwierdzenie zmiany organizacji ruchu, w takim jak ustalony w sprawie stan faktyczny, nie sanuje bezprawności dokonanej czynności i dlatego skarga została uwzględniona.

W sprawie sygn. II SA/Sz 907/07 przedmiotem kontroli sądowej była decyzja odmawiająca wydania zatrzymanego prawa jazdy po wykonaniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mecha-

nicznych orzeczonego wyrokiem sądowym. Spór w sprawie zaistniał na tle kwestii jak należy obliczać wskazany w art. 114 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908) okres pozbawienia prawa jazdy w przypadku zatrzymania prawa jazdy do sprawy karnej, w której orzeczony został na podstawie art. 43 Kodeksu karnego środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych z zaliczeniem na jego poczet okresu zatrzymania prawa jazdy na podstawie art. 63 § 2 Kk.. Według skarżącego, skoro od wydania przez sąd prawomocnego wyroku do momentu wydania w postępowaniu wykonawczym prawomocnego postanowienia o uznaniu środka karnego za wykonany upłynął okres krótszy niż rok, to zwrot prawa jazdy nie może być uzależniony od zdania egzaminu kontrolnego. Sąd nie uwzględniając skargi stanął na stanowisku, że w takiej sytuacji, jaka zaistniała w sprawie, decydujące znaczenie dla obliczenia okresu pozbawienia prawa jazdy w rozumieniu wyżej wskazanego art. 114 ust. 1 pkt 2 lit. b prawa o ruchu drogowym, ma rzeczywisty okres pozbawienia uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, który oblicza się poczynając od dnia zatrzymania prawa jazdy, jeśli okres tego zatrzymania, jako środka zapobiegawczego stosowanego w sprawie, został zaliczony w prawomocnym wyroku na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i kończąc na dniu wskazanym w prawomocnym postanowieniu sądu o uznaniu środka karnego za wykonany.

W sprawie dotyczącej kary pieniężnej za wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego bez wymaganej licencji (II SA/Sz 1045/07) sąd dopatrzył się naruszenia przepisów postępowania administracyjnego mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Nie zostało należycie przeprowadzone postępowanie dowodowe w zakresie ustalenia czy kontrolowany w dniu 2 grudnia 2003 r. na przejściu granicznym w (...) samochód marki (...) (na którego platformie ładunkowej znajdował się przenośny żuraw) należący do skarżącego prowadzącego działalność w

zakresie ratownictwa drogowego i pomocy drogowej był wykorzystywany jako samochód pomocy technicznej, czy też wykonywał usługę transportu drogowego związanego z przewozem rzeczy. W ocenie sądu, o obowiązku wzywaniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym decyduje przede wszystkim charakter wykonywanego przewozu, nie zaś rodzaj pojazdu.

W sprawie o sygn. akt II SA/Sz 912/07 sąd oddalając skargę na decyzję w przedmiocie kary pieniężnej na wykonywanie transportu drogowego bez uiszczenia opłaty za przejazd w dniu 10 lipca 2006 r. po drodze krajowej nr 10 samochodem ciężarowym wskazał, co należy rozumieć pod pojęciem „uiszczenie opłaty drogowej” w myśl § 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 grudnia 2001 r. w sprawie uiszczenia przez przedsiębiorców opłat za przejazd po drogach krajowych (Dz. U. Nr 150, poz. 1684 ze zm.). Zgodnie z dotychczasową linią orzecznictwa wyjaśnił, że nie wystarczy nabycie karty pojazdu, niezbędne jest jej wypełnienie i to w sposób wskazany w rozporządzeniu. Tylko karta wypełniona we właściwy sposób, który pozwala na jej identyfikowanie z konkretnym pojazdem stanowi dowód opłaty drogowej. W uzasadnieniu wyroku odniesiono się również do twierdzeń strony podnoszącej w skardze, że kara powinna być wymierzona za wykonywanie przewozu drogowego z nieprawidłowo wypełnioną kartą opłaty za przejazd po drogach w wysokości 1000 zł ( a nie jak orzeczono w wys. 3000 zł). Sąd wskazał, że przepis załącznika do ustawy o transporcie drogowym obowiązującego od 21 grudnia 2005 r. - Lp 4.3 ma wyłącznie zastosowanie, gdy karta drogowa jest w całości i w odpowiednim czasie wypełniona, z tym że w sposób nieprawidłowy zatem sąd uznał, że karta nie wypełniona w części dotyczącej numeru rejestracyjnego pojazdu nie jest kartą nieprawidłowo wypełnioną.

W sprawie II SA/Sz 1205/07 skarga dotyczyła decyzji ostatecznej SKO odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji wydanej w przedmio-

cie cofnięcia uprawnień diagnosty do dokonania badań technicznych pojazdów. Z uzasadnienia wyroku wynika, że wprawdzie sąd nie podzielił zarzutów skargi, ale kierując się granicami rozstrzygnięcia wskazanymi w art. 134 § 1 P.p.s.a. wyszedł poza granice skargi, w której podnoszono zarzuty dotyczące interpretacji organów przepisów wykonawczych, a zwłaszcza rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 7 września 1999r w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów przy tym stosowanych (Dz.U. Nr 81, poz. 917). Sąd stwierdził mianowicie, że Kolegium nie dostrzegło, iż decyzja ostateczna będąca przedmiotem wniosku o stwierdzenie nieważności narusza przepis prawa materialnego stanowiący podstawę prawną jej podjęcia, tj. art. 84 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. o ruchu drogowym (Dz. U. z 2003 r. Nr 580, poz. 515 ze zm.). Przepis ten w dacie decyzji ostatecznej z dnia (...) r. stanowił, że „starosta cofa diagnoście uprawnienie do wykonywania badań technicznych, jeżeli w wyniku przeprowadzonej kontroli, o której mowa w art. 83 ust. 6 stwierdzono wydanie przez diagnostę zaświadczenia albo dokonanie wpisu do dowodu rejestracyjnego pojazdu niezgodnie ze stanem faktycznym lub przepisami.” Sąd wyjaśnił, że z art. 84 ust. 3 pkt 1 i 2 w związku z art. 83 ust. 6 prawa o ruchu drogowym w rozpatrywanym brzmieniu wynikało, że jeżeli starosta, wykonując swoje obowiązki ustawowego organu kontroli nad działalnością stacji kontroli pojazdów, w wyniku kontroli przeprowadzonej w trybie i w zakresie wskazanym w art. 83 ust. 6 w związku z art. 83 ust. 2 stwierdził uchybienie w pracy diagnosty wskazane w art.84 ust. 3 pkt 1 i 2 omawianej ustawy, to ma obowiązek pozbawienia takiego diagnosty uprawnień do wykonywania badań technicznych pojazdów. Tymczasem decyzja z dnia (...) r. o pozbawieniu uprawnień diagnosty do wykonywania badań technicznych pojazdów nie była poprzedzona dokonaną przez starostę kontrolą stacji kontroli pojazdów, na której skarżący wykonywał swe obowiązki, a zatem stwierdzone w

tej decyzji uchybienia nie mogły być wynikiem kontroli, o której mowa w art. 83 ust. 6. Decyzja ta była następstwem podjętego z urzędu postępowania administracyjnego na skutek otrzymania przez starostę materiałów z Policji. W związku z powyższym, sąd zalecił organowi, przy ponownym rozpatrzeniu sprawy, rozważyć, czy wskazane w wyroku naruszenie prawa materialnego stanowiło naruszenie rażące w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 Kpa. Powołując się na stanowisko NSA zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 sierpnia 2006 r. sygn. akt I OSK 1151/05 sąd wyraził pogląd, że z uwagi na skutek, jaki wywiera decyzja starosty podjęta na podstawie przepisu art.84 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym ( równoważny orzeczeniu środka karnego zakazu wykonywania określonego zawodu, lub pełnienia funkcji w rozumieniu art. 41 kodeksu karnego), nie jest dopuszczalne jego stosowanie w sytuacjach innych niż ściśle odpowiadające literalnemu, pełnemu brzmieniu tego przepisu.

W tej grupie spraw zapadło kilka wyroków dotyczących kwestii proceduralnych rozpatrywanych przez organy administracji publicznej.

W sprawie II SA/Sz 1036/07 powodem uchylenia postanowienia SKO odmawiającego przywrócenia terminu do wniesienia odwołania było stwierdzone naruszenie art. 58 § 2 Kpa i art. 64 § 2 Kpa polegające na rozpoznaniu przez organ wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji, mimo zaniechania wezwania strony do uzupełnienia braku formalnego tego wniosku poprzez złożenie odwołania. Sąd wskazał, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, bowiem gdyby skarżący nie uczynił zadość takiemu wezwaniu, to wówczas, stosownie do art. 62 § 2 Kpa wniosek o przywrócenie terminu należałoby pozostawić bez rozpoznania.

W sprawie sygn. akt II SA/Sz 293/08 Sąd w wyroku stwierdził nieważność decyzji SKO oraz organu I instancji. Stan faktyczny w sprawie toczącej się w przedmiocie cofnięcia stronie uprawnień do kierowania pojazdami był



następujący: Starosta rozpatrując ponownie sprawę (poprzednia decyzja została uchylona przez SKO w trybie art. 138 § 2 Kpa), wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania administracyjnego. Następnie decyzją „wznowił” z urzędu na podstawie art. 97 § 2 Kpa postępowanie administracyjne w powyższej sprawie stwierdzając w uzasadnieniu decyzji, że „ustały przyczyny uzasadniające zawieszenie postępowania i należy je wznowić”. Strona wniosła odwołanie od decyzji wydanej na podstawie art. 97 § 2 Kpa, kwestionując ustalenia zawarte w uzasadnieniu, a Kolegium po jego rozpatrzeniu uchyliło decyzję organu I instancji wskazując jako podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia art. 138 § 1 pkt 2 Kpa i art. 149 § 1 Kpa stwierdzając, że wznowienie postępowania administracyjnego, zgodnie z art. 149 § 1 Kpa, następuje w formie postanowienia, które jest niezaskarżalne. Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że całościowa analiza decyzji starosty wskazuje, że organowi I instancji chodziło o podjęcie zawieszono postępowania administracyjno, co następuje w formie postanowienia, na które służy stronie zażalenia (art. 101 § 3 Kpa). Wydając w przedmiocie podjęcia zawieszono postępowania decyzję zamiast postanowienia starosta rażąco naruszył prawo w rozumieniu art.156 § 1 pkt 2 Kpa, co stanowi przyczynę nieważności takiej decyzji. W ocenie sądu, tylko z pozoru wydawać się może, że w takiej sytuacji, prawidłowa jest decyzja organu II instancji, skoro jej rozstrzygnięcie eliminuje z obrotu prawnego wadliwy akt organu I instancji. W rzeczywistości jednak tak nie jest ponieważ decyzja organu odwoławczego wydana została w innym trybie. Mianowicie, SKO zaskarżoną decyzję potraktowało jako decyzję wydaną w przedmiocie wznowienia postępowania administracyjnego, nie dostrzegając, że instytucja wznowienia odnosi się wyłącznie do postępowania zakończonego decyzją ostateczną. Tak więc zarówno podstawa prawna (art. 149 § 1 Kpa) zaskarżonej decyzji jak i uzasadnienie decyzji Kolegium odnoszą się do odmiennego, od wynikającego z akt organu I instancji, trybu postępowania administracyjnego. Nie można bowiem uznać, że postępowanie

zwykle i postępowanie nadzwyczajne, do którego kodeks zalicza między innymi wznowienie ( art. 145-152 Kpa), są to postępowania tożsame. Sprawa o wznowienie postępowania administracyjnego (zakończona decyzją ostateczną ) jest sprawą nową w stosunku do postępowania zakończona w postępowaniu zwykłym. Z powyższego wynika, że decyzja SKO również rażąco narusza prawo i jako dotknięta wadą nieważności w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 Kpa powinna być wyeliminowana z obrotu prawnego.

### **Sprawy z zakresu geodezji i kartografii**

W tej kategorii spraw, na szczególną uwagę zasługują wyroki o sygn. akt II SA/Sz 1134/07 i II SA/Sz 1135/07 w przedmiocie odmowy wydania zaświadczenia – wypisu z ewidencji gruntów i budynków. W sprawach tych strona skarżąca, powołując się na sądowy nakaz zapłaty z nadaną klauzulą wykonalności – wywodząc z niego swój interes prawny – zwróciła się do starosty z wnioskiem o wydanie z operatu ewidencji gruntów i budynków informacji o numerach ksiąg wieczystych nieruchomości, której właścicielem lub współwłaścicielem jest jej dłużnik. Starosta oraz Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, na podstawie art. 217 kpa i art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, odmówili wydania wnioskowanego zaświadczenia – wypisu z ewidencji gruntów i budynków z uwagi na nie wykazanie istnienia interesu prawnego i nie wskazanie przepisu prawa, z którego wynikałoby prawo do uzyskania żądanego wypisu z ewidencji gruntów i budynków.

Kontrolując stanowisko organów Sąd uznał, że jest ono prawidłowe. W uzasadnieniu wyroków oddalających skargi, Sąd wskazał na treść art. 217 § 2 kpa oraz art. 24 ust. 3 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne przyznając, iż pomimo braku definicji legalnej pojęcia interesu praw-

nego, nie istnieje całkowita dowolność w definiowaniu tego pojęcia. Badanie po stronie wnioskodawcy interesu prawnego powinno odbywać się w odniesieniu do konkretnej sprawy, z tym jednak zastrzeżeniem, że ograniczyć się ono powinno, co do zasady, do poszukiwania umocowania dla tego interesu w normach prawa materialnego. Tymczasem skarżąca swój interes prawny wywiodła z norm prawa procesowego niedostrzegając, że w realiach sprawy jej interes prawny doznaje ochrony w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Już z samej treści wniosku i złożonych wraz z nią załączników wynika, że skarżąca nie zna informacji dotyczących składników majątku jej dłużnika, które objęte są operatem ewidencyjnym. Oczywiście jest, że podanie nie dotyczyło wydania wypisu (zaświadczenia) o określonej treści, czyli nie zmierzało do uzyskania urzędowego potwierdzenia informacji w formie zaświadczenia, lecz miało na celu uzyskanie informacji. Wobec tego za trafne Sąd uznał stanowisko organów, że wniosek skarżącej w istocie był konsekwencją poszukiwania majątku dłużnika. Podsumowując Sąd stwierdził, że skarżąca może realizować swoje prawo jako wierzyciel wskazanych we wniosku osób w przewidzianym przez prawo szczególnym trybie wynikającym z unormowań kodeksu postępowania cywilnego.

W innej sprawie (sygn. akt II SA/Sz 1086/08) Sąd kontrolował decyzję Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego w przedmiocie odmowy uchylenia czynności materialno-technicznej dotyczącej wprowadzenia zmian do operatu ewidencji gruntów i budynków. Oczekiwaniem skarżącego wyrażonym w jego wniosku było uchylenie czynności wprowadzenia w 2004 r. zmian do ewidencji gruntów i budynków na podstawie opracowania KERG z 2003 r., mocą którego zostało zmienione oznaczenie użytku z „Bz-LsIII” na „LsIII”. Czyniąc zażość wnioskowi skarżącego organ miałby wycofać uprzednio wprowadzoną w ewidencji zmianę i przywrócić stan ewidencji sprzed dokonania kwestionowanej aktualizacji, co umożliwiłoby skarżącemu realizację inwestycji

odpowiadającej pierwotnemu przeznaczeniu nieruchomości (na cele rekreacyjne w nieobowiązującym już planie zagospodarowania przestrzennego).

Sąd powołał się w uzasadnieniu na treść §35 i §45 ust. 2 pkt 7, §46 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 oraz §47 ust. 3 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454). Z poczynionych w trakcie postępowania ustaleń organów wynikało (na dzień wydawania zaskarżonej decyzji), iż na przedmiotowym gruncie brak było obiektów lub urządzeń, które pozwalałyby na uznanie, że jest to teren zabudowany i zurbanizowany o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym, który winien być oznaczony symbolem „Bz”. Nadto, na całej powierzchni terenu objętego wcześniejszą aktualizacją, prowadzona jest gospodarka leśna. W oparciu o takie, niewadliwe w ocenie Sądu, ustalenia, Starosta, będąc zobowiązany do utrzymywania ewidencji gruntów i budynków w stanie aktualności (vide: przywołane wyżej przepisy rozporządzenia), nie mógł przychylić się do wniosku skarżącego. Działanie organu w tym zakresie nie ma charakteru uznaniowego. Za nie możliwe do zaakceptowania Sąd uznał żądanie skarżącego, aby w aktualnym stanie nieruchomości i obowiązującym stanie prawnym organy, w wyniku uchylenia czynności materialno-technicznej, przywróciły taki zapis ewidencji jaki był przed rokiem 2004, bowiem treść danych ewidencyjnych nie odpowiadałaby rzeczywistemu stanowi nieruchomości i byłaby sprzeczna z zasadami prowadzenia ewidencji, która ma odzwierciedlać aktualny stan gruntów.

### **Sprawy z zakresu rolnictwa i leśnictwa.**

W roku 2008 z tego zakresu Sąd rozpoznawał sprawy w przedmiocie:

- weterynaria i ochrona zwierząt,
- inne.

Największą liczbę spraw w tym zakresie stanowiły sprawy w przedmiocie przyznania płatności bezpośrednich do gruntów rolnych.

W większości spraw tego rodzaju Sąd skargi oddalił wskazując, że w postępowaniu administracyjnym mającym za przedmiot przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych stosuje się przepisy prawa krajowego i unijnego. Jeśli w zakresie prowadzonego postępowania przepisy unijne mające bezpośrednie zastosowanie przewidują odmienne od Kodeksu postępowania administracyjnego zasady postępowania, to przepisy te mają pierwszeństwo przed normami K.p.a., co wynika z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP. Ustawa o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru z dnia 18 grudnia 2003 r. określa między innymi warunki i tryb udzielania producentom rolnym płatności bezpośrednich do gruntów rolnych, aczkolwiek trybu postępowania w tym przedmiocie nie reguluje kompleksowo. Mając jednak na uwadze cały system prawa (unijnego i krajowego) regulujący zasady postępowania w zakresie rozpatrywania wniosków o dopłaty bezpośrednie dla rolników należy uznać, że regulacja celu i sposobu przeprowadzenia kontroli zawarta w rozporządzeniu Komisji (WE) Nr 796/2004 z dnia 21 kwietnia 2004 r. stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego normujących reguły gromadzenia dowodów i realizujących zasadę czynnego udziału strony w postępowaniu.

### **Sprawy z zakresu ochrony zdrowia**

W tej kategorii spraw, najczęściej zagadnieniem na które Sąd zwracał uwagę stały się uchybienia natury procesowej.

Interesujący problem rozstrzygnął Sąd w sprawie o sygn. II SA/Sz 922/07, w której przedmiotem zaskarżenia było postanowienie Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w przedmiocie zwrotu orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej. Stan faktyczny w którym zapadło kwestionowane rozstrzygnięcie był następujący. Państwo-

wy Graniczny Inspektor Sanitarny, postanowieniem opartym na art. 66 § 3 kpa, zwrócił Wojewódzkiemu Ośrodkowi Medycyny Pracy orzeczenie lekarskie o rozpoznaniu choroby zawodowej. W uzasadnieniu organ podał, że (...) zachorował na malarię w trakcie rejsu statku pływającego pod banderą cypryjską. Ponadto, marynarz ten był zatrudniony za pośrednictwem Korporacyjnej Spółki z o.o. przez armatora cypryjskiego. Powołując się na §3 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach, właściwość powiatowego inspektora sanitarnego ustala się według miejsca, w którym praca jest lub była wykonywana przez pracownika, lub według krajowej siedziby pracodawcy w przypadku, gdy dokumentacja dotycząca narażenia zawodowego jest gromadzona w tej siedzibie. W związku z tym, Państwowy Graniczny Inspektor Sanitarny uznał się za niewłaściwy do wydania decyzji w sprawie choroby zawodowej (...), a z uwagi na to, że na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej nie można ustalić właściwości miejscowej innego inspektora sanitarnego, albowiem praca była wykonywana poza granicami kraju, zaś pracodawca nie ma krajowej siedziby, zatem na podstawie art. 66 § 3 Kpa zwrócił orzeczenie jednostce orzeczniczej, która je wydała. Stanowisko to zaakceptował Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny.

W wyniku rozpoznania skargi, Sąd, uchylając zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie Państwowego Granicznego Inspektora Sanitarnego przypomniał, że zasady ustalania właściwości miejscowej organu administracji publicznej ustala art. 21 kpa. Przepisy zawarte w ustawach materialnych mogą wprowadzać odmienne zasady ustalania właściwości miejscowej lub regulować pewne odstępstwa od zasad ustalania właściwości miejscowej. W sprawach wydawania decyzji w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej lub braku podstaw do jej

stwierdzenia prawodawca wprowadził odmienne zasady ustalania właściwości miejscowej w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 237 § 1 pkt 2 i 3 Kodeksu pracy w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach (§ 3 ust. 3 w związku z § 8 ust. 1). O ile przepisy szczególne zawierają kryteria ustalania właściwości miejscowej lecz nie wyłączają stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, to przepisy art. 21 § 1 Kpa mają zastosowanie w sprawach nie uregulowanych w przepisach szczególnych.

Wydane w 2002 r. przepisy wykonawcze przed akcesją Polski do Unii Europejskiej nie przewidywały możliwości rozpoznawania przez organy wymienione w § 3 i § 8 tego aktu prawnego spraw obywateli polskich, u których rozpoznano w polskiej jednostce orzeczniczej chorobę zawodową wymienioną w tym akcie, nabytą w czasie zatrudnienia u pracodawcy zagranicznego mającego siedzibę na terytorium Unii Europejskiej.

Zdaniem Sądu w tej sytuacji organ winien był rozważyć możliwość ustalenia właściwości miejscowej organu na podstawie art. 21 § 1 pkt 3 kpa, czyli według miejsca zamieszkania strony w kraju.

W sprawie o sygn. II SA/Sz 53/08 Powiatowy Inspektor Sanitarny oraz Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny orzekając w przedmiocie rozpoznania u (...) choroby zawodowej swoim zakresem objęły zarówno wniosek strony w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej z dnia (...) r. jak i kolejny wniosek z (...) r. Sąd oceniając zaskarżoną decyzję zauważył, że w sprawie wystąpiła sytuacja w której oba wnioski zostały złożone co prawda przez tą samą osobę (tożsamość podmiotowa), w tym samym stanie faktycznym lecz z odmienną podstawą prawną. W dacie bowiem złożenia wcześniejszego (pierwszego) wniosku kwestie związane z orzeczeniem w sprawie choroby zawodowej regulowały przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodo-

wych (Dz. U. Nr 65, poz. 294 ze zm.), natomiast w dacie złożenia wniosku z dnia 27.03.2006 r. powyższe rozporządzenie już nie obowiązywało – rozstrzygnięcie w przedmiocie chorób zawodowych następowało w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach (Dz. U. Nr 132, poz.1115). Jakkolwiek nowa regulacja prawna jest w pewnym sensie kontynuacją poprzedniej, to jednak przepisy inaczej określają niektóre prawa i obowiązki stron. Z powyższego wynika brak tożsamości obu spraw administracyjnych wszczętych wnioskami (...).

Ponadto, Sąd zwrócił uwagę, że właściwość miejscowa jest to zdolność prawna organu administracji publicznej do rozpoznawania i załatwiania spraw danej kategorii na obszarze określonej jednostki podziału terytorialnego kraju. Podstawowymi kryteriami ustalającymi tę właściwość są kryteria leżące u podstaw zasadniczego, pomocniczego lub specjalnego podziału terytorialnego kraju, a więc np. odpowiednio terytorium gminy, powiatu, województwa lub innego obszaru. Od tej zasady istnieją jednak wyjątki. Pierwszy z nich przewiduje art. 26 § 2 kpa, który upoważnia organ wyższego stopnia do wyznaczenia innego podległego sobie organu do załatwienia określonej sprawy w wypadku wyłączenia organu właściwego miejscowo. Wyznaczony organ nabywa właściwość orzeczniczą tylko w danej sprawie i po jej załatwieniu właściwość tę traci. Sytuacja taka ma także miejsce w przypadku określonym w art. 26 § 3 kpa (Jeżeli wskutek wyłączenia pracowników organu administracji publicznej organ ten stał się niezdolny do załatwienia sprawy, stosuje się odpowiednio §2), który zastosowany został przy wyznaczaniu Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w (...) (w miejsce wyłączonego Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego) do załatwienia wniosku skarżącego (...) z dnia (...) r. - byłego pracownika Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.



O ile więc Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny jest właściwy do załatwienia późniejszego wniosku strony, o tyle do załatwienia wniosku (...) z (...) r. nadal pozostał właściwy Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, choć bez wątplenia istniały podstawy do jego wyłączenia.

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny nie zauważył rażącego naruszenia przepisów o właściwości przy wydawaniu przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego decyzji z dnia (...) r. (bowiem nie został on wyznaczony do załatwienia wniosku z (...) r. a jedynie wniosku z dnia (...) r.) i utrzymał powyższą decyzję w mocy. Skutkowało to stwierdzeniem nieważności przez Sąd zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej ją decyzji organu I instancji.

W innej sprawie o sygn. akt II SA/Sz 1220/07 Sąd kontrolował decyzję Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego wydaną w wyniku rozpoznania odwołania (...), którą to decyzją organ odwoławczy stwierdził nieważność decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego na mocy art. 156 § 1 pkt 2 kpa i jednocześnie orzekł o przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia. Uzasadniając swoje stanowisko organ II instancji stwierdził, iż decyzja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego została sygnowana przez Zastępcę Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej i tym samym został naruszony art. 107 § 1 kpa, który mówi, iż decyzja powinna zawierać między innymi podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby upoważnionej do wydania decyzji.

W uzasadnieniu wyroku stwierdzającego nieważność zaskarżonej decyzji Sąd zauważył, że podstawą faktyczną działania organu odwoławczego jest wniesienie odwołania, zaś jedyną podstawą prawną przy podejmowaniu przezeń rozstrzygnięć - art. 138 kpa. Przepis ten zawiera zamknięty katalog decyzji organu odwoławczego. Oznacza to, że organ odwoławczy nie jest uprawniony do wydania decyzji o sentencji innej niż

wymieniona w tym przepisie. Organ odwoławczy nie może więc stosować art. 156 kpa. Zatem Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny działając jako organ odwoławczy i wydając w sprawie rozstrzygnięcie oparte na art. 156 § 1 pkt 2 kpa, rażąco naruszył art. 138 kpa poprzez jego niezastosowanie.

Ponadto, za wadliwe Sąd uznał również ustalenia faktyczne będące podstawą zakwestionowania przez organ odwoławczy decyzji I instancyjnej. Decyzja organu I instancji została podpisana przez lek. med. (...) występującą jako Zastępca Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Z informacji udzielonych Sądowi przez Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego wynikało, że na dzień wydania decyzji I instancyjnej, osobami upoważnionymi do wydawania decyzji administracyjnych w sprawie chorób zawodowych w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej byli:

- Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny lek. med. (...) oraz - Zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego lek. med. (...), która posiadała stałe pełnomocnictwo do podpisywania decyzji administracyjnych w przypadku nieobecności Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Oznacza to, że lek. med. (...) posiadała upoważnienie do podpisania decyzji w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej. Kwestią wymagającą ewentualnego wyjaśnienia przez organ odwoławczy mogło pozostawać to, czy w dniu podpisania decyzji Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny lek. med. (...) był nieobecny i w związku z tym, czy podpisanie decyzji przez lek. med. (E.P. było tego dnia uprawnione.

W ocenie Sądu, samo posłużenie się przez osobę podpisującą decyzję niewłaściwą pieczęcią Zastępcy Dyrektora Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej zamiast pieczęcią powołującą się na działanie z upoważnienia Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego (jako

jego Zastępcą), nie byłoby powodem wystarczającym do zakwestionowania takiego rozstrzygnięcia, nawet w trybie art. 138 kpa.

### **Sprawy mieszkaniowe**

Spośród rozpoznanych w 2008 r. skarg dotyczących spraw mieszkaniowych dominowały te, których przedmiotem było przyznanie dodatku mieszkaniowego.

W jednym z wyroków (sygn. II SA/Sz 1227/07) Sąd zwrócił uwagę organom na niewłaściwą ocenę przedłożonych przez stronę dowodów na okoliczność posiadania tytułu prawnego do lokalu. W szczególności Sąd nie zgodził się z ustaleniem Samorządowego Kolegium Odwoławczego, że przedłożona do odwołania umowa jest umową użyczenia w rozumieniu art. 710 Kodeksu cywilnego. Sąd przypomniał, że o treści umowy nie decyduje nazwa, którą przyjęły strony umowy, ale jej elementy przedmiotowo i podmiotowo istotne, przy czym elementy istotne przedmiotowo decydują o zaliczeniu umowy do jednego z typów czynności prawnej (umowy nazwanej). Takim istotnym przedmiotowo elementem umowy użyczenia jest jej nieodpłatność (art. 710 k.c.). Nieodpłatność należy przy tym rozumieć jako brak jakiegokolwiek wzajemnego świadczenia ze strony biorącego w użyczenie na rzecz użyczającego.

Tymczasem w umowie, na którą powołał się skarżący, biorąc w użyczenie pokój o pow. 18m<sup>2</sup>, skarżący zobowiązał się do płacenia zań czynszu. W konsekwencji przyjęć można, że umowa, na którą powołał się skarżący jest umową odpłatną, a zatem nie jest to umowa użyczenia.

Tej okoliczności organ odwoławczy nie brał pod uwagę przy ocenie wskazanej wyżej umowy, zatem ocena tego dowodu jest niepełna i przedwczesna. Wprawdzie w odpowiedzi na skargę Kolegium dokonało poszerzonej oceny tego dowodu jak i dowodu w postaci umowy podnajmu, dochodząc do konkluzji, że składane przez skarżącego umowy dotyczące

przedmiotowego lokalu są umowami pozornymi, jednakże stanowisko takie nie zostało zamieszczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd uznał, że odpowiedź na skargę nie może zastępować ani uzupełniać uzasadnienia decyzji, tak więc zajęte w niej stanowisko nie może być przedmiotem kontroli sądu w ramach badania zgodności z prawem zaskarżonej decyzji. Nadto, organy obu instancji nie dając wiary twierdzeniom skarżącego nie wykazały ze swej strony żadnej inicjatywy dowodowej w kierunku zweryfikowania ich wiarygodności chociażby w drodze przesłuchania właścicielki mieszkania.

Reasumując, Sąd stwierdził, że powyższe uchybienia nie pozwalały na zaakceptowanie w aktualnym stanie sprawy ustalenia, że skarżący nie wykazał się tytułem prawnym do lokalu.

### **Sprawy z zakresu pomocy społecznej**

Z pośród spraw z zakresu pomocy społecznej na uwagę zasługują następujące orzeczenia.

W sprawie II SA/Sz 253/08 Sąd uchylił zaskarżoną decyzję i poprzedzając ją decyzję organu I instancji w przedmiocie specjalnego zasiłku celowego. W sprawie tej Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej, działając na podstawie art. 3 ust. 4, art. 7 pkt 4, 5, art. 8 ust. 1 pkt 2 i 3, art. 17 ust. 2 pkt 1, art. 41 w zw. z art. 106 i 107 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z 2004 r. ze zm.) i rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 19 kwietnia 2005 r. w sprawie wywiadu środowiskowego, odmówił udzielenia pomocy finansowej w formie zasiłku celowego specjalnego na wymianę okna w pokoju, przestawienie pieca w pokoju, remont łazienki, wymianę drzwi wejściowych, doprowadzenie piwnicy do stanu przed remontem mieszkania na parterze i zamia-

ny mieszkania na parter. Organ wskazał, że dochód rodziny wnioskodawcy wynosi 1430,26 zł i znacznie przekracza kryterium dochodowe określone w art. 8 ust. 1 pkt 3 wynoszące rodziny 702 zł, uprawniające do korzystania ze świadczeń pomocy społecznej. Na dochód ten składa się świadczenie rentowe z dodatkiem pielęgnacyjnym (867,40 zł) i zasiłek dla bezrobotnych żony (562,86 zł).

Organ wyjaśnił, że stronie przyznano w minionym roku 3-krotnie pomoc w formie zasiłków celowych specjalnych z przeznaczeniem na częściowe pokrycie kosztów leczenia. Poza tym rodzina zajmuje mieszkanie komunalne i remonty winien wykonywać zarządca. Natomiast w sprawie remontu łazienki, rodzina może wystąpić do PCPR o modernizację i przystosowanie do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze, działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 kpa w zw. z art. 8 ust. 1, art. 41 pkt 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 ze zm.) oraz § 1 pkt 1 lit.b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz. U. Nr 135, poz. 950) po rozpatrzeniu odwołania, utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję. W uzasadnieniu organ II instancji wskazał, że bezsporne jest, iż dochód na osobę w rodzinie przekracza kwotę 351 zł, stanowiącą kryterium dochodowe, a zatem rodzina ta nie kwalifikuje się do otrzymania świadczenia pieniężnego, z pomocy społecznej, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy.

Poza tym organ nie dopatrył się podstaw do przyznania specjalnego zasiłku celowego, na mocy art. 41 pkt 1 ustawy o pomocy społecznej, wskazując na fakultatywny charakter takiego świadczenia oraz brak definicji ustawowej przesłanki „szczególnie uzasadnionego przypadku”, co pozostawia rozstrzygnięcie tej kwestii uznaniu administracyjnemu.

W skardze wniesionej do sądu administracyjnego skarżący zarzucili rażące naruszenie art. 10 kpa, poprzez nie zawiadomienie pełnomocni-

ka strony o zakończeniu postępowania przed organem II instancji oraz nie przedstawienie wraz z odwołaniem wszystkich zebranych w sprawie dokumentów.

Sąd uwzględniając skargę stwierdził, że jest ona zasadna, ponieważ przez organy obu instancji został naruszony art. 10 § 1 kpa. Poza tym Sąd nie będąc związany zarzutami i wnioskami skargi oraz wskazaną podstawą prawną, zobowiązany był uwzględnić dostrzeżone uchybienia procesowe, na które nie wskazano w skardze, a mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z przepisów regulujących przesłanki przyznania zasiłku specjalnego (art. 41) i zasiłku celowego (art. 39) zawartych w ustawie z dnia 15 kwietnia 2004 r. o pomocy społecznej wynika, że warunkiem przyznania świadczenia w ramach pomocy społecznej jest nie przekroczenie na osobę w rodzinie kryterium dochodowego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Organy obu instancji przyjęły, że dochód na osobę w rodzinie przekracza kryterium dochodowe wynoszące 351 zł, przy czym organ II instancji nie wskazał, jaki to jest dochód, a odwołał się do ustaleń organu I instancji, który przyjął, że na dochód rodziny wynoszący 1430,26 zł składa się świadczenie rentowe z dodatkiem pielęgnacyjnym (867,40 zł) i zasiłek dla bezrobotnych żony (526,86 zł), a zatem przekracza kryterium dochodowe. Natomiast w myśl art. 8 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej, do ustalenia dochodu bierze się sumę wszystkich przychodów z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku, co w konkretnej sprawie oznaczało konieczność dokonania ustaleń w oparciu o przychody skarżących. Tymczasem skarżąca jest zarejestrowana jako bezrobotna z prawem do zasiłku i otrzymywała go w kwocie 129,20 zł netto. Zatem przychód skarżącej jest inny od tego, jaki ustalił organ I instancji, a zaakceptował organ odwoławczy. W tej sytuacji błąd w ustaleniach faktycznych, mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Poza tym z uwagi na wysokość dochodu skarżącego nie byłoby możliwe ustalenie, czy rodzina nie przekracza kryterium dochodowego, uprawniającego do innych niż zasiłek specjalny, form pomocy społecznej, o tyle w niniejszej sprawie nie można założyć, tak jak przyjęło to Kolegium, że dochód rodziny jest bez znaczenia przy rozstrzyganiu w przedmiocie zasiłku celowego. Sąd nie podzielił automatyzmu w interpretacji pojęcia „szczególnie uzasadniony przypadek” dokonanej przez organ odwoławczy.

O tym czy istnieje szczególnie uzasadniony przypadek, w rozumieniu art. 41 pkt 1 ustawy o pomocy społecznej, decydują indywidualne okoliczności każdej sprawy. Nie negując trafności interpretacji tego pojęcia dokonanych w wyrokach NSA, sąd przyjął, że w przypadku oceny niezdefiniowanego i nieostrego pojęcia ustawowego orzecznictwo kształtuje kierunek interpretacji, co nie zastępuje samej definicji. Stąd konieczność wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności nie ma racjonalnych podstaw do przyjęcia, że szczególnie uzasadnionym przypadkiem nie może być sytuacja rodziny, w której dochód minimalnie przekracza kryterium dochodowe, a brak jest możliwości jakiegokolwiek dochodu, z powodu okoliczności występujących jednocześnie, jak długotrwała choroba prowadząca do inwalidztwa, bezrobocie innego członka rodziny, pogłębiające się ubóstwo, podeszły wiek, brak wsparcia od środowiska sąsiedzkiego, od rodziny nie pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym i życiowa niezaradność niezawiniona przez stronę. Tak więc stwierdzenie, czy w sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony, jest możliwe dopiero po dokonaniu szczegółowych ustaleń o sytuacji majątkowej, zdrowotnej i życiowej osób ubiegających się o pomoc, których to nie poczyniono w niniejszej sprawie.

W sprawie II SA/Sz 29/08 Sąd oddalił skargę w przedmiocie zasiłku stałego uznając, że zaskarżona decyzja jest zgodna z prawem. W sprawie tej organ I instancji, działając na podstawie art. 37 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 1 i ust. 3, art. 106 ust. 1, 3, 3a, 5, art. 110 ust. 7 i 8 ustawy z dnia 12

marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. Nr 64, poz. 593 ze zm.), art. 163 kpa, art. 66 ust. 1 pkt 26, art. 75 ust. 10, art. 81 ust. 8 pkt 7, art. 242 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.), zmienił decyzję własną w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy zasiłek stały w wysokości 52,31 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawca nadal jest uprawniony do pobierania świadczenia w formie zasiłku stałego, choć uległ zmianie jego dochód, który wynosi 424,69 zł i jest niższy od kwoty 477,00 zł stanowiącej kryterium dochodowe osoby samotnie gospodarującej. Jednakże z uwagi na to, że kwota zmiany dochodu przekroczyła 10 % tego kryterium, to zmiana ta prowadzi do zmiany wysokości należnego zasiłku stałego. W myśl art. 106 ust. 3a ustawy o pomocy społecznej zmiana dochodu w okresie pobierania świadczenia pieniężnego nie wpływa na wysokość świadczenia, jeżeli kwota zmiany nie przekroczyła 10% kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej. Zasiłek stały stanowi różnicę między kryterium dochodowym, określonym w art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy o pomocy społecznej, a dochodem strony i różnica ta wynosi 52,31 zł miesięcznie.

Odwołując się od decyzji organu I instancji zainteresowany podniósł, że jest osobą chorą, ponosi wysokie wydatki na leczenie i leki, a wysokość renty jest niewystarczająca.

Organ odwoławczy działając na podstawie art. 138 §1 pkt 1 kpa i art. 8 ust. 1 pkt 1, art. 37 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 ze zm.) oraz § 1 pkt 1 lit.a i pkt 2 lit.d rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń z pomocy społecznej (Dz. U. Nr 135, poz. 950), utrzymał w mocy decyzję organu I instancji. W uzasadnieniu wskazano, że odwołujący prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe, a jego jedynym źródłem dochodu jest renta z ZUS z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która wynosi



424,69 zł. W związku z tym organ I instancji prawidłowo ustalił wysokość zasiłku stałego na kwotę 52,31 zł (477,00 zł - 424,69 zł = 52,31 zł). Poza tym w sprawie nie zachodzą przesłanki z art. 106 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej, ponieważ zmiana wysokości dochodu odwołującego się była wyższa od 10 % (co stanowi 47,70 zł) kryterium dochodowego osoby samotnie gospodarującej, a strona ma obecnie zmniejszone potrącenia komornicze z renty. Dotychczas odwołujący otrzymywał rentę w wysokości 298,73 zł, tak więc zmiana ta nie może pozostać bez wpływu na wysokość pobieranego zasiłku stałego.

Organ II instancji wskazał na ich obligatoryjny charakter zarówno w zakresie praw do tego zasiłku jak i co do wysokości tego świadczenia, co wyklucza możliwość przyznania zasiłku w wyższej kwocie, nawet ze względu na trudną sytuację wnioskodawcy.

W skardze do sądu administracyjnego skarżący domagał się podwyższonego świadczenia z uwagi na ciężki stan zdrowia i ubóstwo.

Sąd oddalając skargę stwierdził, że jest niezasadna, ponieważ art. 106 ust. 5 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64, poz. 593 ze zm.) nakłada na organ pomocy społecznej obowiązek zmiany lub uchylecia na niekorzyść strony i bez jej zgody dotychczasowej decyzji w razie zmiany przepisów prawa, zmiany sytuacji dochodowej lub osobistej strony (pobranem nienależnego świadczenia) w innych wymienionych w nim przypadkach.

Dokonane w sprawie ustalenia organów obu instancji dały podstawę do stwierdzenia, że strona miała przyznany zasiłek stały w kwocie 178,30 zł. Na podstawie wywiadu środowiskowego ustalono, że dotychczasowy dochód strony wynoszący miesięcznie 298,73 zł, wzrósł do kwoty 424,69 zł. W tej sytuacji organy miały nie tylko prawo, ale i obowiązek wszczęć z urzędu postępowanie w przedmiocie zmiany dotychczasowej decyzji ostatecznej i dokonać nowego obliczenia należnego stronie zasiłku stałego. W zakresie ustaleń faktycznych organy orzekające nie popełniły

błędów, dokonały prawidłowych obliczeń matematycznych i prawidłowo zastosowały przepisy prawa odnoszące się do wyników tych ustaleń. Zatem nie naruszono przepisów prawa materialnego i procesowego. Dostrzegając trudną sytuację osobistą, zdrowotną i materialną skarżącego, organy pomocy społecznej zobowiązane są działać na podstawie przepisów prawa. Przyznanie zasiłku stałego nie zależy od uznania organu, lecz od istnienia przesłanek materialnych wskazanych w ustawie o pomocy społecznej.

### **Sprawy dotyczące edukacji**

W 2008 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznał nieliczne skargi na decyzje w sprawach objętych symbolem 614 – nauka.

Na uwagę zasługują orzeczenie w poniższych sprawach:

W sprawie II SA/Sz 197/08 – w przedmiocie przyznania studentowi stypendium za wyniki w nauce, organy obu instancji odmówiły przyznania stypendium wobec złożenia indeksu po terminie określonym w regulaminie.

Skarżący w odwołaniu podniósł, że z przyczyn od siebie niezależnych nie był w stanie złożyć w pełni wypełnionego indeksu w odpowiednim terminie. Opisał szczegółowo przebieg sesji i wskazał m.in., że pomimo zdania egzaminu w dniu 6 czerwca 2007 r., wpis do indeksu uzyskał dopiero w drugiej połowie października 2007 r. z powodu urlopu profesora.

Sąd uchylił zaskarżoną decyzję z uwagi na naruszenie przepisów postępowania w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Uzasadniając wyrok Sąd wskazał, że do decyzji podjętych przez komisję stypendialną i odwoławczą komisję stypendialną stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.

U. Nr 164, poz. 1365) nie stanowi autonomicznych zasad związanych z formułowaniem lub treścią decyzji podejmowanych w indywidualnych sprawach studentów związanych z pomocą stypendialną. Przyjąć zatem należy, że podejmowane w tym przedmiocie decyzje winny zawierać przynajmniej podstawowe elementy przewidziane dla decyzji administracyjnych przez art. 107 Kpa.

Sąd podniósł, że jednozdaniowe uzasadnienie decyzji organu II instancji (podobnie jak i I instancji) w żaden sposób nie odpowiadało tym wymogom, nie poczyniono w nim żadnych ustaleń faktycznych, nie odniesiono się do zarzutów i twierdzeń strony, ograniczając się do stwierdzenia, że czynność złożenia indeksu została dokonana po terminie. Ponadto Sąd wskazał, że przy ponownym rozpatrywaniu sprawy należy rozważyć okoliczności podniesione w odwołaniu ocenić, czy skarżący, przyjmując obiektywny miernik staranności, ponosi winę za niedochowanie terminu złożenia indeksu, czy też przyczyna uniemożliwiająca dopełnienie tej czynności przez stronę nie leżała po stronie uczelni.

W ocenie Sądu, nie byłoby bowiem do zaaprobowania w demokratycznym państwie prawa uznanie, mimo jednoznacznej, acz wątpliwej pod względem konstytucyjności normy regulaminu o terminie złożenia indeksu, że student może ponosić negatywne konsekwencje niedochowania terminu złożenia indeksu w sytuacji, gdyby okazało się, iż na przeszkodzie temu stanęły uchybienia spowodowane okolicznościami leżącymi wyłącznie po stronie uczelni.

W sprawie II SA/Sz 197/08 – w przedmiocie odmowy przyznania studentce stypendium za wyniki w sporcie na rok akademicki (...), organy obu instancji odmówiły przyznania stypendium z uwagi na złożenie indeksu po terminie określonym w Regulaminie zasad i trybu przyznawania pomocy materialnej dla studentów.

Sąd wyrokiem z dnia 4 czerwca 2008 r. stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji, bowiem pismo skarżącej potraktowane przez organ jako odwoła-

nie nie zawierało osobistego podpisu strony, czego organ nie dostrzegł i nie wezwał strony do usunięcia tego braku formalnego.

Sąd uznał, że zaniechanie przez organ odwoławczy wezwania skarżącej do uzupełnienia powyższego braku formalnego spowodowało bezskuteczność odwołanie i konieczność pozostawienia tego odwołania bez rozpoznania. Natomiast rozpatrzenie bezskutecznego odwołania przez organ II instancji stanowi rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 156 § 1 okt 2 Kpa ( podobnie wyrok NSA z dnia 15 września 2000 r., III SA 417/00 LEX nr 47217).

W sprawie II SA/Sz 302/08 w przedmiocie nie wyrażenia zgody na wznowienie studiów, Sąd oddalił skargę uznając, że organy nie naruszyły prawa i dokonały prawidłowej interpretacji Regulaminu Studiów Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 3 grudnia 2007 r., zgodnie z którym, jeżeli od skreślenia z listy studentów upłynęło trzy lata (a taka sytuacja wystąpiła w sprawie), to wznowienie studiów może nastąpić po uzupełnieniu programu o tzw. różnice programowe, niezależnie od liczby zaliczonych przez niego semestrów. Uzupełnienie różnic ma bowiem na celu zrealizowanie przez studenta wszystkich przedmiotów objętych aktualnym planem studiów i programem nauczania.

W sprawie II SA/Sz 775/07 – w przedmiocie odmowy zapewnienia bezpłatnego transportu uczniom niepełnosprawnym, organy powołując się na treść art. 70b ust. 5, 5a i 5b ustawy z dnia 7 września 1991 r. odmówiły bezpłatnego transportu dziecka niepełnosprawnego do szkoły wskazanej przez rodziców, gdyż szkoła ta nie była szkoła najbliższą w rozumieniu art. 17 ust. 3a tej ustawy. Sąd oddalił skargę podzielając stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

### **Sprawy z zakresu zatrudnienia i bezrobocia**

Wśród rozpoznanych prawomocnie w 2008r. spraw związanych z zatrudnieniem, bezrobociem na uwagę zasługuje sprawa II SA/Sz 1027/07

(wyrok z dnia 6 lutego 2008r.). Z akt sprawy wynika, że skarżący wystąpił z wnioskiem do Powiatowego Urzędu Pracy o umorzenie całości otrzymanej dotacji. Z późniejszych pism skarżącego wynika, że nie zgadza się z żądaniem zwrotu dotacji, uważając, że nie wystąpiły okoliczności faktyczne uzasadniające takie żądanie, a z drugiej strony uważa, że jego aktualna sytuacja życiowa, materialna i zdrowotna przemawiają za umorzeniem przez właściwy organ dotacji polegającej zwrotowi.

Zdaniem Sądu kwestia zasadności żądania zwrotu oraz zagadnienia umorzenia należności z tytułu obowiązku zwrotu dotacji, są to przedmiotowo dwie różne sprawy, które nie mogą być rozstrzygane jednocześnie w jednym postępowaniu administracyjnym.

Dotacja z Funduszu Pracy na rzecz bezrobotnego na podjęcie działalności gospodarczej udzielana jest na podstawie umowy pomiędzy Starostą, jako udzielającym dotacji, a bezrobotnym, która ma charakter umowy cywilnoprawnej. Zatem wszelkie roszczenia z niej wynikające mogą być dochodzone przed sądem powszechnym. Zarzuty i wywody skargi dotyczące braku podstaw do żądania zwrotu dotacji są bezprzedmiotowe dla sądowej oceny zgodności zaskarżonej decyzji w przedmiocie wniosku o umorzenie należności z tytułu obowiązku zwrotu udzielonej dotacji.

Decyzja w przedmiocie umorzenia należności z tytułu dotacji, o której mowa w art. 46 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy jest podejmowana przez starostę w ramach tzw. uznania administracyjnego. Analiza uzasadnienia decyzji organów obu instancji prowadzi do wniosku, że organy obu instancji uchybiły zasadom prawidłowego prowadzenia postępowania administracyjnego tj. art. 7 kpa art. 77 i art. 80 kpa oraz art. 107 § 3 kpa.

Brak pełnych ustaleń w zakresie stanu majątkowego skarżącego, jego stanu zdrowia mającego wpływ na możliwości zarobkowe oraz stanu obciążeń i wydatków uniemożliwia stwierdzenie, że zaskarżona decyzja mieści się w granicach uznania administracyjnego.

Zdaniem Sądu, za nieporozumienie uznać trzeba argumentację organu odwoławczego, który powołał się na posiadany przez skarżącego majątek w postaci mieszkania własnościowego oraz samochodu osobowego jako przesłankę uznania, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku, przy jednoczesnym braku ustalenia przez ten organ, czy skarżący z mieszkania tego czerpie dochód (np. z tytułu najmu) oraz z pominięciem faktu, że zarobkowa eksploatacja samochodu, poza tym, że jest jedynym źródłem dochodu skarżącego może dostarczać dochód niewystarczający na pokrycie bieżących wydatków.

Niedopuszczalne jest, wynikające z uzasadnienia zaskarżonej decyzji rozumowanie, które sugeruje możliwość uzyskania przez skarżącego środków poprzez wyzbycie się mieszkania lub samochodu, gdyż prowadzić musiałoby to albo do bezdomności strony albo do powrotu do statusu osoby bezrobotnej.

Na uwagę zasługuje również sprawa II SA/Sz 911/07 (wyrok z dnia 30 stycznia 2008r.).

Za bezsporny fakt uznał Sąd, iż wniosek skarżącej o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego został złożony 1 sierpnia 2000r. pod rządami ustawy z dnia 14 grudnia 1994r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. W oparciu o przepisy tej ustawy organy obu instancji wydały decyzje przyznające skarżącej świadczenie przedemerytalne. Zatem skarżącej ustalone zostało definitywnie zarówno prawo do świadczenia przedemerytalnego jak i jego wysokość i sprawa w tym zakresie została zamknięta.

Natomiast wniosek skarżącej z dnia (...) r. o wypłatę odsetek, choć związany z kwestią świadczenia przedemerytalnego, dotyczy zupełnie nowej sprawy. Zdaniem Sądu w sprawie wszczętej z wniosku skarżącej o wypłatę odsetek orzekły organy niewłaściwe zarówno w I i II instancji tj. Starosta oraz Wojewoda. W ten sposób doszło do wydania decyzji z naruszeniem przepisów o właściwości, które to przepisy mają charakter

bezwzględnie obowiązujący i stanowią przesłankę stwierdzenia nieważności decyzji z art. 156 § 1 pkt 1 Kpa. Rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy możliwe będzie dopiero, kiedy w sprawie orzekał będzie organ właściwy, czyli organ rentowy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby uprawnionej do świadczenia przedemerytalnego.

### **Sprawy z zakresu stosunków pracy, i służbowych, oraz zakresu inspekcji pracy**

W 2008 r. zapadło niewiele prawomocnych wyroków z powyższej kategorii spraw. W większość spraw skargi były oddalone.

W sprawie II SA/Sz 99/08, Sąd oddalił skargę w przedmiocie kary dyscyplinarnej nagany wobec funkcjonariusza Policji, który nie posiadając zgody na dodatkowe zajęcia zarobkowe poza służbą, brał udział w polowaniu dewizowym za co otrzymał wynagrodzenie, co stanowiło naruszenie dyscypliny służbowej w sposób określony w art. 132 ust. 2 w związku z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2007 r., Nr 43, poz. 277).

Również w sprawie II SA/Sz 1251/07, sąd oddalił skargę w przedmiocie ukarania karą dyscyplinarną funkcjonariusza Policji za niedopełnienie obowiązków służbowych w zakresie niezrealizowania czynności procesowych lub odstępowania od ich wykonania, czym doprowadził do przewlekłości w dziesięciu sprawach.

Na uwagę zasługują sprawy, w których Sąd uwzględnił skargi.

W sprawie II SA/Sz 606/08 w przedmiocie odmowy zaliczenia do okresu służby w służbie więziennej nadterminowej zasadniczej służby wojskowej, Sąd uchylił decyzje obu organów, dzielając w pełni stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego zawarte w wyroku z dnia 25 października 2006 r. w sprawie I OSK 283/06, że nie ma żadnych racjonalnych przesłanek by odmiennie traktować osoby odbywające zasadniczą

służbę wojskową i nadterminową zasadniczą służbę wojskową. Wprawdzie nadterminowa zasadnicza służba wojskowa przebiega z określonymi modyfikacjami, nie zmienia to jednak oceny, że jest to zasadnicza służba wojskowa. Dlatego, Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdzając naruszenie prawa materialnego (art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 o służbie Więziennej – Dz. U. z 2002 r. Nr 207, poz. 1761 ze zm.) w związku z art. 59 i art. 86 ustawy z dnia 21 listopada 1967 o powszechnym obowiązku obrony RP – Dz. U. z 2004 r., Nr 241, poz. 2416 ze zm.) uchylił decyzje obu organów.

Sprawa II SA/Sz 127/08 – w przedmiocie zwrotu kosztów poniesionych na utrzymanie i naukę w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych.

W sprawie tej materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 54 ust. 1, 3-5 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750 ze zm.)

Zgodnie z art. 54 ust. 1 tej ustawy ( w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji 11 grudnia 2007 r.) żołnierz skierowany na studia lub naukę oraz na staż naukowy lub kurs trwający ponad pięć miesięcy, który wypowiedział stosunek służbowy zawodowej służby wojskowej w okresie nieprzekraczającym okresu dwa razy dłuższego od czasu trwania studiów, nauki, stażu lub kursu albo okresu pobierania stypendium, licząc od dnia ukończenia tych studiów, nauki, stażu lub kursu – jest zobowiązany do zwrotu zwaloryzowanej na dzień zwolnienia ze służby równowartości kosztów poniesionych na jego utrzymanie i naukę.

Zwrot kosztów następuje w wysokości proporcjonalnej do czasu zawodowej służby wojskowej, jaki żołnierzowi zawodowemu pozostał do odbycia.

W niniejszej sprawie skarżący został zwolniony z dniem (...) r. z zawodowej służby wojskowej wskutek upływu terminu wypowiedzenia przez niego stosunku służbowego. Skarżący ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Lądowych. Organy ustaliły, że równowartość kosztów poniesionych na



utrzymanie i naukę skarżącego w tej szkole wojskowej za okres od (...) r. do (...) r. wynosi 21,527,79 zł. Skarżący pobierał naukę przez okres 384 dni, dwukrotność tego okresu wynosi 768 dni, zaś ze służby wojskowej został zwolniony po upływie 658 dni, zatem do odbycia zawodowej służby wojskowej (na dzień 30 czerwca 2007 r.) pozostało 110 dni (...). Tym samym wysokość kosztów podlegających zwrotowi wynosi 3.132,80 zł.

Skarżący w skardze do Sądu zarzucił, że niewłaściwe zastosowanie art. 54 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, który nie precyzuje daty dokonywania corocznej waloryzacji równowartości kosztów poniesionych na utrzymanie i naukę, co jest podstawą żądania zwrotu. Zarzucił też, że wyliczenie kosztów na zasadzie ich uśredniania jest wygodne dla organów, ale nie uwzględnia rzeczywistych kosztów związanych z nauką. W czasie nauki występują różne sytuacje np. długotrwała choroba żołnierza, który nie uczestniczy w zajęciach. Niezbędne jest zatem dokonanie indywidualizacji przy ustalaniu kosztów nauki

Sąd rozpatrując powyższą skargę uznał jej zarzuty za częściowo uzasadnione. Z przepisów art. 54 ust. 1 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych i § 15 i § 17 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 maja 2004 r. w sprawie kierowania i udzielania pomocy żołnierzom zawodowym w związku z pobieraniem przez nich nauki i ustalania równowartości kosztów poniesionych w związku z nauką (Dz. U. Nr 135, poz. 1451) wynika, że ustawodawca koszty związane z nauką żołnierza zawodowego dzieli na koszty rzeczywiście poniesione w związku z kształceniem żołnierzy w określonym czasie, wynikające z ewidencji księgowej (§ 17 ust. 1 rozporządzenia) oraz koszty faktycznie poniesione w związku z nauką konkretnego żołnierza.

Koszty faktyczne poniesione na naukę konkretnego żołnierza mogą się różnić od kosztów wynikających z ewidencji księgowej. O tym, czy koszty faktyczne poniesione są identycznie z kosztami wynikającymi z ewidencji, czy też są różne, można wypowiedzieć się jedynie wówczas, gdy ustalenie

kosztów faktycznie poniesionych odpowiada nie tylko regułom rachunkowym, ale także jest prawidłowe pod względem proceduralnym, czego nie dopełnił organ w rozpoznawanej sprawie.

Z akt administracyjnych nie wynika bowiem, czy organ korzystał z danych o równowartości kosztów, które zgodnie z § 17 ust. 4 cyt. rozporządzenia powinny być zamieszczone w aktach personalnych skarżącego. Organy obu instancji wydając decyzje oparty się wyłącznie na ustaleniach dokonywanych przez kwestora uczelni, nie dostrzegając, że sposób wyliczenia jest ogólny i uniemożliwia nie tylko stronie lecz i sądowi ich ocenę. Dlatego, stwierdzając powyższe, Sąd uznał, że zostały naruszone przepisy art. 7, art. 77 § 1 i art. 107 § 3 Kpa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy i z tych względów decyzje obu organów zostały uchylone.

Sprawa II SA/Sz 39/08, w której powodem uchylenie orzeczenia dyscyplinarnego Dyrektora Izby Celnej było również naruszenie przepisów postępowania mogących mieć wpływ na wynik sprawy.

Orzeczeniem dyscyplinarnym z dnia (...) r. organ I instancji uznał starszego rewidenta celnego winnym naruszenia obowiązków służbowych funkcjonariusza celnego, określonych w art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 lipca 1999 r. o służbie celnej (Dz. U. z 2004 r., Nr 156, poz. 1641 ze zm.) poprzez bezzasadne żądanie zwrotu kwoty 49,80 za przejazd w złożonym w dniu 25 czerwca 2005 r. wniosku o wypłatę świadczenia socjalnego i za to wymierzył karę dyscyplinarną, tj. karę nagany.

Organ II instancji utrzymał w mocy orzeczenie organu I instancji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylając obie decyzje wskazał, że zarzut stawiany skarżącemu został sformułowany nieprawidłowo. Sam brak uzasadnienia dla złożenia wniosku o zwrot kosztów przejazdu, a także każdego innego wniosku o przyznanie prawa wynikającego ze stosunku służbowego, nie może być uznany za naruszenie obowiązków służbowych. Ponadto, uzasadnienie orzeczenia nie odpowiada wymogom, co uniemoż-

liwiło Sądowi ocenę czy wymierzona kara jest współmierna do popełnienia czynu.

W tej grupie spraw na uwagę zasługuje też wyrok w sprawie II SA/Sz 1159/07 dotyczący kwestii proceduralnych rozpatrywanych przez organ administracji publicznej. W sprawie tej organ odwoławczy stwierdził uchybienie terminu do wniesienia odwołania. Z ustaleń organu wynika, że z uwagi na nieobecność funkcjonariusza Służby Więziennej, dokonano doręczenia w trybie art. 44 Kpa. Skarżący w skardze podniósł, że przebywał w szpitalu, o czym na bieżąco informował zakład pracy.

Sąd uchylił zaskarżone postanowienie podnosząc, że wskazane w art. 44 §4 Kpa doręczenie mające postać tzw. domniemania doręczenia, w myśl art. 44 § 1 Kpa zastosowanie ma wyłącznie w razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i art. 43 Kpa. Z dowodów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że organ I instancji posiadał wiedzę o przyczynach absencji funkcjonariusza w służbie i nieobecność tę uznał za usprawiedliwioną, dla potrzeb zaś doręczenia decyzji faktu pobytu poza miejscem zamieszkania (którego adres był znany) nie przyjmował do wiadomości. W ocenie Sądu w takich okolicznościach uznanie decyzji za doręczoną narusza art. 44 § 3 w związku z § 1 i art. 42 § 3 Kpa, co miało istotny wpływ na wynik sprawy.

#### **SPRAWY Z ZAKRESU SAMORZADU TERYTORIALNEGO**

##### **Rozstrzygnięcia nadzorcze**

Z orzeczeń merytorycznych w tej grupie spraw na uwagę zasługuje wyrok, II SA/Sz 1006/07, w którym Sąd oddalił skargę Gminy Miasta na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody w przedmiocie ustalenia wysokości opłat za udostępnienie informacji publicznej.

Powołując się na art. 15 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej /Dz. U. Nr 112,

poz. 1198 ze zm./ i art. 31 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2001r., nr 142, poz. 1591 ze zm./ Prezydent Miasta zarządzeniem z dnia (...) r. ustalił wysokość opłat za udostępnienie informacji publicznej.

Wojewoda, działając na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym /Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 ze zm./ w zw. z art. 4 ust.1 pkt 1, art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej /Dz. U. nr 112, poz. 1198 ze zm./ rozstrzygnięciem nadzorczym z dnia 2 sierpnia 2007 r., stwierdził nieważność § 1 pkt 6 powyższego zarządzenia Prezydenta Miasta z dnia 26 listopada 2004 r. w zakresie wyrazów: „, przy zastosowaniu algorytmu:  $O = N + m \cdot 0,30$  zł, gdzie: O – opłata za informację, N- cena nośnika, m- czas potrzebny na przygotowanie (przetworzenie) informacji wyrażony w minutach, 0,30 zł – cena jednej roboczo-minuty”.

Wojewoda wskazał, że zgodnie z art. 61 ust. 1 Konstytucji RP, obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne, zaś konkretyzacja tego prawa nastąpiła w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Zasadą jest bezpłatny dostęp do informacji. Wyjątkowo w myśl art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej, jeżeli w wyniku udostępnienia informacji publicznej na wniosek, o którym mowa w art. 10 ust. 1, podmiot obowiązany do udostępnienia ma ponieść dodatkowe koszty związane ze wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia lub koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku, podmiot ten może pobrać od wnioskodawcy opłatę w wysokości odpowiadającej tym kosztom. W zarządzeniu z dnia 26 listopada 2004 r. Prezydent określił wysokość opłat za udostępnienie informacji publicznej w związku ze wskazanym we wniosku sposobem udostępniania, w tym w § 1 od pkt 1 do pkt 5 koszt kserokopii, koszt wydruku, zapis na dyskietce wraz z nośnikiem, zapis na płycie CD-ROM wraz z nośnikiem, przesłanie drogą elektroniczną

na adres e-mail. W pkt 6 §1 zarządzenia określono sposób liczenia opłaty w przypadku gdy urząd miałby ponieść dodatkowe koszty w związku z udostępnieniem lub przekształceniem informacji publicznej:  $O = N + m \cdot 0,30$  zł, gdzie: O – opłata za informację, N - cena nośnika, m - czas potrzebny na przygotowanie (przetworzenie) informacji wyrażony w minutach, 0,30 zł – cena jednej roboczo-minuty.

W ocenie Wojewody, pkt 6 § 1 zarządzenia narusza art. 15 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, bowiem opłata taka może być ustalona (pobrana) jedynie jako ekwiwalent rzeczywistych kosztów jej udostępnienia, które są ściśle związane ze wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia lub koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku. Udostępnianie informacji publicznej jest zadaniem organów władzy państwowej, a art. 15 cyt. ustawy nie podlega wykładni rozszerzającej. Organ powinien zapewnić odpowiednie środki organizacyjno-techniczne dające możliwość wywiązania się z powyższego obowiązku. Koszty jakie ponosi organ w związku udostępnieniem informacji publicznej nie obejmują wszelkich kosztów jakie organ ponosi, ale tylko dodatkowe. Kosztem dodatkowym nie może być wynagrodzenie pracownika organu za czas jaki poświęca na udostępnienie informacji. Praca związana z przygotowaniem informacji stanowi podstawowy wyraz funkcjonowania organu, który ponosi koszty, wykonując swoje ustawowe zadania. Kosztami tymi nie może być obciążony podmiot żądający udostępnienia informacji. Opłata ta nie może być traktowana jako forma uzyskiwania dodatkowych środków finansowych (wyrok WSA we Wrocławiu z 20 października 2004 r., IV SA/Wr 505/04).

W skardze do sądu administracyjnego Gmina Miasto wniosła o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia nadzorczego i zarzuciła, że art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej nie dzieli kosztów na osobowe i rzeczowe, a jedynie wymaga, aby odpłatność odpowiadała poniesionym kosztom. Natomiast koszt związany z wynagrodzeniem pracownika mieści

się w ramach tego przepisu i pozwala na ustalenie dodatkowych kosztów w sposób skonkretyzowany.

Zdaniem Sądu zaskarżone rozstrzygnięcie nadzorcze zostało wydane zgodnie z prawem, ponieważ regułą jest bezpłatny dostęp do informacji publicznej - art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej /Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm./. Wyjątek przewidziany jest w art. 15 ustawy, który stanowi, że jeżeli w wyniku udostępnienia informacji publicznej na wniosek, o którym mowa w art. 10 ust. 1, podmiot obowiązany do udostępnienia ma ponieść dodatkowe koszty związane ze wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia lub koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku, podmiot ten może pobrać od wnioskodawcy opłatę w wysokości odpowiadającej tym kosztom. Przepis określa dwa przypadki, w których dopuszczalne jest żądanie opłaty od wnioskodawcy, gdy podmiot zobowiązany ma ponieść dodatkowe koszty, a mianowicie: 1/ gdy koszty te są związane ze wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia (np. kserokopia, dyskietka, wydruk komputerowy itp.), 2/ gdy koszty te związane są z koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku (np. przekształcenie posiadanych dokumentów w formę cyfrową i ich obróbka, kompilacja danych pochodzących z rozproszonych zbiorów itp.).

Zatem chodzi o „dodatkowe koszty” i dopuszczalne jest pobieranie opłaty odpowiadającej rzeczywistym kosztom (np. kopiowania dokumentów), a nie jest dozwolone żądanie opłaty z tytułu konieczności wykonywania dodatkowej pracy przez pracowników zobowiązanego (por. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 20.10.2004 r., IV SA/Wr 505/04, OSS 2005/1/12; S. Szuster komentarz do art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej w LEX/el. 2003). Praca pracownika związana z przygotowaniem informacji stanowi podstawowy wyraz funkcjonowania organu, który ponosi koszty, wykonując swoje ustawowe zadania. Kosztami tymi nie może być obciąż-

żony podmiot żądający udostępnienia informacji, co trafnie stwierdził organ nadzorczy.

Pobieranie opłaty za dodatkową pracę pracownika jest ograniczone do przypadków otrzymania przez organ wyjątkowo pracochłonnego żądania, którego wykonanie będzie możliwe jedynie po godzinach pracy (zob. wyrok NSA z dnia 13.06.2005 r., I OSK 69/05).

Innym orzeczeniem zasługującym na uwagę jest wyrok w sprawie II SA/Sz 87/08, w którym Sąd oddalił skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody stwierdzające nieważność uchwały Zarządu Powiatu w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

Zarząd Powiatu powołując się na art. 36a ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) powierzył stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego wskazanej osobie, na okres 5 lat szkolnych.

Wojewoda w uzasadnieniu rozstrzygnięcia nadzorczego stwierdził, że przedmiotowa uchwała w sposób istotny narusza przepisy prawa, ponieważ zgodnie z art. 36a ust. 3 ustawy o systemie oświaty, kandydata na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki wylania się w drodze konkursu. Stanowisko dyrektora szkoły lub placówki powierza się na okres 5 lat szkolnych (...) - art. 36a ust. 8. Do czasu powierzenia stanowiska dyrektora, zgodnie z ust. 3 lub 4 tej ustawy, organ prowadzący może powierzyć pełnienie obowiązków dyrektora szkoły wicedyrektorowi, a w szkołach, w których nie ma wicedyrektora, nauczycielowi tej szkoły, jednak nie dłużej niż na okres 6 miesięcy - art. 36a ust. 4a ustawy. Korzystając z możliwości, jaką daje ten przepis, Zarząd Powiatu powierzył od dnia 1 lutego 2006 r. pełnienie obowiązków dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego, wicedyrektorowi tego ośrodka, który pełnił obowiązki dyrektora ponad 6 miesięcy. Przeprowadzony dwukrotnie konkurs na stanowisko

dyrektora, nie został rozstrzygnięty z uwagi na brak ofert. Zarząd Powiatu nie podjął jednak czynności wynikających z art. 36a ust. 4 ustawy oświatowej, który stanowi, że jeżeli do konkursu nie zgłosi się żaden kandydat albo w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata, organ prowadzący powierza to stanowisko ustalonemu przez siebie kandydatowi, po zasięgnięciu opinii rady szkoły lub placówki i rady pedagogicznej. Czynności takie Zarząd Powiatu podjął dopiero po upływie 13 miesięcy od ogłoszenia ostatniego konkursu na to stanowisko.

Jednak art. 36a ust. 4a ustawy oświatowej przewiduje dla organu prowadzącego szkołę tylko okres 6 miesięcy na przeprowadzenie konkursu, a w sytuacji, kiedy konkurs nie zostanie rozstrzygnięty lub nie zgłosi się żaden kandydat, na powierzenie tego stanowiska ustalonemu przez siebie kandydatowi. Oznacza to, że w okresie 6 miesięcy organ prowadzący szkołę był uprawniony i zobowiązany do wyłonienia kandydata na dyrektora w drodze konkursu lub do powierzenia tego stanowiska ustalonemu przez siebie kandydatowi. O funkcjonalnej więzi art. 36a ust. 4 z art. 36a ust. 4a świadczy treść ust. 4a powołującego się na powierzenie stanowiska dyrektora, zgodnie z ust. 3 i 4.

Zarząd Powiatu w skardze do sądu administracyjnego, wniósł o uchylenie rozstrzygnięcia nadzorczego, zarzucając naruszenie art. 36a ust. 4 ustawy o systemie oświaty, który nie przewiduje obowiązku wielokrotnego powtarzania konkursu, przed zastosowaniem procedury z art. 36a ust. 4 ustawy, a organ prowadzący szkołę rozpiisał kolejny konkurs. Zatem zostały spełnione wymogi z art. 36a ustawy dotyczące powierzenia stanowiska dyrektora. Z uwagi na nie wyłonienie kandydata w konkursie, stanowisko powierzono osobie ustalonej przez organ, po zasięgnięciu opinii zarówno rady pedagogicznej jak i rady rodziców, i przy braku umotywowanego zastrzeżenia Kuratorium Oświaty wobec kandydata.



W ocenie Sądu argumentacja przedstawiona przez stronę skarżącą nie dała podstaw do uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia nadzorczego.

Tryb powierzenia stanowiska dyrektora szkoły reguluje art. 36a ustawy dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) stanowiąc, że należy to do zadań organu prowadzącego szkołę. Artykuł 36a ust. 3 ustawy wyraża zasadę, że powierza się stanowisko kandydatowi wyłonionemu w drodze konkursu. Jeżeli do konkursu nie zgłosi się żaden kandydat albo w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata, organ prowadzący powierza to stanowisko ustalonymu przez siebie kandydatowi, po zasięgnięciu opinii rady szkoły lub placówki i rady pedagogicznej (art. 36a ust. 4 ustawy). Odstępstwo od tej zasady może nastąpić tylko w sytuacji określonej w art. 36a ust. 4 ustawy, który stanowi, że do czasu powierzenia stanowiska dyrektora, zgodnie z ust. 3 lub 4, organ prowadzący może powierzyć pełnienie obowiązków dyrektora szkoły wicedyrektorowi, a w szkołach, w których nie ma wicedyrektora, nauczycielowi tej szkoły, jednak nie dłużej niż na okres 6 miesięcy.

Trafne jest stanowisko organu nadzoru, co do znaczenia terminu, o którym mowa w art. 36a ust. 4a ustawy, przewidującym dla organu prowadzącego szkołę, okres 6 miesięcy na obsadzenie stanowiska dyrektora szkoły. Taka interpretacja przepisów jest prawidłowa i nie zezwala na obejście podstawowej zasady jaką jest powierzenie stanowiska dyrektora osobie wyłonionej w drodze konkursu. Przyjęcie innej wykładni, pozwalającej na jednokrotne przeprowadzenie konkursu, a następnie w dowolnym czasie – po upływie 6 miesięcy od zwolnienia stanowiska dyrektora - powierzenie stanowiska dyrektora w trybie art. 36a ust.4 ustawy, godziłoby właśnie w tą zasadę.

### **Skargi na uchwały organów samorządowych**

Z orzeczeń merytorycznych w tej grupie spraw na uwagę zasługuje wyrok w sprawie II SA/Sz 817/07, którym sąd stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały Zarządu Rady Powiatu o ustaleniu wysokości dotacji dla niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych o uprawnieniach szkół publicznych oraz dla publicznych szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez podmioty nie będące jednostkami samorządu terytorialnego.

Skarżący zarzucił, że uchwałą naruszono przepisy prawa materialnego, tj. art. 90 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, polegające na przyznaniu dotacji w niższej wysokości aniżeli wynika to z treści przepisu. Zdaniem skarżącego naruszenie prawa nastąpiło na skutek błędnego przyjęcia, że dotacja na jednego ucznia w Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym oraz w Prywatnym Liceum Uzupełniającym powinna wynosić 45,15 złotych i została ustalona w oparciu o szkołę dla dorosłych prowadzoną przez Starostwo Powiatowe. Natomiast w (...) funkcjonuje szkoła publiczna, liceum ogólnokształcące dla dorosłych, której stawki mogłyby stanowić podstawę dla prawidłowego ustalenia wysokości dotacji na jednego ucznia w szkołach prowadzonych przez skarżącego.

Skarżący powołując się na treść załącznika do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 grudnia 2006 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2007 (Dz.U. Nr 246, poz. 1799) podniósł, że rozporządzenie to nie dzieli szkoły dla dorosłych na prowadzoną w formie wieczorowej i zaocznej. Poza tym inne powiaty przy ustalaniu stawki dotacji nie stosują podziału na szkoły prowadzone w formie wieczorowej i zaocznej.

W ocenie sądu zaskarżona uchwała została wydana z naruszeniem prawa, a mianowicie przepisami ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) oraz wcześniejszą uchwałą Rady Powiatu w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji z budżetu Powiatu ponadgimnazjalnym szkołom niepublicznym

o uprawnieniach szkół publicznych, ponieważ zgodnie z art. 90 ust. 3 ustawy o systemie oświaty, dotacje dla niepublicznych szkół o uprawnieniach szkół publicznych, w których nie jest realizowany obowiązek szkolny lub obowiązek nauki, przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 50%, ustalonych w budżecie odpowiednio danej gminy lub powiatu wydatków bieżących ponoszonych w szkołach publicznych tego samego typu i rodzaju, w przeliczeniu na jednego ucznia, pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczną szkołę poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów, nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. Jeżeli brak jest na terenie gminy lub powiatu szkoły publicznej danego typu i rodzaju podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę lub powiat na prowadzenie szkoły publicznej danego typu lub rodzaju.

Zdaniem Sądu zaskarżona uchwała naruszyła prawo, ponieważ w jej treści organ winien był wskazać podstawę wyliczenia dotacji, tj. wskazać na podstawie wydatków jakiej szkoły została ustalona kwota dotacji. Wskazanie wyłącznie konkretnych kwot dotacji uniemożliwiło badanie legalności zaskarżonego aktu prawnego. Ma to istotne znaczenie, bowiem w art. 90 ust. 3 ustawy o systemie oświaty, a organ stanowiący powiatu we wcześniejszej uchwale, określono sposób ustalania dotacji dla niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych o uprawnieniach szkół publicznych zarówno w sytuacji, gdy szkołą tego samego typu i rodzaju znajduje się na terenie powiatu jak i w sytuacji, gdy szkoła danego typu i rodzaju na terenie powiatu nie występuje.

Uchwała jednostki samorządu terytorialnego wydana na podstawie konkretnego przepisu ustawowego winna być tak skonstruowana, by poprzez zestawienie treści przepisu stanowiącego podstawę jej wydania oraz treści samego aktu była możliwa ocena jego legalności. Zdaniem Sądu lakoniczna treść zaskarżonej uchwały uniemożliwia taką ocenę, albowiem

nie wskazano, wbrew treści art. 90 ust. 3 ustawy o systemie oświaty, jakimi kryteriami kierował się organ wykonawczy powiatu ustalając zróżnicowane stawki dotacji dla szkół.

Poza tym Sąd podkreślił, że załączona do akt administracyjnych korespondencja ze skarżącym, jako jednym z adresatów uchwały, nie może zastąpić treści, które winny się znaleźć w akcie prawnym, będącym przedmiotem skargi. Skarżącego wyłącznie w korespondencji z organem poinformowano, że do ustalenia dotacji przyjęto wydatki ponoszone, przez powiat, na jednego słuchacza kształcącego się w zaocznym liceum ogólnokształcącym oraz uzupełniającym liceum ogólnokształcącym dla dorosłych. Podstawa ustalenia wysokości dotacji dla poszczególnych szkół niepublicznych powinna wynikać wprost z treści uchwały w sprawie ustalenia wysokości dotacji dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych.

Kolejnym orzeczeniem merytorycznym w tej grupie spraw zasługujący na uwagę jest wyrok, II SA/Sz 888/07, w którym sąd oddalił skargę na uchwałę Rady Miejskiej uchylającą wcześniejszą uchwałę tego organu w sprawie budowanego Zakładu Utylizacji i Składowania Odpadów Komunalnych.

Skarżący zarzucił, że uchwała ta podjęta została z uchybieniem art. 7 i 8 kpa, narusza jego interes prawy, a nadto sprzeczna jest z ustaleniami porozumienia społecznego z mieszkańcami nieruchomości bezpośrednio sąsiadujących z inwestycją, bądź zlokalizowanych w strefie jej oddziaływania. Skarżący podniósł, że organ podejmując zaskarżoną uchwałę kierował się następującymi okolicznościami: zwiększeniem możliwości przerobowych zakładu, pracami przygotowującymi połączenie dwóch kwater do składowania odpadów i zwiększenie dwukrotnie ich pojemności, zamknięciem składowiska w (...), co stwarza możliwość zaoferowania Gminie składowania odpadów w zakładzie w (...).

Ponadto poza analizą rachunku ekonomicznego, nie ma wskazań co do skutków oddziaływania zakładu na domostwa sąsiednie. Zarzucił też brak konsultacji ze społecznością lokalną. Ponadto wskazał, że prowadzi gospodarstwo agroturystyczne i ośrodek jeździecki, którego działalność gospodarcza i dalszy byt są ściśle uzależnione od warunków środowiskowych oraz od zakresu oddziaływania zakładu.

W ocenie sądu argumentacja przedstawiona przez skarżącego okazała się niezasadna. Przede wszystkim Sąd powołując się na uchwałę NSA z dnia 2 IV 2007 r., II OPS 2/07 stwierdził, że zachowany został tryb wniesienia skargi do sądu i jest ona dopuszczalna.

Natomiast w kwestii zasadności skargi Sąd wskazał, że w myśl art. 101 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, warunkiem skuteczności skargi jest wykazanie, że przepisy kwestionowanego aktu nie tylko są niezgodne z prawem, ale też naruszają interes prawny skarżącego. Zarówno w orzecznictwie jak i piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że źródłem interesu prawnego, w rozumieniu art. 101 ust. 1 cyt. ustawy, są przepisy prawa materialnego, z których wynikają uprawnienia lub obowiązki jednostki, niekoniecznie jednak normy prawa administracyjnego materialnego, lecz także normy prawa cywilnego.

Tak rozumianego interesu prawnego nie można utożsamiać z interesem faktycznym strony. Z faktu, że skarżący jest mieszkańcem gminy i jednocześnie właścicielem nieruchomości położonej na terenie tej gminy, nie wynika naruszenie interesu prawnego skarżącego. Skarżący nie wskazał przepisu prawa materialnego, z którego można by wywieść naruszenie jego interesu prawnego. Powołane art. 7 i 8 kpa, nie mogą być brane pod uwagę, ponieważ procedura uchwałodawcza przewidziana dla rady gminy nie opiera się na przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego, lecz jest kompleksowo uregulowana w ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.

Poza tym Sąd zauważył, że w ustawie o samorządzie gminnym nie istnieją przepisy zakazujące podejmowanie przez radę uchwał uchylających lub zmieniających wcześniejsze uchwały. Sąd, zaś nie jest uprawniony do badania zaskarżonej uchwały pod kątem jej przyszłych skutków ekonomicznych, nawet jeśli mają istotne znaczenie dla skarżącego. Nadto przedmiotowa uchwała nie dotyczyła lokalizacji budowy składowiska odpadów, ponieważ zostało ono już wybudowane i funkcjonuje. Nie istniała więc potrzeba przeprowadzenia konsultacji społecznych.

### **Egzekucja administracyjna**

W Wydziale II rozpatrywane były sprawy dotyczące zarówno egzekucji świadczeń pieniężnych jak i świadczeń niepieniężnych.

Wśród spraw o tym symbolu dominowały skargi na postanowienia w przedmiocie zarzutów w sprawie prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Większość tych skarg dotyczyła egzekucji zaległości z tytułu nieopłaconego postoju pojazdu w strefie płatnego parkowania a podnieszone w skargach zarzuty zostały przez sąd uznane za niezasadne. W sprawach sygn. akt II SA/SZ 384/08, 848/07, 373/08, sąd po szczegółowym przedstawieniu stanu prawnego wynikającego z art. 13 ust.1 pkt 1, art. 13b, art. 13f ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2007, Nr 19, poz. 115) oraz uchwały Rady Miasta z dnia 1 grudnia 2003 r. Nr XIII w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych miasta (...) oraz sposobu ich pobierania (Dz. Urz. woj., zach.), nie podzielając argumentacji skarg wyjaśnił, że obowiązek uiszczenia opłaty za parkowanie pojazdu (w tym opłaty dodatkowej) powstaje z mocy prawa, bez potrzeby konkretyzacji tego obowiązku w drodze decyzji. Organ egzekucyjny,

w przypadku obowiązku wynikającego z mocy prawa nie musi, a nawet nie może prowadzić postępowania wyjaśniającego, mającego na celu ustalenie korzystającego z dróg publicznych poprzez zaparkowanie samochodu, ponieważ na to nie pozwalają przepisy postępowania egzekucyjnego w administracji. Kierując się stanowiskiem NSA wyrażonym w wyroku z dnia 12.06.2007r. sygn. I OSK 209/07 sąd doszedł do konkluzji, że w razie nieuiszczenia opłaty za parkowanie, obowiązek jej uiszczenia obciąża-co do zasady- właściciela pojazdu. Właściciel jest bowiem na ogół korzystającym z drogi, chyba że udowodni, że pojazd użyczył innej osobie.

Natomiast w sprawie II SA/Sz 229/08 sąd uwzględnił skargę wniesioną na postanowienie w przedmiocie zarzutów zgłoszonych w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym w sprawie egzekucji obowiązków takich samych jak w sprawach wyżej opisane. Sąd mianowicie stwierdził, że w sprawie nie zaistniała, wskazana w art. 15 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, przesłanka do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Stwierdzone naruszenie tego przepisu sąd wyprowadził z faktu nieprawidłowego doręczenia zobowiązanemu upomnienia, o którym mowa jest w tymże art. 15 § 1 ustawy o p.e.a. Organy orzekające w sprawie uznały, że upomnienie to zostało doręczone skutecznie na zasadach określonych w art. 44 Kpa, zaś sąd stwierdził, że w aktach administracyjnych brak jest potwierdzenia, że doręczyciel pocztowy pozostawił na drzwiach mieszkania adresata lub w jego skrzynce pocztowej informację o złożeniu upomnienia w urzędzie pocztowym z możliwością odebrania w terminach określonych w art. 44§ 2 lub § 3 Kpa i uznał (powołując się na pogląd NSA wyrażony w wyroku z dnia 28 lutego 2006r. w sprawie I OSK 528/05) że w takiej sytuacji, skoro nie wiadomo jak działał doręczyciel pocztowy, takiego doręczenia nie można uznać za dokonane w trybie określonym w art. 44 Kpa.

W okresie sprawozdawczym WSA w Szczecinie rozpatrywał też skargi na postanowienia wydane w postępowaniu egzekucyjnym dotyczą-

cym obowiązków o charakterze niepieniężnym. W sprawie sygn. akt II SA/Sz 148/08 sąd uchylił postanowienia organów nadzoru budowlanego obu instancji nakładające na współwłaścicieli budynku mieszkalnego składającego się z kilku lokali grzywnę w celu przymuszenia do wykonania obowiązku określonego w ostatecznym postanowieniu Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Powiecie Grodzkim polegającego na wykonaniu przez osobę uprawnioną ekspertyzy zawierającej m.in. inwentaryzację przewodów kominowych i przedłożeniu jej w określonym terminie. Z treści uzasadnienia wyroku wynika, że sąd zastosował art. 111§ 1 P.p.s.a. i połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia cztery skargi wniesione odrębnie przez poszczególne osoby, na które została nałożona grzywna w celu przymuszenia do wykonania egzekwowanego obowiązku, po czym w wydanym wyroku wyjaśnił jakie względy zadecydowały o uchyleniu zaskarżonego postanowienia, mimo nie podzielenia zarzutów skarg. Mianowicie, uznał, że organ egzekucyjny naruszył wynikającą z art. 7 § 2 ustawy egzekucyjnej zasadę wyboru środka mniej uciążliwego. W sprawie wystąpiło kilku zobowiązanych, a do tego skonfliktowanych i o sprzecznych interesach, a w takiej sytuacji, zdaniem sądu, organ egzekucyjny winien rozważyć, który ze środków wskazanych w art. 1a pkt 12 lit.b ustawy o p.e.a. byłby mniej uciążliwy dla zobowiązanych oraz bezpośrednio prowadził do wykonania nałożonego obowiązku. W okolicznościach sprawy, tj. wieloletniego konfliktu między współwłaścicielami budynku w zakresie utrzymania go we właściwym stanie technicznym, sporów i spraw sądowych oraz różnych znanych organowi egzekucyjnemu postępowań administracyjnych, skuteczniejszym i właściwym w świetle wskazanych przepisów ustawy egzekucyjnej byłby, w ocenie sądu, środek w postaci wykonania zastępczego.

W sprawie sygn. II SA/Sz 412/08 sąd uchylił zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie SKO oddalające skargę na czynność egzekucyjną. Z uzasadnienia wyroku wynika, że przyczyną ta-



kiego rozstrzygnięcia było nie wyjaśnienie przez Kolegium jakie było żądanie strony. Sąd wskazał, że z art. 54 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.), zobowiązanemu przysługuje skarga na czynności egzekucyjne lub egzekutora oraz skarga na przewlekłość postępowania egzekucyjnego. Zgodnie z art. 18 ustawy tej ustawy, w postępowaniu egzekucyjnym mają odpowiednie zastosowanie przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, o ile ustawa nie stanowi inaczej. W ocenie składu orzekającego w sprawie, okoliczności jakie podniósł skarżący w piśmie, które zostało zakwalifikowane jako skarga na czynność egzekucyjną, nakazywały organom wyjaśnienie, na podstawie art. 9 w zw. z art. 7 Kpa, o przeprowadzenie jakiego postępowania administracyjnego skarżący wnosi. Organ jednak bez porozumienia ze skarżącym zakwalifikował to pismo jako skargę na czynność egzekucyjną chociaż z treści pisma wynikało, że zarzuca uchybienia wszystkim dotychczas podjętym przez organ czynnościom w postępowaniu egzekucyjnym, od doręczenia tytułu wykonawczego począwszy. Wydanie przez kolegium w tej sytuacji, postanowienia w sprawie skargi na czynność egzekucyjną zostało uznane za naruszenie art. 7, art.9, art. 19 Kpa mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

Problem proceduralny był przedmiotem sprawy o sygn. akt II SA/Sz 273/08 . Sąd , po połączeniu do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia skarg wniesionych na postanowienia SKO w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia oraz w przedmiocie uchybienia terminu do wniesienia zażalenia, uchylił oba postanowienia organu odwoławczego. Badając legalność postanowienia stwierdzającego uchybienie terminu do wniesienia zażalenia sąd, wskazując na określone w art. 43 i 44 Kpa zasady doręczenia, stwierdził, że czynności związane z doręczeniem stronie postanowienia organu I instancji były nieprawidłowe (niezamieszczenie przez doręczyciela w dowodzie doręczenia przesyłki adnotacji o braku możliwości pozostawienia zawiadomienia o przesyłce w

oddawczej skrzynce pocztowej) i dlatego uznał za niezbędne, przy ponownym rozpatrzeniu sprawy, wyjaśnienie okoliczności pozostawienia wiadomości na drzwiach adresata. Według sądu ustalenie tych faktów determinować będzie uznanie skuteczności doręczenia postanowienia organu I instancji, a tym samym zasadność rozważania wniosku skarżącego o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia. Co do postanowienia o odmowie przywrócenia terminu do złożenia zażalenia sąd ponadto stwierdził, że nie wszystkie ustalenia organu, które legły u podstaw tego aktu znajdują oparcie w materiale dowodowym, czym naruszono art. 7, 77 § 1 Kpa.

### **Sprawy o symbolu 645 – inne**

W sprawie sygn. akt II SA/Sz 959/07 sąd oddalając skargę na postanowienie odmawiające wydania zaświadczenia o samodzielności lokalu mieszkalnego podzielił stanowisko organów obu instancji, że wskazany we wniosku lokal nie spełnia przesłanek samodzielnego lokalu określonych w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994r. o własności lokali (Dz. U. z 2000, Nr 80, poz. 903 z późn. zm), bowiem częścią powierzchni tego lokalu (pomieszczeniem pomocniczym) jest wspólny korytarz, który służy do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych mieszkańców lokalu sąsiedniego.

Powodem uchylecia decyzji organów obu instancji w sprawie II SA/Sz 1053/07 w przedmiocie umorzenia postępowania w sprawie sprostowania decyzji było istotne naruszenie art. 105 § 1 i art. 113 § 1 Kpa. Sąd uznał za niedopuszczalne umorzenie postępowania na podstawie art. 105 § 1 Kpa w sprawach rozstrzyganych w drodze postanowienia. Tymczasem rozpatrzenie wniosku o sprostowanie decyzji, zgodnie z art. 113 § 1 Kpa, następuje w drodze postanowienia.

### **Sprawy dotyczące kombatantów**

W zapadłych wyrokach w tych sprawach kluczowym zagadnieniem, które pojawiło się w trakcie ich rozpoznawania była kwestia właściwego uzasadnienia przez organy dokonanej oceny materiału dowodowego (vide: wyrok o sygn. II SA/Sz 726/07 i II SA/Sz 1396/06). W związku ze stosunkowo długim już okresem obowiązywania ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371 ze zm.) nie wystąpiły uchybienia związane z wykładnią zawartych w niej przepisów prawa. Częściej spotykanym problemem stało się rozpoznawanie przez Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych kolejnych wniosków stron o przyznanie uprawnień kombatanckich. W szczególności istotne było prawidłowe odczytanie intencji stron co do trybu w jakim miałyby być dokonane rozpatrzenie sprawy. W większości takich przypadków organ zwracał się o sprecyzowanie przez wnioskodawcę trybu ewentualnego zweryfikowania wydanej już decyzji ostatecznej, najczęściej odmawiającej przyznania uprawnień kombatanckich (art. 145 § 1, art. 155, art. 156 § 1 kpa). Niekiedy jednak organ sam kwalifikował ponowne wnioski skarżących jako wnioski o uchylenie lub zmianę decyzji ostatecznej oparte na art. 155 kpa.

Taka sytuacja wystąpiła w sprawie rozpoznawanej przed Sądem pod sygn. II SA/Sz 908/07. W wyroku uchylającym decyzję organu Sąd wskazał, m.in., jako powód takiego orzeczenia fakt, że brak było jednoznacznie sformułowanej zgody skarżącego na zmianę lub uchylenie decyzji ostatecznej, wymaganej przez art. 155 kpa. Dodatkowo Sąd zwrócił uwagę, że badając sprawę dopuszczalności kolejnego wniosku o przyznanie uprawnień kombatanckich należy odnieść się do kwestii, czy w przypadku wydania drugiej decyzji o przyznaniu uprawnień kombatanckich będziemy mieli do czynienia z decyzją, która „dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną” (art. 156 § 1 pkt 3 kpa), bowiem ponowne rozstrzygnięcie przez organ sprawy załatwionej wcześniej

decyzją ostateczną jest możliwe tylko po uchyleniu pierwotnej decyzji w ustalonym przez prawo trybie. Istotne znaczenie ma tu stwierdzenie tożsamości obu spraw. W rozpatrywanej sprawie wystąpił z wnioskiem ten sam podmiot (skarżący). Jednak w pierwotnym wniosku i we wniosku złożonym w 2004 r. przedstawiony stan faktyczny był inny, bowiem wniosek pierwotny dotyczył przyznania uprawnień kombatanckich z tytułu pobytu w obozie koncentracyjnym, zaś wniosek aktualny dotyczy udziału w Powstaniu Warszawskim, co nie pozostaje bez wpływu na stan sprawy. O ile pierwszy wniosek został rozpoznany na podstawie art. 4 ust. 1 lit. a ustawy o kombatanckich (...) o tyle podstawą rozpatrzenia wniosku z 2004 r. winien być art. 1 ust. 2 pkt 3 tej ustawy. Z tych względów Sąd uznał, że nie istnieje tożsamość sprawy, która uniemożliwia wydanie drugiej decyzji o przyznaniu uprawnień kombatanckich. Sąd dodał, że orzeczenie o przyznaniu uprawnień kombatanckich ma charakter deklaratoryjny, a więc wyłączenie możliwości zgłoszenia wniosku o inny tytuł uprawnień godziłoby także w zasadę zaufania do Państwa wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

### **Sprawy dotyczące ewidencji ludności-**

Tak jak w poprzednich latach w tej kategorii dominowały skargi na decyzje w przedmiocie wymeldowania. Większość z nich została oddalona bowiem składy orzekające sądu w poszczególnych sprawach nie stwierdzały naruszeń prawa uzasadniających uwzględnienie skargi. W szczególności, podzielały wskazaną w decyzjach, ocenę prawną ustalonych przez organy stanów faktycznych polegających na dobrowolnym i trwałym opuszczeniu przez skarżących stałego miejsca zameldowania bez dopełnienia obowiązku wymeldowania się w rozumieniu art. 15 ust 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jedn. Dz. U z 2006 r. Nr 139, poz. 993 ze zm.). W uzasadnieniach podkre-

ślano rejestracyjny charakter zameldowania , które nie rodzi samo przez się praw majątkowych do lokalu ( II SA/Sz 986/07, II Sa/Sz 1012/07, II SA/Sz 1065/07, II SA/Sz 480/08).

W sprawie sygn. II SA/Sz 139/08 sąd uchylił decyzje organów obu instancji orzekające o wymeldowaniu w postępowaniu administracyjnym toczącym się na wniosek byłej małżonki skarżącego z powodu naruszenia przepisów postępowania administracyjnego (art. 7, 77 § 1 art. 80 i art. 107 § 3 Kpa) w zakresie gromadzenia i oceny dowodów na istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, przede wszystkim na okoliczność przesłanki dobrowolności opuszczenia miejsca stałego pobytu. Organy obu instancji uchyliły się od oceny większości zebranych dowodów i skupiły się wyłącznie na prawomocnym postanowieniu Sądu Rejonowego w sprawie o podział majątku dorobkowego małżonków oraz protokole czynności komornika sądowego, a nie ustaliły w sposób nie budzący wątpliwości kiedy skarżący opuścił lokal. Sąd wyjaśnił, że wykonanie orzeczenia sądowego o podziale majątku dorobkowego małżonków rozstrzygającego między innymi o przyznaniu jednemu z nich prawa do lokalu nie jest równoznaczne z eksmisją w rozumieniu art. 58 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z tej przyczyny za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia uznał odwołanie się przez organ II instancji się do poglądu prezentowanego w orzecznictwie, że „dokonanie eksmisji osoby z lokalu oznacza, że taka osoba od dnia wykonania wyroku eksmisyjnego spełnia przesłankę opuszczenia lokalu w rozumieniu art. 15 ust. 2 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, choćby nie z własnej woli przebywała ona poza takim lokalem”.

W sprawie II SA/Sz 188/08 sąd rozpatrzył skargę Polskiego Związku Działkowców Zarząd Okręgowy na decyzję Wojewody uchylającą decyzję Prezydenta Miasta o odmowie zameldowania i orzekającą o zameldowaniu strony na pobyt stały pod adresem działki rekreacyjnej nr 231 położonej na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego przy ul. (...) w (...).

W skardze podniesiono zarzuty naruszenia art. 9b ust. 2 pkt 1 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, w związku z art. 47a pkt 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, a także naruszenie przepisów ustawy Prawo budowlane oraz ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Sąd oddalając skargę, podzielił stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji oraz w dotychczasowym orzecznictwie sądów administracyjnych (wyrok z dnia 19.06. 2002 r. sygn. akt II SA/Łd 1963/00, OSP 2003, Nr 5, poz. 69,s. 297-299 z glosą aprobującą B. Adamiak) i stwierdził, że oznaczenie altany działkowej numerem nadanym przez organizację działkowców wraz z oznaczeniem ulicy i numerem działki mieszczącej się przy niej spełnia wymogi adresu w rozumieniu art. 9b ust. 1 i 2 ustawy o ewidencji ludności. Ponadto Sąd wskazał na niezasadność zarzutu, że altana nie spełnia wymogów stawianych samodzielniemu lokalowi mieszkalnemu oraz budynkowi jednorodzinnemu w rozumieniu odpowiednio ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2000r., Nr 80, poz. 903 ze zm.) i ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r., Nr 156, poz. 1118 ze zm.) argumentując, że żaden przepis nie wymaga aby organ meldunkowy dokonywał oceny zdatności (domu, altany) do wypełniania funkcji mieszkaniowej. Dopuszczalność wykorzystania altany na stały pobyt ludzi może stanowić jak trafnie wskazał to organ odwoławczy- przedmiot oceny innych organów administracji publicznej w odrębnych postępowaniach. Rolą organu meldunkowego było ograniczenie się do zbadania rzeczywistego pobytu wnioskodawcy we wskazanym przez niego pomieszczeniu pod oznaczonym adresem.

W sprawie II SA /Sz 232/08 w przedmiocie zameldowania wystąpił również problem dopuszczalności zameldowania w budynku na działce Rodzinnego Ogrodu Działkowego. Sąd oparł wyrok na identycznej, jak opisana wyżej, interpretacji art. 9b ust. 1 i 2 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych.

Kwestie proceduralne legły u podstaw stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji w przedmiocie wymeldowania w sprawie II SA/Sz 432/07. Organ odwoławczy rozpoznał odwołanie, nie zawierające podpisu osoby, która je wniosła. Sąd stwierdził, powołując się na treść art. 63 § 3 i art. 64 § 2 Kpa, że zaniechanie przez organ II instancji wezwania skarżącej do uzupełnienia braku formalnego odwołania poprzez jego własnoręczne podpisanie spowodowało bezskuteczność odwołania i konieczność pozostawienia tego odwołania bez rozpoznania. Rozpatrzenie przez Wojewodę bezskutecznego odwołania stanowiło, w ocenie sądu, który wskazał tu wyrok NSA z 15.09.2000r. sygn. akt III SA 417/00, LEX nr 47217, rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 Kpa, skutkujące stwierdzeniem nieważności zaskarżonej decyzji na podstawie art. 145 § 1 pkt 2 P.p.s.a.x

W sprawie II SA/Sz 71/08 sąd oddalił skargę na decyzję w przedmiocie odmowy wznowienia postępowania w sprawie wymeldowania ponieważ uznał za prawidłowe ustalenie, że skarżący wniosek o wznowienie postępowania administracyjnego złożył do właściwego organu po upływie terminu do jego wniesienia przewidzianego w art. 148 § 1 i 2 Kpa., oraz że skarżący nie wniósł do organu o przywrócenie tego terminu. Wskazując, że organ administracji publicznej obowiązany jest z urzędu badać zachowanie terminu wskazanego w art. 148 Kpa, a wszczęcie postępowania w sprawie wznowienia postępowania na wniosek pomimo uchybienia terminu stanowi rażące naruszenie prawa, gdyż godzi w zasadę trwałości decyzji administracyjnej wyrażoną w art. 16 Kpa, sąd uznał decyzje organów obu instancji za zgodne z prawem.

### **Działalności Wydziału Informacji Sądowej**

W 2008 r. Wydział Informacji Sądowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie realizował powierzone mu zadania określone Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Pol-

skiej z dnia 18.09.2003 r. (Dz. U. z 2003 r., nr 169, poz. 1646) – Regulamin urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych

1. udzielając informacji osobom zainteresowanym o właściwości sądu oraz o stanie spraw w toku, odpowiadając na pytania zarówno zadawane pocztą internetową jak i osobiście w Sekretariacie Wydziału Informacji Sądowej jak również odpowiadając na pytania zadawane telefonicznie. W ten sposób udzielono informacji średnio 50 interesantom dziennie;
2. udostępniając interesantom do wglądu 586 akt spraw toczących się przed tutejszym sądem;
3. prowadząc bibliotekę sądu, zapewniając sprawną obsługę w udostępnianiu księgozbioru i zaopatrując ją w najnowsze pozycje pojawiające się na rynku księgarskim. Księgozbiór jakim dysponujemy liczy sobie w chwili obecnej 6.335 woluminów książkowych wycenionych na 342.290,37,- zł. W bibliotece gromadzone są również przepisy prawa europejskiego, które znajdują zastosowanie w sprawach sądowoadministracyjnych tut. Sądu jak również orzeczenia sądu I instancji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Dzienniki Ustaw i Monitorzy Polski oraz prasa codzienna i specjalistyczna.

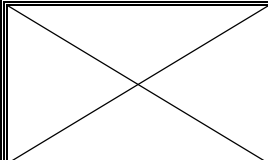
Jednocześnie Wydział Informacji Sądowej prowadził Rejestr Spraw, w którym zarejestrowano :

- wnioski o udzielenie informacji o działalności Sądu - 18 spraw,
- wnioski o udzielenie informacji na temat spraw w toku i spraw zakończonych – 25 spraw,



- wnioski o udzielenie informacji publicznej, gdzie zarejestrowano wpływ 59 spraw,
- petycje, skargi i wnioski na działalność sądu i jego pracowników, gdzie zarejestrowano 19 spraw,
- rejestr obsługi medialnej sądu, gdzie odnotowano 3 wywiady udzielone przez Rzecznika Prasowego Sądu:
  - do Telewizji Regionalnej TVP 3 Szczecin – 2 wywiady
  - do Głosu Szczecińskiego udzielonych przez Rzecznika Prasowego tut. Sądu. – 1 wywiad.

**Ruch spraw – 2008 r. w Wydziale Informacji Sądowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie**

	Rodzaj spraw		
	ogółem wszystkie	sprawy załatwiane bezpośrednio w wydziale	sprawy przekazane

		sprawy w wydziale	sprawy dotyczące działalności sądów admini- stracyjnych	sprawy dotyczące działalności innych podmiotów	przez wydział do załatwienia według właściwości
pozostało do załatwienia spraw z 2007 r.		2	2	0	0
wpływ w 2008 r.	pisma pierwotne (zarejestrowane pod nowym numerem, ilość zgodna z ilością spraw w spisie)	62	45	15	2
	pisma ponowne (dołączane do sprawy z nadanym już numerem, przy piśmie pierwotnym)	2	1	1	0
	razem pism do załatwienia w 2008 r.	66	48	16	2
ilość spraw do załatwienia w 2008 r. (pozostałość + pisma pierwotne)		64	47	15	2
załatwiono spraw w 2008 r.		64	47	15	2
pozostało do załatwienia spraw w 2009r.		0	0	0	0

Dodatkowo WIS zajmował się prowadzeniem i aktualizowaniem strony internetowej sądu w Biuletynie Informacji Publicznej, na której zamieszczano comiesięczne i roczne dane statystyczne z działalności sądu.

**Miesięczne dane statystyczne zamieszczane na stronie internetowej WSA w Szczecinie**

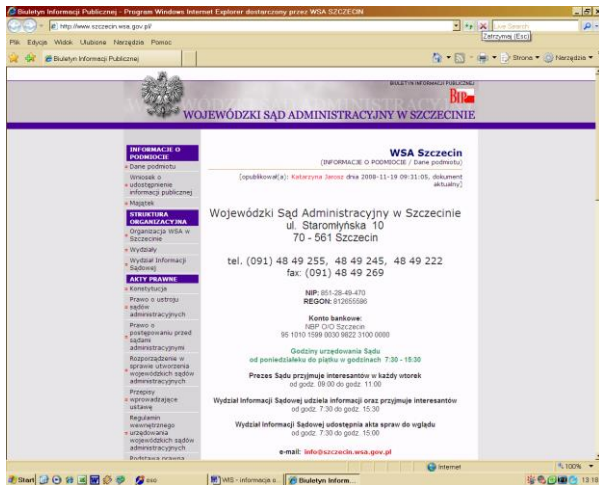
m-c 2008 r.	Wydział	Pozostało z po- przed- niego okresu	Wpłynęło	Załatwiono				Pozostało na okres następny
				Łącznie	w tym			
					na rozprawie	na posiedzeniu niejawnym		
			ogółem	z tego wyrokiem				
1	2	3	4	5	6	7	8	9
styczeń	Wydział I	477	85	79	44	35		483
	Wydział II	420	114	137	75	62		397
	Razem	897	199	216	119	97		880
luty	Wydział I	483	37	84	67	17		436
	Wydział II	397	94	107	73	34		384
	Razem	880	131	191	140	51		820
marzec	Wydział I	436	43	96	69	27		383
	Wydział II	384	80	107	83	24		357

	<b>Razem</b>	<b>820</b>	<b>123</b>	<b>203</b>	<b>152</b>	<b>51</b>		<b>740</b>
kwiecień	Wydział I	383	72	145	115	30		310
	Wydział II	357	75	113	87	26		319
	<b>Razem</b>	<b>740</b>	<b>147</b>	<b>258</b>	<b>202</b>	<b>56</b>		<b>629</b>
maj	Wydział I	310	68	44	34	10		334
	Wydział II	319	82	76	52	24		325
	<b>Razem</b>	<b>629</b>	<b>150</b>	<b>120</b>	<b>86</b>	<b>34</b>		<b>659</b>
czerwiec	Wydział I	334	54	79	65	14		309
	Wydział II	325	73	98	65	33		300
	<b>Razem</b>	<b>659</b>	<b>127</b>	<b>177</b>	<b>130</b>	<b>47</b>		<b>609</b>
lipiec	Wydział I	309	75	54	39	15		330
	Wydział II	300	109	81	55	26		328
	<b>Razem</b>	<b>609</b>	<b>184</b>	<b>135</b>	<b>94</b>	<b>41</b>		<b>658</b>
sierpień	Wydział I	330	40	41	28	13		329

	Wydział II	328	76	38	13	25		366
	Razem	658	116	79	41	38		695
wrzesień	Wydział I	329	68	59	33	26		338
	Wydział II	366	121	81	38	43		406
	Razem	695	189	140	71	69		744
październik	Wydział I	338	50	72	58	14		316
	Wydział II	406	93	118	76	42		381
	Razem	744	143	190	134	56		697
listopad	Wydział I	316	98	97	84	13		317
	Wydział II	381	68	103	79	24		346
	Razem	697	166	200	163	37		663
grudzień	Wydział I	317	84	79	65	14		322
	Wydział II	346	223	121	92	29		448
	Razem	663	307	200	157	43		770

**Na w/w stronie znajdują się też przepisy wewnętrzne oraz przepisy regulujące pracę sądu a także dane o strukturze organizacyjnej sądu. Stronę tą odwiedziło dotychczas 119.041 osób.**

### **Wgląd strony internetowej WSA w Szczecinie**



Do obowiązków Wydziału Informacji Sądowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie wynikających z w/w regulaminu należało również sporządzanie sprawozdań statystycznych i opisowych, dotyczących pracy orzeczniczej sądu w skali miesięcznej, kwartalnej, półrocznej oraz rocznej. W tym celu wykonano następujące zestawienia liczbowe:

- „Ruch spraw”,
- „Załatwienia WSA w Szczecinie”,
- „Sprawy niezłatwione”,
- „Niezałatwione sprawy o wznowienie postępowania”,
- „Sprawy o wymierzenie organom grzywien”,
- „Obsada osobowa WSA w Szczecinie”,

- „Skargi na sposób i kulturę prowadzenia rozpraw i doniesienia prasowe”;
- Ruch spraw w przedmiocie skarg i wniosków”;
- oraz wszelkie sprawozdania szczegółowe (doraźne) na potrzeby tut. sądu oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

### **Działalność pozaorzecznicza**

W roku 2008 sędziowie i pracownicy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie uczestniczyli w szkoleniach, konferencjach i sympozjach organizowanych przez inne ośrodki.

W styczniu Prezes Sądu wraz z Sędzią z Wydziału Finansowego uczestniczyli w seminarium organizowanym przez Izbę Skarbową na temat problemów wynikających z przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz przepisów ordynacji podatkowej.

Na przełomie marca i kwietnia 2008 r. odbyło się szkolenie dla sędziów sądów administracyjnych w Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu, w którym wzięło udział ośmiu sędziów tut. Sądu.

Również w kwietniu na zaproszenie Izby Gospodarczej NSA i WSA w Gorzowie Wlkp. Prezes i dwóch sędziów Wydziału I uczestniczyli w konferencji w Mierzęcinie, poświęconej m.in. zagadnieniom prawa celnego i dopłat rolniczych.

W maju 2008 roku szesnastu sędziów brało udział w zorganizowanej przez WSA w Olsztynie konferencji szkoleniowej dot. zagadnień finansowych, ogólnoadministracyjnych oraz gospodarczych.

Przewodniczący Wydziału Informacji Sądowej uczestniczył w konferencjach zorganizowanych przez Krajową Radę Sądownictwa tj.: „Urząd sędziego koroną zawodów prawniczych” i „ Media i sądy pro bono et malo. Wzajemne relacje w służbie demokratycznego państwa prawa”.

W październiku 2008 r. Przewodniczący Wydziału Informacji Sądowej brał udział w konferencji zorganizowanej przez NSA w Nowych Rumunkach, poświęconej pracy wydziałów informacji sądowej w tym analizie skarg i wniosków.

W czerwcu ubiegłego roku dwóch sędziów Wydziału Finansowego wzięło udział w szkoleniu zorganizowanym przez Izbę Finansową NSA w Sterdynii, dotyczącej oceny orzecznictwa podatkowego.

W październiku ub. roku sędziowie tut. Sądu oraz sędziowie WSA w Gorzowie Wlkp. uczestniczyli w seminarium poświęconym omówieniu tez opracowania Biura Orzecznictwa NSA NT. odrzucenia skargi kasacyjnej przez WSA.

W dniach 21-23 października Prezes tut. Sądu korzystając z zaproszenia WSA w Gorzowie i Kielcach przebywał na konferencji szkoleniowej w Wiejcach, poświęconej omówieniu zagadnień podatków dochodowych i VAT.

W listopadzie ubiegłego roku Przewodniczący Wydziału I brał udział w konferencji szkoleniowej Izby Skarbowej w Szczecinie, dotyczącej podatków dochodowych i postępowania podatkowego.

Kadra urzędnicza uczestniczyła w szkoleniach z zakresu prawa pracy, bhp, zamówień publicznych i rachunkowości.